



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 11
(1727)

18 - 24 marca
2025

Cena 5,99 zł

polub nas na    www.korso.pl

Pościg po wale

Str. 4



Pomór zaatakował nasze kury

W Radomyślu Wielkim wykryto dwa ogniska pomoru drobiu, co wywołało poważne zagrożenie dla hodowli w regionie. Ponad 37 tysięcy kur już zostało przeznaczonych do likwidacji, a wprowadzenie surowych restrykcji związanych z ochroną przed rozprzestrzenianiem choroby dotknęło zarówno gospodarstwa, jak i codzienną działalność rolników. W artykule przyjrzymy się obecnej sytuacji w powiecie mieleckim.

Str. 15



Str. 4

Pedofil złapany w Mielcu

Mieszkaniec powiatu mieleckiego, który próbował nakłonić nastolatkę do kontaktów seksualnych, został zatrzymany dzięki akcji tzw. łowców pedofilów i czujności ojca dziewczynki. 34-latek usłyszał cztery zarzuty.

Noworodek „nie istnieje”?

Do naszej redakcji zgłosił się czytelnik, który napotkał poważne trudności związane z rejestracją narodzin swojego dziecka. Jego córka przyszła na świat w domu, w wyniku nagłego rozpoczęcia akcji porodowej. Po przyjeździe karetki poród odbył się w obecności personelu medycznego, a następnie matka i dziecko zostały zabrane do szpitala.

Str. 6

44 miliony na walkę z rakiem

Ministerstwo Zdrowia ogłosiło rozstrzygnięcie konkursu z Funduszy Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz programów wspierających Zwiększanie Odporności, przeznaczając rekordową kwotę 5,2 miliarda złotych na inwestycje w szpitalach. Duże pieniądze trafią do mieleckiego szpitala!

Str. 7

Kontrowersje wokół kopalni

Planowana kopalnia kruszywa w rejonie Książnic i Kiełkowa budzi niepokój wśród mieszkańców. Obawy dotyczą przede wszystkim wzmożonego ruchu ciężarowego, stanu dróg oraz potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa i środowiska.

Str. 9

- tylu kandydatów walczy o tytuł Mielczanina Roku 2024. Kto?

O tym na str. 3

Angelika Cybulko,

prezes mieleckiego koła Towarzystwa im. Św. Brata Alberta:

- Problem bezdomności jest problemem złożonym, ma dużo przyczyn.

Więcej na ten temat na str. 12

Sprawdzimy, czy w powiecie mieleckim zdrożały jajka



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias

redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Paulina Konieczny

dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik

dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Koziół

fotoreporterka - współpraca
agata.kozioł@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak

dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy

tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/



Komentarz Tygodnia Trudne czasy dla rolników

Pomór drobiu, choć nie tak powszechnie omawiany jak inne choroby zwierzęce, stanowi ogromne zagrożenie nie tylko dla samego sektora rolniczego, ale również dla całej gospodarki. W ostatnich dniach, szczególnie w powiecie mieleckim, sytuacja związana z tą śmiertelną chorobą drobiu zyskała na znaczeniu.

W Radomyślu Wielkim wykryto dwa ogniska rzekomego pomoru drobiu, które objęły ogromne gospodarstwa utrzymujące łącznie ponad 37 tysięcy kur. Niestety, to oznacza wielką próbę dla rolników, którzy nie tylko muszą zmierzyć się z nowymi obostrzeniami, ale także z trudnościami związanymi z codziennym funkcjonowaniem ich gospodarstw.

Zgodnie z przepisami, wprowadzono dwie podstawowe strefy: **zapowietrzoną** i **zagro-**

na, które obejmują miejsca w promieniu co najmniej 3 i 10 km od wykrytego ogniska choroby.

Dla rolników to wyjątkowo trudny czas. Choroba, która atakuje ptaki, a w konsekwencji zmusza ich do likwidacji części stada, jest ogromnym ciosem. Przede wszystkim chodzi o finansowe straty związane z wybić ptaków, które w przypadku pomoru muszą zostać natychmiast zniszczone. W dodatku rolnicy ponoszą koszty związane z czyszczeniem i dezynfekcją, a także z ograniczeniami w zakresie sprzedaży produktów drobiowych, które w tej chwili są niemożliwe do sprzedania. Wprowadzenie ograniczeń w transporcie i sprzedaży stanowi dodatkowy problem, ponieważ w wielu przypadkach pozbawia rolników podstawowego źródła dochodów.

Wszystko to odbywa się w kontekście ogólnej sytuacji gospodarczej w Polsce, która nie jest

zbyt sprzyjająca. Ceny pasz, energii i innych materiałów potrzebnych do utrzymania gospodarstw rolnych rosną, a wprowadzenie nowych regulacji związanych z chorobą drobiu może doprowadzić do dalszych trudności. Wiele gospodarstw zmaga się z brakiem płynności finansowej, a cała sytuacja jest dla nich ogromnym stresem.

Obecnie służby weterynaryjne monitorują sytuację epidemiologiczną, a rolnicy są zobowiązani do przestrzegania wprowadzonych zasad przez co najmniej 21 dni. Po tym okresie możliwa będzie ocena sytuacji i ewentualne złagodzenie restrykcji. Niemniej jednak hodowcy drobiu w powiecie mieleckim i w całym regionie powinni przygotować się na długi okres niepewności, który będzie wiązał się z nieustanną walką o utrzymanie swoich gospodarstw.

MW



18 marca, wtorek

■ godz. 9.00 - Eliminacje powiatowe konkursu „Śpiewaj razem z nami”, sala nr 1.

Organizator - Dom Kultury SCK. Wstęp wolny.

21 marca, piątek

■ godz. 18.00 - Wernisaż wystawy poplenerowej (w Łańcucie, Kolbuszowej i Niedzicy-Frydmanie), galeria ESCEK DK SCK.

Wstęp wolny.

Galeria ESCEK od lat gości wystawę, na której publiczność ma okazję obejrzeć obrazy i rzeźby tworzone podczas plenerów organizowanych w Łańcucie, Kolbuszowej i Niedzicy-Frydmanie. W plenerach w Łańcucie i Kolbuszowej biorą udział artyści z Polski i zza granicy. To dwa plenery, których długa historia idzie w parze z wysoką renomą artystyczną. W 2024 roku w Łańcucie plener odbył się po raz 26., w Kolbuszowej - po raz 22. Ogólnopolski Plener Malarski w Niedzicy-Frydmanie w 2024 roku odbył się po raz 9.

Mielecka publiczność co roku chętnie ogląda ekspozycję. W plenerach biorą też udział mieleccy

artyści.

Wystawa czynna będzie do 13 kwietnia.

23 marca, niedziela

■ godz. 17.00 - Mielecka Grupa Literacka „Słowo” Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej wraz z Miejską Biblioteką Publiczną przygotowali spotkanie otwarte adresowane do twórców i miłośników poezji. Wydarzenie pod nazwą „Poetyckie impulsy” zorganizowano z okazji obchodów Światowego Dnia Poezji.

-W naszym zamyśle ma to być spotkanie, w czasie którego każdy może wziąć udział w dyskusji, podzielić się z innymi swoimi przemyśleniami na temat poezji czy przeczytać fragment swojej twórczości - opowiada

Jolanta Strycharz, zastępczyni dyrektora SCK ds. Miejskiej Biblioteki Publicznej. - Naszą ambicją jest stworzenie przestrzeni do swobodnych rozmów o literaturze dla twórców i odbiorców.

W spotkaniu „Poetyckie impulsy” wezmą udział goście ze stowarzyszeń kulturalnych spoza Mielca, którzy na co dzień współpracują z Mielecką Grupą Literacką „Słowo” TMZM.

Moderatorami dyskusji będą Jolanta Strycharz z MBP i Beata Borowska-Setera z MGL „Słowo”. O oprawę muzyczną spotkania zadba Przemek Pawłowski.

Spotkanie odbędzie się w Sali Audiowizualnej Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Kusocińskiego.

Czekało na nią wiele osób

Otwarcie dydaktyczno-promocyjnej ścieżki „Cyraneczka” wkrótce. Wydarzenie odbędzie się w piątek, 21 marca, o godzinie 11:00 w Nadleśnictwie Mielec przy ul. Partyzantów 11.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w otwarciu dydaktyczno-promocyjnej ścieżki „Cyraneczka”.

Wydarzenie ma na celu popularyzację zdrowego trybu życia i aktywności fizycznej na świeżym powietrzu, jak również promocję wielofunkcyjnej gospodarki leśnej prowadzonej przez Lasy Państwowe. Głównym elementem wydarzenia jest wspólny spacer nową trasą, połączony z elementami edukacji leśnej, jogi i kąpieli leśnych.

Tych, którzy chcieliby wziąć

udział w otwarciu, ale w piątek pracują bądź mają inne plany, zapraszamy na otwarcie ścieżki bis, które rozpocznie się w Nadleśnictwie Mielec przy ul. Partyzantów 11, w sobotę, 22 marca, o godzinie 9:00. Uwaga! Na sobotnie wydarzenie obowiązują zapisy. Swoje uczestnictwo należy zgłosić mailowo na adres: sciezka@cyraneczka@gmail.com.

Wszystkich planujących wziąć udział w wydarzeniu, czy piątkowym, czy sobotnim, prosimy o zadbanie o odpowiedni strój terenowy, dostosowany do warunków atmosferycznych.

Parę słów o ścieżce „Cyraneczka”

Nadleśnictwo Mielec odpowiadając na potrzeby lokalnego społeczeństwa dotyczące udostęp-

niania lasu i edukacji leśnej, utworzyło nową ścieżkę dydaktyczno-promocyjną „Cyraneczka”, która znajduje się w leśnictwie Cyraneczka, tuż przy Nadleśnictwie Mielec. Ścieżka w całości znajduje się w granicach miasta Mielca i jest dobrze skomunikowana. Można tu, z łatwością, dostać się miejską linią autobusową, samochodem, rowerem czy pieszo.

Ścieżka liczy 5,2 km. Na jej przebiegu umieszczone zostały tablice edukacyjne przedstawiające tematykę związaną z wielofunkcyjną gospodarką leśną, w skład której wchodzi m. in. ochrona przeciwpożarowa, ochrona przyrody czy pozyskanie surowca drzewnego. Dla pragnących różnorodnego wysiłku fizycznego przygotowano urządzenia ruchowe, m.in. równoważnie, na

której można spróbować swoich sił, np. w utrzymywaniu balansu. Głównie z myślą o dzieciach zamontowano dendrofon i kilka urządzeń edukacyjno-interaktywnych przedstawiających lokalną awifaunę czy gatunki drzew. Na trasie możemy też poznać wątki historyczne związane z terenem leśnictwa Cyraneczka. Niedługo znajdziemy tutaj poligon...

Ścieżka oficjalnie zostanie otwarta 21 marca br., w Międzynarodowy Dzień Lasów i u progu wiosny. Głównym elementem wydarzenia jest wspólny spacer nową trasą połączony z elementami edukacji leśnej, jogi i kąpieli leśnych. To nieprzypadkowy termin. Budząca się do życia przyroda powoduje, że na nowo mamy ochotę wychodzić z domu. Liczymy, że ścieżka „Cyraneczka”, mająca tak wiele do zaoferowania, będzie miejscem docelowym wielu spacerów i spotkań.

AK
R

Oto kandydaci na Mielczanina Roku!

Znamy już nazwiska osób, które będą ubiegać się o tytuł Mielczanina Roku 2024 w plebiscybie Tygodnika Regionalnego Korso. O tytuł walczyć będzie sześćkoro kandydatów!

Od lutego zbieraliśmy zgłoszenia naszych

czytelników na kandydatów na Mielczanina Roku. W dzisiejszym numerze publikujemy grupę osób, które w następnych tygodniach będzie można wesprzeć przez głosowanie.

Głosować można za pośrednictwem publikowanych w tygodniku kuponów oraz poprzez

wysyłanie SMS-ów.

Swoją głos oddajemy tylko na jednego kandydata, a kupon dostarczamy do Redakcji KORSO w Mielcu, przy ul. Biernackiego 1/4 do 4 maja.

Mielczanina Roku wybiorą czytelnicy oraz

kapituła plebiscytu, w której znajdują się wszyscy dotychczasowi laureaci plebiscytu i Zarząd Agencji Wydawniczo-Reklamowej „KORSO”. Dziękujemy za wszystkie zgłoszenia.

Marta Warias

Lista kandydatów na Mielczanina Roku 2024:



Ilona Jankowska-Mokrzycka - aktywna działaczka społeczna, przedsiębiorczyni i promotorka lokalnej kultury. Poprzez organizację wydarzeń modowych integruje mieleckie kobiety, edukuje je i podnosi świadomość konsumencką. Jako właścicielka One Love Atelier Bridal przyczynia się do rozwoju gospodarczego miasta, tworząc miejsca pracy i promując Mielec w mediach społecznościowych. Zaangażowana w życie społeczne oraz w rozwój lokalnej przedsiębiorczości.



Paweł Pazdan - rodowity mielczanin, obecnie pełniący funkcję dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Mielcu. Od lat związany jest z samorządem i ochroną zdrowia. Przez ponad cztery lata był pierwszym zastępcą prezydenta Mielca, nadzorując m.in. miejskie inwestycje. Prywatnie mąż i ojciec dwóch córek. Pasjonat sportu, teatru i literatury. Jest aktywnym członkiem Teatru Rozmaitości Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu i z powodzeniem występował w kilku sztukach.



Dominika Przywara - jest magistrem wychowania fizycznego, instruktorem akrobatyki, założycielką Mieleckiego Centrum Akrobatyki. Aktywnie angażuje się w projekty promujące zdrowy styl życia i zachęcające dzieci do aktywnego spędzania czasu. Regularnie startuje w zawodach długodystansowych, wielokrotnie stając na podium. Do jej najważniejszych osiągnięć należą ukończenie ekstremalnych biegów, takich jak Bieg Rzeźnika oraz Bieg 7 Dolin na dystansie 100 km.



Roman Kowalik - to przedsiębiorca, działacz społeczny i mecenas sportu, który od lat wspiera rozwój Mielca. Jako prezes Handball Stal Mielec nie tylko przyczynia się do sukcesów klubu, ale także angażuje się w promocję piłki ręcznej wśród młodzieży. Jego inicjatywa stworzenia klasy sportowej w SMS Mielec otwiera przed młodymi zawodnikami nowe możliwości. Jako właściciel firmy Galmet Kowalik aktywnie wspiera lokalne inicjatywy kulturalne i charytatywne.



Katarzyna Zdziebło - to jedna z najbardziej utytułowanych polskich lekkoatletek, specjalizujących się w chodzie sportowym. Jest wicemistrzynią świata na dystansach 20 i 35 km, rekordzistką Polski oraz olimpijką. Oprócz imponujących osiągnięć sportowych, ukończyła studia medyczne. Zdziebło jest dumą Mielca i jego niekwestionowaną promotorką, zarówno w kraju, jak i za granicą. Dzięki jej sukcesom nazwa miasta pojawia się w najważniejszych sportowych mediach świata.

Anna Marek - to doświadczona instruktorka harcerska, działaczka społeczna i liderka mieleckiej społeczności. Od ponad 50 lat związana z ZHP, pełniła m.in. funkcję komendanta Hufca ZHP Mielec (2007-2015) i przez lata organizowała wypoczynek letni dla dzieci i młodzieży. Założycielka Klubu Seniora „Dalej Razem”, wiceprzewodnicząca Referatu Starszyny Harcerskiej i Seniorów Chorągwi Podkarpackiej. Przez 12 lat szefowa mieleckiego sztabu WOŚP. Wielokrotnie nagradzana za działalność społeczną i harcerską. Prywatnie mama czterech córek i babcia ośmiorga wnucząt.



Kupon do głosowania

MIELCZANIN ROKU 2024

Nominowani:

- ☐ Ilona Jankowska-Mokrzycka
- ☐ Roman Kowalik
- ☐ Anna Marek
- ☐ Paweł Pazdan
- ☐ Dominika Przywara
- ☐ Katarzyna Zdziebło

Głosujemy tylko na jednego kandydata

Dane zgłaszającego:*

Imię

Nazwisko

Tel.

Wśród uczestników głosowania zostanie rozlosowana nagroda w postaci voucheru do Karczmy Polskiej o wartości 200 zł

*Dane do wiadomości redakcji

PARTNER PLEBISCYTU



Pedofil zatrzymany w Mielcu

Mieszkaniec powiatu mieleckiego, który próbował nakłonić nastolatkę do kontaktów seksualnych, został zatrzymany dzięki akcji tzw. łowców pedofilów i czujności ojca dziewczynki. 34-latek usłyszał cztery zarzuty.

Policjanci z Mielca zatrzymali 34-letniego mieszkańca powiatu mieleckiego, który próbował nakłonić nastoletnią dziewczynkę do obcowania płciowego oraz innych czynności seksualnych. Sprawę ujawnili łowcy pedofilów, którzy zorganizowali obywatelską prowokację. Mężczyzna wpadł w pułapkę w centrum miasta i został przekazany policji. Teraz usłyszał cztery zarzuty.

„Łowcy pedofilów” w akcji! Zatrzymanie obywatelskie w Mielcu

Czujność rodzica i interwencja łowców pedofilów

Sprawa wyszła na jaw dzięki czujności ojca nastolatki oraz interwencji tzw. łowców pedo-

filów. To oni doprowadzili do obywatelskiego ujęcia podejrzanego, a następnie przekazali go w ręce mieleckiej Policji.

Ojciec 13-letniej dziewczynki z Mielca zauważył niepokojące rozmowy córki z dorosłym mężczyzną. Po analizie okazało się, że 34-letni znajomy rodziny miał już wcześniej dopuszczać się niewłaściwych zachowań wobec dzieci. Zaniepokojony ojciec skontaktował się z Krzysztofem Dymkowskim, znanym jako „łowca pedofilów”, który wraz ze swoją grupą podjął działania prowadzące do zatrzymania podejrzanego.

„Powali widzów na kolana” - powstało nagranie z ujęcia pedofila w Mielcu

Policja i prokuratura działają

Po zatrzymaniu 34-latek został doprowadzony do komendy, gdzie przeprowadzono czynności procesowe. Na podstawie zgromadzonych dowodów prokuratura przedstawiła mu cztery zarzuty związane z nakłanianiem nieletniej do czynności

seksualnych. Sąd, przychylając się do wniosku policji i prokuratury, zdecydował o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Apel policji: chronimy dzieci przed zagrożeniami

Podkomisarz Bernadetta Krawczyk z mieleckiej policji apeluje do rodziców:

Apelujemy do rodziców i opiekunów o czujność oraz częste rozmowy z dziećmi na temat bezpiecznego korzystania z internetu. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń dotyczących przestępstw, prosimy o natychmiastowe zgłaszanie takich zdarzeń na Policję. Tylko wspólne działania mogą skutecznie chronić najmłodszych przed zagrożeniami.

– podkreśla podkom. Bernadetta Krawczyk.

Sprawa wciąż jest badana, a śledczy analizują zabezpieczony materiał dowodowy. O dalszym przebiegu postępowania będziemy informować. **PK**

Dramatyczna walka o życie w Podolu

W środę, 12 marca, około godziny 15:40, strażacy zostali wezwani do miejscowości Podole (gmina Przecław). Zgłoszenie dotyczyło nagłego zatrzymania krążenia u około 60-letniego mężczyzny.

Na miejscu jako pierwsi pojawili się strażacy ochotnicy

z Przecławia, którzy natychmiast rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Strażacy walczyli o życie mężczyzny do momentu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Chwilę później na miejsce dotarli również strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Mielcu.

Niestety, mimo szybkiej re-

akcji i intensywnych działań resuscytacyjnych prowadzonych przez kilkadziesiąt minut, mężczyzny nie udało się uratować.

To tragiczne zdarzenie pokazuje, jak kluczową rolę w systemie ratowniczym odgrywają jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Dzięki ich błyskawicznej reakcji i wyszkoleniu, możliwe jest podjęcie natychmiastowych działań jeszcze przed przyjazdem pogotowia. Niestety, w tym przypadku pomimo ogromnych starań nie udało się uratować życia mężczyzny.

MW

Więzienie na niego czekało

Dzielnicowi z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu uzyskali informacje o miejscu pobytu osoby poszukiwanej. Funkcjonariusze dotarli do kryjówki 43-letniego mieszkańca gminy Borowa, który od dłuższego czasu skutecznie unikał wymiaru sprawiedliwości.

Mężczyzna miał odbyć karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, jednak zamiast stawić się do zakładu karnego, postanowił

się ukrywać. Sąd Rejonowy w Mielcu wydał wobec niego nakaz doprowadzenia, który do tej pory nie został wykonany.

Policjanci po potwierdzeniu tożsamości i okoliczności sprawy zatrzymali poszukiwanego mężczyznę. Obecnie przebywa on w policyjnej izbie zatrzymań, skąd wkrótce zostanie przetransportowany do zakładu karnego.

- Działania dzielnicowych są doskonałym przykładem na to, jak ważna jest współpraca lokalnej społeczności z policją. Dzięki czujności i zaangażowaniu

mieszkańców oraz profesjonalizmowi funkcjonariuszy udało się doprowadzić do zatrzymania osoby, która unikała wymiaru sprawiedliwości - podaje oficer prasowy mieleckiej komendy, podkom. Bernadetta Krawczyk.

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu apeluje o zgłaszanie wszelkich informacji dotyczących osób poszukiwanych oraz sytuacji budzących niepokój. Można to zrobić, kontaktując się bezpośrednio z dzielnicowym lub dzwoniąc pod numer alarmowy 112. **MW**

Silna wichura nad powiatem

W czwartek, 13 marca 2025 roku, przez powiat mielecki przeszła silna wichura, powodując liczne szkody i angażując służby ratunkowe w intensywne działania.

W czwartek przez powiat mielecki przeszła silna wichura, która spowodowała liczne utrudnienia oraz straty materialne. Jak poinformował oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Mielcu, mł. bryg. mgr inż. Bartłomiej Bieniek, tego dnia strażacy interweniowali aż siedem razy, z czego cztery zdarzenia były bezpośrednio związa-

ne z silnym wiatrem.

Najwięcej interwencji dotyczyło powalonych drzew i konarów stanowiących zagrożenie dla ludzi oraz mienia. Wichura uszkodziła również infrastrukturę energetyczną, powodując lokalne przerwy w dostawie prądu.

Najważniejsze interwencje straży pożarnej związane z wichurą:

Godzina 19:38 – Mielec, ul. Ducha Świętego

Na parkingu przed jednym z bloków spadająca gałąź uszkodziła samochód marki Volkswa-

gen Golf. Siła wiatru złamała konar, który spadł na pojazd, rozbijając przednią szybę i wgniatając dach.

Godzina 20:09 – droga gminna w Padwi Narodowej

Na jedną z lokalnych dróg przewróciło się drzewo, całkowicie blokując przejazd. Strażacy sprawnie usunęli przeszkodę, przywracając ruch.

Godzina 21:33 – Padew Narodowa

Silny wiatr uszkodził linię energetyczną, która zawisła zaledwie dwa metry nad jezdnią, stanowiąc poważne zagrożenie dla kierowców i pieszych. Na miejsce wezwano pogotowie energetyczne, które zabezpieczyło uszkodzoną infrastrukturę i rozpoczęło naprawy.

Godzina 22:00 – Mielec, ul. Ducha Świętego

Kolejne niebezpieczne zdarzenie miało miejsce przy tej samej ulicy. Złamany konar drzewa stwarzał zagrożenie, dlatego strażacy musieli go usunąć, by nie doszło do kolejnych szkód. **PK**



Zdjęcie pochodzi z profilu Facebook OSP Padew Narodowa.

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
☎ 17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

☘ Szybka i profesjonalna obsługa
☘ Dyżur telefoniczny 24h/7

Zmarł ks. Waldemar Cieśla

W dniu 11 marca 2025 roku odszedł do wieczności śp. ks. mgr Waldemar Cieśla, były proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Sufczyńcu, rezydent w Domu Księża Diecezji Tarnowskiej im. św. Józefa w Tarnowie. Posługiwał również w Przecławiu.

Ks. Waldemar Cieśla urodził się 2 września 1974 roku w Bieczu. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Bieczu w 1993 roku, podjął decyzję o wstąpieniu do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Po sześcioletnich studiach filozoficzno-teologicznych otrzymał święcenia kapłańskie 22 maja 1999 roku z rąk biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca.

Przez lata pełnił posługę wikariusza w różnych parafiach diecezji tarnowskiej: Mogilno (1999–2002), Nowy Sącz – św. Kazimierza (2002–2005), Przecław (2005–2010), Brzesko – NMP Matki Ko-

ściola i św. Jakuba Apostoła (2010–2016), Grobla (2016–2021).

W 2021 roku powierzono mu funkcję proboszcza parafii pw. Ducha Świętego w Sufczyńcu. Posługę tę pełnił do sierpnia 2024 roku, po czym zamieszkał w parafii Poręba Radlna, a następnie jako rezydent w Domu Księża Diecezji Tarnowskiej.

Poza duszpasterską opieką nad parafianami, ks. Waldemar Cieśla pełnił również szereg funkcji związanych z życiem diecezjalnym. Był kapłanem Szpitala Powiatowego w Brzesku,

a także wicenotariuszem ds. łączności internetowej w dekanatach Brzesko oraz Uście Solne.

Msza święta żałobna w intencji Zmarłego odbędzie się w czwartek, 13 marca o godz. 9.00 w kaplicy Domu Księża Diecezji Tarnowskiej. Następnie, 14 marca o godz. 12.00, w kościele parafialnym w Rzepienniku Suchym odprawiona zostanie msza pogrzebowa. Po jej zakończeniu ciało ks. Waldemara Cieśli zostanie pochowane na tamtejszym cmentarzu.

MW

Zmarli

7 lutego Marcićkiewicz Julian (1955)	13 marca Szady Władysław (1942) Bugaj Franciszka (1935) Sobus Stanisława (1936) Tambor Jan (1935) Małek Marzena (1993)
10 marca Lasota Franciszek (1936) Rzeszut Władysław (1944) Golba Bogusława (1953)	14 marca Dzik Edward (1939) Maksoń Jan (1951)
11 marca Banasik Józef (1945) Gołąbek Jan (1951) Dybikowska Maria (1954)	15 marca Korycki Leon (1936)
12 marca Burczy Maria (1946) Leśniowska Danuta (1956) Małek Edward (1950) Gruszecka Emilia (1940)	16 marca Zaremba Stanisława (1936)
	17 marca Kozioł Emilia (1934) Piechota Józefa (1937)

Miał dożywotni zakaz, ale nadal jeździł

Mimo dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, 48-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego postanowił po raz kolejny złamać prawo. Wsiadł pijany za kierownicę opla, a kiedy na

jego drodze pojawił się patrol mieleckiej drogówki – rzucił się do ucieczki.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek na terenie miejscowości Ostrówek. Policjanci mieleckiej

drogówki otrzymali zgłoszenie o kierowcy opla, który poruszał się po drodze w niebezpieczny sposób. Jakby tego było mało, pojazd nie miał tablic rejestracyjnych, co już samo w sobie budziło podejrzenia.

Funkcjonariusze natychmiast podjęli interwencję. Kiedy tylko próbowali zatrzymać auto do kontroli, jego kierowca wcisnął gaz do dechy i rozpoczął desperacką ucieczkę. Nie trwało to jednak długo – dzięki sprawnej akcji policjantów mężczyzna został szybko zatrzymany.

Po zatrzymaniu wyszło na jaw, że 48-latek nie miał prawa jazdy. Nic dziwnego – miał bowiem dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, wydany przez Sąd Rejonowy w Mielcu. To jednak nie koniec przewinień – badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał blisko promil alkoholu w organizmie.

REKLAMA

Policjanci zebrali materiał dowodowy i wystąpili do Prokuratury Rejonowej w Mielcu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie mężczyzny. Sąd nie miał wątpliwości – recydywista trafił za kraty na trzy miesiące.

Surowa kara dla nieodpowiedzialnego kierowcy

Za swoje wybryki 48-latek odpowie teraz przed sądem. Usłyszał już kilka zarzutów, w tym: niezatrzymanie się do kontroli drogowej, prowadzenie pojazdu mimo dożywotniego zakazu, jazdę pod wpływem al-

koholu.

Mężczyzna może spędzić w więzieniu nawet 5 lat. Czy to nauczy go respektowania przepisów? Czas pokaże, ale jedno jest pewne – tym razem szybko nie wróci za kółko. **MW**

59-latka jechała kompletnie pijana

Rutynowa kontrola drogowa na ulicy Przemysłowej w Mielcu zakończyła się zatrzymaniem 59-letniej kobiety, która prowadziła pojazd marki Skoda Yeti w stanie nietrzeźwości. Wynik badania alkomatem nie pozostawił złudzeń – ponad 2 promile alkoholu w organizmie!

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu uzyskali informację, że po ulicach miasta może poruszać się kierująca pod

wplywem alkoholu. Postanowili to sprawdzić. Po godzinie 15 na ulicy Przemysłowej patrol zatrzymał skodę yeti. Kobieta za kierownicą została przebadana alkomatem – wynik mówił sam za siebie: ponad 2 promile!

59-latka natychmiast straciła prawo jazdy, a teraz jej sprawa trafi do sądu. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi jej surowa kara – nawet do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Mundurowi po raz kolejny

przypominają, że jazda po alkoholu to nie tylko przestępstwo, ale przede wszystkim śmiertelne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Nietrzeźwi kierowcy powodują tragiczne w skutkach wypadki, które często kończą się śmiercią niewinnych ludzi.

Jeśli widzisz osobę, która może prowadzić pojazd po alkoholu – nie wahaj się! Zadzwoń na numer alarmowy i powiadom policję. Taka reakcja może uratować życie.

MW

Odważna interwencja mielczanki

Poniedziałkowy poranek w Mielcu mógł zakończyć się tragedią. Na ulicy Wojska Polskiego jedna z mieszkanki miasta, nie wahając się ani chwili, powstrzymała nietrzeźwą kierującą przed dalszą jazdą.

Była godzina 6 rano, gdy jedna z mieszkanki Mielca, jadąc do pracy ulicą Kwiatkowskiego, zauważyła podejrzenie poruszający się pojazd marki Citroen. Samochód jechał zgięciem, raz po jednej, raz po drugiej stronie jezdni. Wszystko wskazywało na to, że kierow-

jąca może być pod wpływem alkoholu. Widząc to, kobieta nie wahała się – natychmiast chwyciła za telefon i zadzwoniła na policję, informując o zagrożeniu.

Nie czekając na przyjazd patrolu, kobieta postanowiła działać. Przyspieszyła i zajęła drogę niebezpiecznie jadącemu citroenowi, zmuszając kierującą do zatrzymania się na ulicy Wojska Polskiego. Gdy tylko pojazd stanął, wybiegła ze swojego samochodu i wyjęła kluczyki ze stacyjki citroena, uniemożliwiając dalszą jazdę pijanej kierującej.

Na miejsce natychmiast przybył patrol mieleckiej policji. Mundurowi przejęli 47-letnią kobietę i poddali ją badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Wynik? Ponad 1 promil.

Teraz 47-latce grożą poważne konsekwencje. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi jej wysoka grzywna, utrata prawa jazdy, a nawet kara do 3 lat więzienia. Policja wszczęła już postępowanie w tej sprawie, a sprawa nieodpowiedzialnej kierującej trafi do sądu. **MW**

Natrafił na granat moździerzowy

W poniedziałek, tuż przed godziną 15:00, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mielcu otrzymał zgłoszenie od właściciela posesji w miejscowości Piątkowice. Mężczyzna, wykonując prace ziemne na swojej działce, natknął się na przedmiot przypominający niewybuch. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji.

Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce, potwierdzili, że odnaleziony obiekt to niewybuch. Policjany pirotechnicy przeprowadził rozpoznanie minersko-pi-

rotechniczne, które wykazało, że znaleziony przedmiot to granat moździerzowy kalibru 46 mm, pochodzący najprawdopodobniej z okresu II wojny światowej. Miejsce odnalezienia granatu zostało zabezpieczone, a o znalezisku powiadomiono saperów.

Służby saperskie po przybyciu na miejsce dokonały szczegółowego sprawdzenia terenu pod kątem obecności innych niebezpiecznych przedmiotów, a następnie przystąpiły do usunięcia niewybuchu w bezpieczny sposób.

Policja przypomina, że w przypadku odnalezienia przedmiotów

przypominających niewypały czy niewybuchy, należy zachować szczególną ostrożność. Nie wolno ich dotykać, przenosić ani próbować rozbrajać. Należy natychmiast powiadomić odpowiednie służby i zabezpieczyć miejsce przed dostępem osób postronnych.

Tego typu znaleziska, choć niebezpieczne, wciąż są stosunkowo częste, szczególnie w rejonach, gdzie w przeszłości toczyły się działania wojenne. Policja oraz służby saperskie apelują o rozwagę i odpowiedzialne postępowanie w takich sytuacjach.

MW

Zawody jutra w Zespole Szkół im. prof. J. Groszkowskiego

Zespół Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu, to szkoła która od lat oferuje atrakcyjne kierunki nauczania, ciesząc się dużym zainteresowaniem mieleckiej młodzieży. W roku szkolnym 2025/26 planuje się tu uruchomienie nowych profili kształcenia, które będą odpowiedzią na potrzeby szybko zmieniającego się rynku pracy.

Jedną z nowości w ZS jest klasa patronacka Firmy Kronospan w zawodzie technik automatyk, który z pewnością należy do zawodów przyszłości. Automatycy mogą znaleźć zatrudnienie praktycznie w każdej firmie regionu, która stawia na nowoczesne rozwiązania technologiczne. Technik automatyk montuje, uruchamia i obsługuje zautomatyzowane urządzenia oraz instalacje, przeprowadza przeglądy techniczne, diagnozuje usterki i awarie, dba o konserwację maszyn, a w razie potrzeby dokonuje napraw i remontów. W ramach nauki tego zawodu, uczniowie zdobywają aktualną wiedzę z zakresu robotyki, uczą się jak projektować układy automatyki, integrować systemy sterowania i programować sterowniki oraz panele przemysłowe.

Patronat Firmy Kronospan gwarantuje uczniom praktyki zawodowe pod okiem najlepszych specjalistów w branży, stypendia dla najlepszych ufundowane przez Kronospan, uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych i integracyjnych firmy oraz możliwość zatrudnienia w Firmie Kronospan po ukończeniu szkoły.

Druga nowość oferowana absolwentom klas ósmych w nowym roku szkolnym, to zawód technik spawalnictwa. Absolwenci tego kierunku znajdą zatrudnienie w zakładach przemysłowych przy produkcji urządzeń technicznych, zakładach i warsztatach usługowo - naprawczych jako specjaliści z zakresu spajania metali, dobierania metod spawania do potrzeb i wymagań technologicznych, w firmach związanych z budownictwem przemysłowym, firmach technicznych jako kontrolerzy jakości, konserwatorzy, pracownicy utrzymania ruchu i technolodzy.

Patronat i opiekę merytoryczną nad tym zawodem będą sprawować dwie firmy: Retech i Spiroflex. Zapewniają one praktyki zawodowe pod opieką doświadczonych specjalistów oraz możliwość zatrudnienia po ukończeniu szkoły. Przygotowanie zawodowe praktyczne będzie odbywać się w CKPiDN oraz w Branżowym Centrum Umiejętności, które zapewni najnowszy sprzęt w postaci zrobotyzowanego centrum spawalniczego. Podczas nauki szkoła zapewni nabycie nowych umiejętności zawodowych potwierdzonych certyfikatami.

Poza nowymi zawodami, Zespół Szkół oferuje kształcenie w technikum na profilach: technik elektryk, technik elektronik (oddziały przygotowania wojskowego OPW), technik teleinformatyk, technik mechatronik, technik stylisty, technik usług fryzjerskich, technik hotelarstwa. W liceum ogólnokształcącym planowany jest profil ogólny - oddział przygotowania wojskowego OPW. Branżowa Szkoła I stopnia proponuje kształcenie w zawodach: fryzjer, elektromechanik pojazdów samochodowych i elektryk.

Bogata oferta edukacyjna Zespołu Szkół, dobrze wyposażona baza dydaktyczna, możliwości zdobycia dodatkowych uprawnień i realizowania się w wielu kierunkach są na pewno dobrą propozycją dla tegorocznych absolwentów klas ósmych. Wszystkich chętnych i zainteresowanych uczniów oraz rodziców, szkoła zaprasza na Dzień Kandydata, który odbędzie się 29 kwietnia 2025 r. o godz. 17.00.

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/



Noworodek „nie istnieje”?

Do naszej redakcji zgłosił się czytelnik, który napotkał poważne trudności związane z rejestracją narodzin swojego dziecka. Jego córka przyszła na świat w domu, w wyniku nagłego rozpoczęcia akcji porodowej. Po przyjeździe karetki poród odbył się w obecności personelu medycznego, a następnie matka i dziecko zostały zabrane do szpitala.

Problemy pojawiły się jednak dopiero później – szpital nie mógł wystawić elektronicznej karty urodzenia. A bez niej rodzice nie mogli zarejestrować dziecka w urzędzie stanu cywilnego, co skutecznie uniemożliwiło nadanie numeru PESEL, meldunku oraz ubezpieczenia i uzyskanie świadczeń. Jak się okazało, problem leży... w systemie informatycznym.

Co na to szpital?

Zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji do rzeczniczki Szpitala Specjalistycznego w Mielcu, Anety Dyki-Urbańskiej. Jak tłumaczy: „Kartę urodzenia, zgodnie

z prawem, wystawia lekarz lub położna, którzy odbierali poród. W tym przypadku pacjentka trafiła do szpitala z dzieckiem już urodzonym poza placówką. Teoretycznie szpital może wystawić kartę urodzenia na podstawie informacji uzyskanych od matki, ale procedura jest bardziej skomplikowana. Do momentu wprowadzenia kart elektronicznych proces był prostszy – papierowy dokument podpisany przez personel trafiał do Urzędu Miasta. Jednak od 2024 roku obowiązuje system ogólnopolski, który nie pozwala na wprowadzenie wcześniejszej daty porodu niż moment przyjęcia matki do szpitala. Dla systemu jest to sytuacja nielogiczna. W związku z tym podjęto decyzję o wystawieniu tradycyjnej, papierowej karty urodzenia, która została przekazana do Urzędu Miasta”.

Formalności po porodzie

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, rodzice mają 21 dni od otrzymania karty urodzenia na zgłoszenie narodzin dziecka w urzędzie stanu cywilnego. Po dopełnieniu formalności nowo-

rodek otrzyma:

- akt urodzenia,
- numer PESEL,
- zaświadczenie o zameldowaniu.

Rodzice muszą również wybrać imię dla dziecka. Jeśli nie zrobią tego w terminie 21 dni, urzędnik sam nada imię, zazwyczaj wybierając jedno z aktualnie najpopularniejszych. Na szczęście istnieje możliwość zmiany imienia w ciągu 6 miesięcy od rejestracji.

Po nadaniu numeru PESEL rodzice mają 7 dni na zgłoszenie dziecka do ubezpieczenia zdrowotnego. W większości przypadków zgłoszenie odbywa się u pracodawcy, który przekazuje informację do ZUS. Osoby prowadzące własną działalność dokonują tego samodzielnie, składając formularz ZCNA w ZUS.

Nie można również zapomnieć o zapisaniu dziecka do przychodni.

Choć rodzice nowo narodzonej dziewczynki napotkali nieprzewidziane trudności, sprawa została ostatecznie rozwiązana. Jednak problem z systemem informatycznym pokazuje, że niektóre procedury mogą wymagać korekt, aby w przyszłości uniknąć podobnych sytuacji. Dobrze, że w tym przypadku znaleziono rozwiązanie – pozostaje jednak pytanie, czy podobne sytuacje nie będą się powtarzać.

Marta Warias

Pościg po wale

Dramatyczne sceny rozegrały się w poniedziałkowy wieczór (10 marca) w gminie Gawłuszowice. Policjanci prowadzili pościg za około 50-letnim mężczyzną, mieszkańcem tej gminy. Funkcjonariusze zatrzymali kierowcę w miejscowości Ostrówek.

- Do zdarzenia doszło wczoraj przed godziną 21. Funkcjonariusze mieleckiej drogówki zostali skierowani w rejon miejscowości Ostrówek. Z informacji wynikało, że mężczyzna prowadził pojazd marki Opel bez tablic rejestracyjnych, nie posiadał uprawnień do kierowania i mógł być pod wpływem alkoholu.

Gdy policjanci dostrzegli pojazd na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 982, dali kierowcy sygnały do zatrzymania. Ten jednak, zamiast się podporządkować, podjął próbę ucieczki drogami biegnącymi

wzdłuż wałów przeciwpowodziowych, często zjeżdżając na drogi gruntowe i wracając na asfaltowe odcinki.

W międzyczasie dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mielcu skierował na miejsce dodatkowe patrole, aby uniemożliwić uciekinierowi dalszą jazdę. Gdy kierujący ponownie skręcił na wał przeciwpowodziowy i wjechał na tereny zalewowe rzeki Wisły, jego pojazd ugrzązł na grząskiej nawierzchni. Wówczas podjął desperacką próbę ucieczki pieszo, jednak po przebiegnięciu kilkunastu metrów został zatrzymany przez policjantów - relacjonowała podkom. Bernadetta Krawczyk w KPP w Mielcu.

Nietrzeźwy i bez prawa jazdy

Mundurowi wyczuli od mężczyzny woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało bli-

sko 1 promil alkoholu w jego organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że 48-latek posiada dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, wydany przez Sąd Rejonowy w Mielcu. Dodatkowo, samochód, którym się poruszał, nie miał aktualnych badań technicznych.

Mężczyzna trafił do policyjnej izby zatrzymań, a za swoje czyny odpowie przed sądem. Oprócz złamania dożywotniego zakazu kierowania, będzie odpowiadał za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, brak uprawnień oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Grozi mu kara do 5 lat więzienia.

Informacje o rzekomym pobycie w więzieniu, kradzieży samochodu oraz podpaleniu nieużytków rolnych w miejscowościach Wola Zdakowska i Gawłuszowice nie zostały potwierdzone.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Mielcu.

PK

Każda rodzina dostanie poradnik

Wkrótce każda rodzina w Polsce otrzyma poradnik kryzysowy, który pomoże przygotować się na ewentualne zagrożenia. Broszura, nad którą obecnie pracują Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA), Ministerstwo Obrony Narodowej (MON) oraz Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB), ma trafić do gospodarstw domowych do końca tego roku.

Poradnik ma na celu dostarczenie najważniejszych informacji, które pozwolą obywatelom przetrwać w trudnych warunkach przez co najmniej 72 godziny. To czas, w którym, według zaleceń autorów poradnika, każda rodzina powinna być w stanie funkcjonować samodzielnie, nawet jeśli nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej, woda nie będzie dostępna, a komunikacja z zewnątrz światem będzie utrudniona.

W poradniku znajdują się wskazówki, jak przygotować się na kilkudniowy brak prądu, co zrobić, aby zapewnić sobie niezbędne zapasy wody, jedzenia oraz energii. Eksperti zwrócą również uwagę na to, jak stworzyć awaryjny zestaw pierwszej potrzeby, który warto mieć pod ręką – od leków po

baterie czy zapasowe klucze. Wskazówki zawarte w broszurze pomogą ustalić, jakie dokładnie przedmioty powinny znaleźć się w każdym domu.

Sytuacje kryzysowe i wojna

Choć poradnik ma na celu przygotowanie na kryzys o różnym charakterze, nie ogranicza się jedynie do sytuacji wojennych. Znajdą się w nim również informacje o tym, jak postępować w przypadku klęsk żywiołowych, takich jak powódzie, pożary czy trzęsienia ziemi. Zawarte będą także wskazówki dotyczące bezpieczeństwa domowego – jak uniknąć zagrożeń związanych z pożarem, jak dbać o bezpieczeństwo zwierząt domowych w czasie kryzysu oraz jak udzielać pierwszej pomocy.

Znajomość sygnałów alarmowych

W ramach poradnika obywatele zostaną również zapoznani z zasadami alarmowania i ostrzegania. Większość ludzi nie zna obecnie sygnałów alarmowych, które zostały uproszczone i zaktualizowane, a ich znajomość w sytuacji kryzysowej jest kluczowa. Poradnik wyjaśni, jak rozpoznać sygnały ostrzegawcze, co zrobić w przypadku ich usłyszenia

oraz jak zachować się w sytuacjach zagrożenia.

Poradnik kryzysowy, który trafi do każdego gospodarstwa domowego w Polsce, to praktyczny przewodnik, który pomoże przygotować się na wszelkie nieoczekiwane sytuacje. Bez względu na to, czy chodzi o kilkudniowy brak prądu, klęski żywiołowe, czy inne zagrożenia, broszura dostarczy cennych informacji, które pozwolą przetrwać najtrudniejsze chwile.

MW

AUTOPROMOCJA



Nowy urlop i zasiłek już od marca

Już 19 marca 2025 roku wejdą w życie nowe przepisy dotyczące zasiłku macierzyńskiego dla rodziców wcześniaków i dzieci, które po narodzinach wymagają hospitalizacji. To ważna zmiana, która ma wesprzeć rodziców w trudnych chwilach i zapewnić im dodatkowy czas na opiekę nad dzieckiem.

Uzupełniający urlop macierzyński przysługiwać będzie rodzicom dzieci, które:

- urodziły się przed 28. tygodniem ciąży lub ważyły mniej niż 1000 g;
- urodziły się między 28. a 37. tygodniem ciąży i ważyły powyżej 1000 g;
- urodziły się po 37. tygodniu ciąży, ale były hospitalizowane co najmniej dwa dni, przy czym pierwszy dzień pobytu w szpitalu przypadł między 5. a 28. dniem życia.

Dodatkowy urlop mogą otrzymać zarówno matka, jak i ojciec dziecka, pod warunkiem że są objęci ubezpieczeniem.

Jak długo można skorzystać z dodatkowego urlopu?

Wymiar urlopu zależy od kilku czynników, takich jak:

- tydzień ciąży, w którym urodziło się dziecko;
- jego masa urodzeniowa;
- długość pobytu w szpitalu.

W przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka, pod uwagę brana będzie najniższa masa urodzeniowa oraz czas hospitalizacji dziecka, które spędziło w szpitalu najwięcej dni.

Ważne zasady dotyczące urlopu

Uzupełniający urlop macierzyński będzie udzielany jednorazowo – nie można go dzielić na części.

Należy go wykorzystać bezpośrednio po zakończeniu podstawowego urlopu macierzyńskiego.

Wniosek o urlop trzeba złożyć przed zakończeniem podstawowego urlopu macierzyńskiego lub urlopu na warunkach macierzyńskiego.

Aby skorzystać z nowego zasiłku, rodzice będą musieli

przedstawić:

zaświadczenie ze szpitala o pobycie dziecka na oddziale, dokumenty potwierdzające tydzień ciąży oraz masę urodzeniową dziecka.

Jakie świadczenie przysługuje rodzicom?

Rodzice wcześniaków i dzieci wymagających hospitalizacji otrzymają 100% podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu.

Dodatkowy urlop przysługiwać będzie również osobom, które:

- przyjęły dziecko na wychowanie w ramach rodziny zastępczej (z wyjątkiem rodzin zawodowych);
- przysposobiły dziecko i jego hospitalizacja miała miejsce po przyjęciu na wychowanie.

Gdzie znaleźć wnioski?

Od 19 marca 2025 r. nowe wzory wniosków o zasiłek macierzyński (ZUS ZAM) oraz zaświadczenie płatnika składek (Z-3) będą dostępne na stronie internetowej ZUS oraz w systemie PUE/eZUS.

MW

44 miliony dla mieleckiego szpitala

Ministerstwo Zdrowia ogłosiło rozstrzygnięcie konkursu z Funduszy Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz programów wspierających. Zwiększanie Odporności, przeznaczając rekordową kwotę 5,2 miliarda złotych na inwestycje w szpitalach w ramach Krajowej Sieci Onkologicznej (KSO). Duże pieniądze trafią do mieleckiego szpitala!

W ramach tego programu aż 102 szpitale z Krajowej Sieci Onkologicznej w całym kraju otrzymają dofinansowanie na rozbudowę infrastruktury, zakup nowoczesnego sprzętu diagnostycznego i terapeutycznego, a także na rozwój nowoczesnych technik medycznych, które umożliwią skutecniejszą walkę z nowotworami.

Na Podkarpaciu dofinansowanie w wysokości ponad 192 milionów złotych trafiło do 5 placówek. Wśród nich znajduje się także Szpital Specjalistyczny im. Edmunda Biernackiego w Mielcu, który, dzięki otrzymanej dotacji, zrealizuje projekt mający na celu poprawę diagnostyki i leczenia onkologicznego.

Szpital w Mielcu na drodze modernizacji

Szpital Specjalistyczny im.

Edmunda Biernackiego w Mielcu, będący częścią Krajowej Sieci Onkologicznej, uzyskał dofinansowanie w wysokości 44,4 miliona złotych. Środki te zostaną przeznaczone na zakup niezbędnych urządzeń i wyrobów medycznych, które są kluczowe do prowadzenia diagnostyki i leczenia onkologicznego w ramach pierwszego poziomu referencyjnego (SOLO I).

W ramach programu placówka planuje modernizację istniejącej infrastruktury, w tym wyposażenie w nowoczesne urządzenia medyczne, które umożliwią skuteczniejsze wykrywanie nowotworów oraz szybszą diagnozę. Dzięki temu pacjenci z regionu będą mogli liczyć na szybszą i bardziej efektywną opiekę, co stanowi znaczący postęp w walce z chorobami nowotworowymi na Podkarpaciu.

Krajowa Sieć Onkologiczna

Krajowa Sieć Onkologiczna to system, który ma na celu zapewnienie kompleksowej opieki pacjentom onkologicznym. System ten obejmuje trzy poziomy referencyjne:

SOLO I – diagnostyka i leczenie chirurgiczne,

SOLO II – radioterapia,

SOLO III – chemioterapia.

Szpital Specjalistyczny w Mielcu działa na poziomie

SOLO I, co oznacza, że placówka specjalizuje się w diagnostyce oraz leczeniu chirurgicznym chorób nowotworowych. Pacjenci, którzy wymagają bardziej zaawansowanej terapii, są kierowani do wyższych poziomów referencyjnych w innych placówkach, takich jak szpitale w Tarnobrzegu czy Rzeszowie, które specjalizują się w leczeniu radioterapeutycznym i chemioterapeutycznym.

Szpital w Mielcu aktywnie współpracuje z innymi ośrodkami medycznymi na Podkarpaciu, organizując konsylia i dzieląc się doświadczeniami w leczeniu pacjentów onkologicznych. Dyrektor placówki, Paweł Pazdan, podkreśla, że współpraca z ośrodkami z wyższych poziomów referencyjnych pozwala na kompleksową opiekę nad pacjentami, co zwiększa skuteczność terapii.

Ministerstwo Zdrowia skutecznie wspiera rozwój onkologii na Podkarpaciu, co potwierdzają słowa Teresy Kubas-Hul, wojewody podkarpackiego:

„Współpraca z Ministerstwem Zdrowia układa się bardzo dobrze. Resort jest znakomicie zorientowany w sytuacji służby zdrowia na Podkarpaciu. Te dotacje pozwolą podnieść jakość leczenia pacjentów w całym regionie”.

Dzięki tym inwestycjom, pa-

cjenci onkologiczni na Podkarpaciu, w tym także w Mielcu, będą mogli korzystać z coraz lepszych warunków leczenia i diagnostyki. Modernizacja szpitali i zakup nowoczesnego sprzętu to kolejny krok w walce z nowotworami, który z pewnością przyczyni się do poprawy jakości życia pacjentów i skuteczności terapii.

Choroby onkologiczne drugą przyczyną zgonów

14 marca o godz. 9:00 w sali konferencyjnej Szpitala Specjalistycznego w Mielcu odbył się briefing prasowy. W briefingu uczestniczyła poseł na Sejm RP Krystyna Skowrońska, starosta Kazimierz Gacek i dyrektor szpitala Paweł Pazdan.

- Udało nam się pozyskać środki w ramach Krajowego Programu Odbudowy i Zwiększenia Odporności w kierunku efektywności ochrony zdrowia, modernizacji infrastruktury i opieki wysokospecjalistycznej. Ten program przeznaczony jest dla szpitali, które znajdują się w sieci onkologicznej, tak jak mielecki szpital. Złożyliśmy wniosek i aplikowaliśmy o wyposażenie szeroko rozumianych potrzeb i sprzętu dla leczenia i diagnostyki chorób onkologicznych w naszym szpitalu. Udało nam się zakwalifikować

i otrzymać dofinansowanie. Takich wniosków na naszym poziomie było złożonych 66, my znaleźliśmy się na 18 miejscu, więc mamy wysokie miejsce w rankingu i mamy informację już pewną, że otrzymaliśmy to dofinansowanie. Łącznie wartość projektu to 47 871 814 złotych. Dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia to 44 443 812 złotych, z czego vat - 3 mln 428 tysięcy - dofinansowuje powiat mielecki. Jest to radosna informacja, gdyż prawie 48 mln będzie przeznaczonych na zakup sprzętu dla leczenia chorób onkologicznych i ich diagnozowania. Tym samym będziemy mogli lepiej zająć się pacjentami naszego powiatu. Tu należy wspomnieć i o tym pamiętać, że choroby onkologiczne są drugą przyczyną zgonów na Podkarpaciu, dlatego te potrzeby są takie duże. Mam nadzieję, że uda nam się jeszcze w większym stopniu i ilości pomóc pacjentom - mówił Paweł Pazdan, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Mielcu.

- Cieszę się, że udało się pozyskać środki na tak istotne wsparcie, chciałbym podziękować posłance Krystynie Skowrońskiej, która jest wielkim duchem tego przedsięwzięcia, wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie dużego i skomplikowa-

nego projektu. Te podziękowania kieruję na ręce dyrektora szpitala, który mocno działał w kierunku pozyskania środków. Teraz możemy rozpocząć bardzo ważny etap historii szpitala w Mielcu. Dofinansowanie związane jest z bogatym wyposażeniem i poprawieniem jakości leczenia onkologicznego w zakresie zabiegowym i chirurgicznym. W ciągu roku odczujemy zapewne korzyści z tego, co uda się stworzyć dzięki tym środkom - mówił starosta powiatu mieleckiego, Kazimierz Gacek.

- Na ręce dyrektora i współpracowników serdeczne podziękowania za stworzenie projektu, na ręce starosty Kazimierza Gacka podziękowania za wsparcie i przekazanie ponad 3 mln na zapłacenie podatku vat. Ważne, że uruchomiono środki z Krajowego Planu Odbudowy, a w tym rankingu szpital mielecki znalazł wysoką pozycję; to pokazuje, że jeżeli będą ogłaszane kolejne projekty, szpital będzie miał kolejne szanse. Szpital w 2023 roku na tego rodzaju projekty otrzymał 4 mln i prawie 400 tysięcy złotych. W 2024 roku 13 mln 600 tys., a teraz prawie 48 mln. To znaczące kwoty, z którymi możemy zadbać o pacjentów - przekazała Krystyna Skowrońska, posłanka na Sejm RP.

MW/AK

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Gminni operatorzy wkraczają do programu Czyste Powietrze

Dzięki nim mieszkańcy uzyskają pomoc w realizacji procesu wymiany kopciucha i termomodernizacji domu - od momentu podjęcia decyzji o inwestycji aż po rozliczenie dotacji. Nowy program Czyste Powietrze rusza 31 marca, z jasnymi zasadami i lepszą ochroną wszystkich, którzy chcą skorzystać z dofinansowania.

Gmina jako operator programu Czyste Powietrze zapewni bezpłatną, kompleksową pomoc szczególnie dla mieszkańców narażonych na ubóstwo energetyczne czy mniej zaradnych. To będą tacy aniołowie stróżowie, którzy poprowadzą ich za rękę od momentu podjęcia decyzji o realizacji inwestycji, przez cały proces inwestycyjny, aż do zakończenia projektu i rozliczenia dofinansowania. Rola operatora to nie tylko pomoc w składaniu wniosków, ale też wsparcie przy zlecaniu audytu energetycznego, wyborze wykonawcy i monitorowaniu inwestycji. Chodzi o to, żeby zapewnić tym osobom pomoc przez cały proces inwestycyjny.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) na finansowanie zadań operatorów przeznaczył w tym roku 40 mln zł.

❖ Anioł stróż beneficjenta

Osoby zagrożone ubóstwem energetycznym są uprawnione do 100 proc. dofinansowania kosztów netto termomodernizacji domu i wymiany pozaklasowego kotła, tzw. kopciucha. Dla tej grupy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotował w nowym programie Czyste Powietrze specjalne wsparcie w postaci operatorów.

Ten najwyższy poziom wsparcia w nowym programie Czyste Powietrze będzie dostępny tylko poprzez pomoc operatora. Podobna sytuacja dotyczy dotacji z prefinansowaniem. Operator może też świadczyć pomoc osobom, które ubiegają się o podwyższone dotacje (70 proc.).

❖ **Korzyści dla gminy z bycia operatorem**
Zgłoszenia od gmin przyjmują Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Nabór jest ciągły, do 21 marca trwa pierwsza tura zgłoszeń. Jeśli na danym terenie gmina nie zgłosi się do roli operatora, to planowane jest powierzenie tych zadań WFOŚiGW.

Gminy, które podejmą się tej roli, za skuteczne wsparcie każdego beneficjenta dostaną dodatkowe 1700 zł

Gminy już teraz są ważnym partnerem w programie Czyste Powietrze - 85 proc. gmin w kraju zawarło z WFOŚiGW porozumienia dotyczące prowadzenia gminnych punktów konsultacyjno-informacyjnych (PKI). Pełnienie roli operatora pozwoli na rozwinięcie pomocy, jaką obecnie otrzymują mieszkańcy, a gmina dostanie za swoją pracę dodatkowe wynagrodzenie.

Pracownik gminy działający w imieniu operatora nie musi posiadać wykształcenia inżynierskiego ani kwalifikacji w zakresie audytów. Powinien dobrze znać program Czyste Powietrze - a to zapewni kompleksowy pakiet szkoleń ze strony NFOŚiGW oraz WFOŚiGW.

❖ Zadania operatorów

Zadania operatorów podzielono na dwa etapy z odrębnym wynagrodzeniem za każdy z nich. Gmina będzie wynagradzana za działalność operatorską w formie ryczałtu za skuteczne wsparcie każdego beneficjenta w pierwszym i drugim etapie.

❖ **Korzyści dla mieszkańców i dla gminy**
Pełnienie funkcji operatora programu Czyste Powietrze przyniesie gminom oraz mieszkańcom szereg korzyści. Gminy zyskają większy wpływ na ochronę mieszkańców przed nieuczciwymi praktykami i przyspieszą tempo wymiany nieefektywnych źródeł ciepła. Wynagrodzenie, jakie otrzymają za swoją pracę, gminy będą mogły przeznaczyć zgodnie ze swoimi potrzebami.

Podpisywanie porozumień operatorskich między WFOŚiGW a gminami, które do 21 marca zgłoszą się do pełnienia funkcji operatora, przewidziano do 31 marca 2025 roku. Kolejny etap nastąpi do 30 czerwca 2025 roku. Nabór zgłoszeń na gminnych operatorów jest prowadzony w trybie ciągłym (szczegóły podane są na stronach internetowych WFOŚiGW).



Zadania w pierwszym etapie obejmują:

- dotarcie do mieszkańców, którzy potrzebują wsparcia przy wymianie źródła ciepła i termomodernizacji domu;
- ocenę poziomu dofinansowania możliwego do otrzymania przez danego mieszkańca;
- pomoc w procesie audytu energetycznego;
- pomoc w wypełnieniu i złożeniu wniosku o dofinansowanie do WFOŚiGW.

Zadania w drugim etapie obejmują pomoc:

- przy wyborze i podpisaniu umowy z wykonawcami;
- w przygotowaniu wniosku o wypłatę zaliczki, zgodnie z listą sprawdzającą (w przypadku prefinansowania obligatoryjne w I etapie);
- w realizacji umowy, uzyskiwaniu finansowania i prefinansowania na kolejnych etapach;
- w wyborze wykonawcy świadectwa charakterystyki energetycznej budynku;
- w przygotowaniu wniosku o płatność oraz w rozliczeniu końcowym projektu;
- w zapewnieniu pełnej dokumentacji przedsięwzięcia.



Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)

PZL Mielec na Targach Pracy Work Expo

Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu aktywnie uczestniczyły w tegorocznych Europejskich Targach Pracy Work Expo, które odbyły się 11 i 12 marca w Rzeszowie. Stoisko firmy cieszyło się dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród młodych ludzi, którzy marzą o karierze w lotnictwie. Była to dla nich doskonała okazja, by porozmawiać z ekspertami, poznać specyfikę pracy w PZL Mielec oraz dowiedzieć się, jakie umiejętności są kluczowe w tej dynamicznie rozwijającej się branży.

Podczas targów przedstawiciele PZL Mielec chętnie dzielili się wiedzą i doświadczeniem, odpowiadając na pytania uczestników dotyczące możliwości zatrudnienia, rozwoju zawodowego oraz specyfiki pracy w zakładach lotniczych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się oferty staży i praktyk, skierowane głównie do studentów oraz absolwentów uczelni tech-



Obecnie Polskie Zakłady Lotnicze poszukują pracowników na różne stanowiska.

nicznych.

- Jesteśmy otwarci na nowe talenty i chcemy, aby młodzi ludzie rozwijali się w naszej firmie. Te wydarzenia to dla nas idealne miejsce, aby znaleźć ambitnych i kreatywnych ludzi, którzy będą z nami współtworzyć przyszłość lotnictwa – powiedziała Marta Rokoszak, członek zarządu, dyrektor personalny PZL Mielec.

Tegoroczne Work Expo zgromadziło ponad 40 największych

pracodawców z regionu, dając uczestnikom szeroki wachlarz możliwości rozwoju zawodowego. Dla PZL Mielec było to nie tylko miejsce rekrutacji, ale także szansa na zaprezentowanie firmy jako lidera w branży lotniczej, który konsekwentnie inwestuje w innowacje i nowe technologie.

Obecnie Polskie Zakłady Lotnicze poszukują pracowników na różne stanowiska – zarówno do działu produkcji, jak i obszarów

technicznych. Osoby zainteresowane pracą mogą składać swoje aplikacje za pośrednictwem strony internetowej: <https://pzmielec.pl/kariera>.

Dzięki udziałowi w targach PZL Mielec umacnia swoją pozycję na rynku jako atrakcyjny pracodawca, oferujący nie tylko stabilne zatrudnienie, ale także możliwości rozwoju dla przyszłych inżynierów i specjalistów lotnictwa.

MW

Mielec inwestuje w place zabaw

Mielec znalazł się w gronie miast rekomendowanych do dofinansowania w ramach rządowego programu „Aktywne Place Zabaw”, którego celem jest modernizacja i wyposażenie placów zabaw przy żłobkach. Dzięki pozyskanym środkom trzy mieleckie placówki zyskają nowe wyposażenie, a ich najmłodsi użytkownicy – lepsze warunki do zabawy i rozwoju.

Na realizację programu w skali kraju przeznaczono łącznie 175 milionów złotych, a część tej kwoty trafi do Mielca. Środki te zostaną przeznaczone na modernizację i wyposażenie trzech placów zabaw przy mieleckich żłobkach:

■ Filia Żłobka nr 3 przy ul. Drzewieckiego

■ Filia Żłobka nr 7 przy ul. Botanicznej

■ Filia Żłobka nr 7 przy ul. Warneńczyka

– To inwestycja w bezpieczeństwo, radość i rozwój najmłodszych mieszkańców Mielca – mówi Radosław Swół, prezydent Mielca.

Co zmieni się na placach zabaw?

Dzięki dofinansowaniu każda z placówek zyska nowe elementy, które dostosowane będą zarówno do potrzeb wszystkich dzieci, jak i do obowiązujących norm bezpieczeństwa.

Plac zabaw przy Filii Żłobka nr 3 (ul. Drzewieckiego)

- Podwójne huśtawki wahadłowe

- Huśtawka dostosowana do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami

- Drewniane ławki z motywem

Red.

roślinnym

- Nowa nawierzchnia amortyzująca upadki

- Kosz na śmieci

Plac zabaw przy Filii Żłobka nr 7 (ul. Warneńczyka)

- Wiata przeciwsłoneczna (11,5 m x 5 m x 3,5 m)

- Parasol zacieniaczy, chroniący przed słońcem

- Certyfikowana nawierzchnia

- Nowa dokumentacja techniczna

Plac zabaw przy Filii Żłobka nr 7 (ul. Botanicznej)

- Zestaw instrumentów perkusyjnych – „orkiestra podwórkowa”

- Ścieżka sensoryczna

- Integracyjny zestaw zabawowy dla dzieci poruszających się na wózkach

- Piaskownica z zadaszeniem

- Tablica manipulacyjna

- Ławki

Dodatkowo każdy z placów przejdzie prace dokumentacyjne oraz certyfikacyjne, aby zapewnić pełne bezpieczeństwo bawiącym się dzieciom.

Co dalej?

Obecnie projekt znalazł się na liście rekomendowanych do dofinansowania. Ostateczna realizacja modernizacji placów zabaw będzie możliwa po zatwierdzeniu środków w ramach programu „Aktywne Place Zabaw”. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeszcze w tym roku najmłodsi mieszkańcy Mielca będą mogli korzystać z nowych, bezpiecznych i atrakcyjnych miejsc do zabawy.

To kolejny krok w stronę tworzenia przyjaznej i rozwijającej przestrzeni dla najmłodszych mieszkańców miasta.

MW

Młodzieżowa premiera pełna emocji

Ależ emocje! Wartka akcja, intryga odpowiednio zagmatwana, trup ściele się gęsto, dziennikarze relacjonują, organa ścigania dociekają prawdy... Jak u Hitchcocka – najpierw trzęsienie ziemi, a potem napięcie sukcesywnie narasta. Czy mowa o dziele mistrza suspensu? Nie, to przygotowana przez Młodzieżową Grupę Teatralną „Antrakt” fantastyczna teatralna niespodzianka, której premierę mogliśmy obejrzeć 16 marca w sali widowiskowej Domu Kultury SCK.

Spektakl nosi tytuł „Witamy w Strangetown”, a autorem tekstu sztuki jest tegoroczny maturzysta, uczestnik warsztatów teatralnych

i aktor „Antraktu”, Antoni Hyjek. On także wraz z Magdaleną Beteleją spektakl współreżyserował. „Witamy w Strangetown” to sztuka napisana w konwencji kryminału, zawiera też elementy horroru i science-fiction. Świat Strangetown nie jest wolny od polityki, problemów społecznych, a relacje międzyludzkie bywają tak samo zagmatwane, jak w naszej rzeczywistości.

Trwający nieco ponad godzinę spektakl zaskakuje świeżością, choć spostrzegawczy widz dostrzeże bez problemu liczne odniesienia do współczesnych bestsellerów książkowych i filmowych produkcji z gatunku thrillerów politycznych, horrorów, powieści detektywistycznych i klasycznego

kryminału z elementem s-fi.

Z pewnością nie było rzecz ani prostą, ani oczywistą sprzątać tak szerokiemu wachlarzowi wątków i zawirowań akcji, którą – mimo wszystko – młody reżyser z powodzeniem utrzymał w ryzach. Bardzo pomogli mu w tym młodzi aktorzy, jego koleżanki i koledzy, uczniowie mieleckich szkół. Z ogromną lekkością i przyjemnością odtwarzali role przypisane im przez reżyserów (nad całością sztuki czuwała Magdalena Beteleja, dyplomowana aktorka i reżyserka pracująca w Domu Kultury SCK i od lat pracująca z uzdolnioną aktorsko młodzieżą), wykazując się przy tym niezwykle profesjonalizmem

i wyczuciem postaci.

Publiczność zgromadzona w sali widowiskowej podczas tego niedzielnego premierowego wieczoru odebrała sztukę bardzo pozytywnie, świetnie reagując zarówno na liczne sceny grozy i horroru, jak i na momenty naprawdę komiczne czy wręcz satyryczne. Wielokrotnie w trakcie trwania spektaklu młodzi aktorzy nagradzani byli brawami, a finał przyjęto owacją na stojąco.

Red.

Kara do 5000 zł. Czy masz ważny przegląd?

Przegląd kominowy to inwestycja w bezpieczeństwo domowników i ochrona przed nieprzewidywanymi kosztami. Upewnij się, że masz ważny przegląd w swoim domu – to obowiązek, który może uratować życie!

Każdy właściciel lub zarządca budynku ma obowiązek regularnej kontroli przewodów kominowych – dymowych, spalinowych i wentylacyjnych. To nie tylko kwestia bezpieczeństwa, ale również wymóg prawny, którego niedopełnienie może skutkować wysoką karą finansową. Nie warto ryzykować ani życia, ani finansów.

Obowiązkowe przeglądy kominowe – co mówi prawo?

Zgodnie z Prawem budowlanym (art. 62 ust. 1) oraz przepi-

sami przeciwpożarowymi, każdy budynek powinien przechodzić coroczną kontrolę przewodów kominowych. Wójt gminy Mielec przypomina mieszkańcom o obowiązku terminowego przeglądu i czyszczenia kominów, aby uniknąć nie tylko kar finansowych, ale także zagrożeń dla zdrowia i życia.

Jak często sprawdzać i czyścić komin?

- Kontrola przewodów kominowych – minimum raz w roku.

- Czyszczenie przewodów dymowych (opalenie węglem lub drewnem) – co najmniej 4 razy w roku. - Czyszczenie przewodów spalinowych (opalenie gazem lub olejem) – co najmniej 2 razy w roku. - Czyszczenie przewodów wentylacyjnych – co najmniej raz w roku. Kontrole mogą wykonywać wyłącznie

uprawnieni kominarze, którzy po zakończeniu przeglądu wystawiają protokół potwierdzający sprawność przewodów kominowych.

Co grozi za brak przeglądu?

Zaniebdanie obowiązku regularnych przeglądów może prowadzić do poważnych konsekwencji: - Pożar sadzy – zalegająca sadza może zapalić się w kominie, powodując pożar budynku. - Zatrucie czadem – niewłaściwa wentylacja może skutkować śmiertelnym zatruciem tlenkiem węgla. - Kara do 5000 zł – brak przeglądu grozi grzywną zgodnie z Kodeksem wykroczeń (art. 82 § 1 i 3). - Brak odszkodowania – w przypadku pożaru ubezpieczyciel może odmówić wypłaty świadczenia, jeśli nie ma aktualnych przeglądów.

PK
R

Sarny-albinosy w podmieleckich lasach

Leśne ostępy w okolicach Mielca skrywają prawdziwą przyrodniczą sensację. W ostatnim czasie miłośnicy natury natknęli się na wyjątkowe sarny-albinosy. To niezwykle rzadkie zjawisko – białe sarny pojawiają się raz na kilkadziesiąt tysięcy narodzin.

Podobne obserwacje odnotowano również w okolicach Tarnowa oraz Dębicy. Ekspersi zwracają uwagę, że albinizm u jeleniowatych jest niezwykle rzadki. Najczęściej spotyka się go u danieli.

Albinizm to mutacja genetyczna, która sprawia, że organizm nie wytwarza melaniny – barwnika odpowiedzialnego za ubarwienie skóry, sierści, piór czy oczu. Choć białe sarny zachwycają swoim wyglądem, w naturze nie mają łatwego życia. Brak kamuflażu sprawia, że są łatwiejszym celem dla drapieżników. Mogą także mieć gorszy wzrok i większą wrażliwość na promienie słoneczne.

Naukowcy rozróżniają dwa typy albinizmu u zwierząt: pełny, gdy całe ciało i oczy są pozbawione pigmentu, oraz czę-

ściowy, kiedy tylko niektóre partie ciała są białe.

Spotkanie sarny-albinosa to prawdziwa gratka dla miłośników przyrody.

Czy białe sarny zadamowiają się na stałe w mieleckich lasach? A może są tylko chwilowymi gośćmi? Jedno jest pewne – przyroda wciąż potrafi nas zaskakiwać. Jeśli więc podczas spaceru dostrzeżesz coś niezwykłego, warto mieć aparat pod ręką – być może właśnie staniesz się świadkiem rzadkiego przyrodniczego fenomenu!

MW

Kontrowersje wokół kopalni

Planowana kopalnia kruszywa w rejonie Książnic i Kielkowa budzi niepokój wśród mieszkańców. Obawy dotyczą przede wszystkim wzmożonego ruchu ciężarowego, stanu dróg oraz potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa i środowiska.

W związku z licznymi sygnałami od mieszkańców, radny powiatu mieleckiego, Mikołaj Skrzypiec, skierował interpelację do władz powiatowych, domagając się szczegółowych informacji na temat wpływu inwestycji na infrastrukturę i życie lokalnej społeczności.

W piśmie radnego pojawiły się pytania dotyczące:

- szacunkowej liczby ciężarówek obsługujących kopalnię w ciągu doby,
- nośności mostów i dopuszczalnych obciążeń na drogach powiatowych,
- możliwości ograniczenia ruchu ciężarowego,
- środków bezpieczeństwa, jakie może podjąć starosta.
- Czy przewidywany zwiększony ruch ciężarowy nie wpłynie negatywnie na stan dróg powiatowych oraz bezpieczeństwo użytkowników? Jakiego rodzaju środki dla zapewnienia

bezpieczeństwa może podjąć starosta, biorąc pod uwagę, że drogi w tym rejonie są wąskie, ruchliwe i często wykorzystywane przez rowerzystów? Czy przewidziane jest ograniczenie ruchu ciężarowego w ciągu doby, np. poprzez określenie konkretnych godzin przejazdu? - dopytuje radny.

Ile ciężarówek będzie obsługiwać kopalnię?

Jak wynika z odpowiedzi przewodniczącego Rady Powiatu Mieleckiego, Marka Paprockiego, transport wydobytego kruszywa będzie się odbywał w godzinach od 6:00 do 16:00, od poniedziałku do piątku. W miejscowości Boża Wola maksymalna liczba samochodów ciężarowych wynosi 61 na dobę, natomiast w Kielkowie 50 ciężarówek dziennie.

Nawierzchnia drogi powiatowej P1152R może nie być dostosowana do regularnego ruchu ciężkich pojazdów o masie całkowitej 40 ton. W związku z tym zostaną zlecone badania, które określą nośność drogi i ewentualne konieczne ograniczenia. W przypadku jej degradacji, może zostać wprowadzony zakaz ruchu pojazdów o nacisku osi napędowej powy-



Co budowa kopalni kruszywa oznacza dla mieszkańców?

żej 8 lub 10 ton.

- Dopuszczalna masa całkowita (DMC) pojazdu poruszającego się po drodze publicznej w Polsce zależy od rodzaju pojazdu i przepisów dotyczących jego konstrukcji. Zasadniczo dopuszczalna masa pojazdów osobowych nie powinna przekraczać 3,5 tony, ponieważ pojazdy o masie powyżej tej wartości są traktowane jako pojazdy ciężarowe. Pojazdy ciężarowe w zależności od kategorii pojazdu (np. samochód dostawczy, ciągnik siodłowy, naczepa) dopuszczalna masa całkowita może wynosić: 12 ton dla samochodów ciężarowych o standardowej konstrukcji, do 40 ton lub więcej w przypadku zestawów pojazdów (ciągnik

z naczepą), pod warunkiem spełnienia odpowiednich wymagań dotyczących osi, układów hamulcowych i innych. Dopuszczalna masa całkowita różni się w zależności od typu i konstrukcji pojazdu, natomiast nawierzchnia przedmiotowej drogi prawdopodobnie nie jest dostosowana do stałego obciążenia ruchem ciągników siodłowych o ciężarze 40 ton. W związku z tym zostaną zlecone badania nawierzchni w celu ustalenia rzeczywistej nośności jezdni. W przypadku degradacji nawierzchni jezdni z uwagi na wzmożony ruch ciężarowy konieczne będzie wprowadzenie zakazu ruchu pojazdów o dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej powyżej do

8 lub 10 ton - zauważa M. Paprocki.

Zwiększenie ruchu ciężarowego może wpłynąć negatywnie na stan dróg, niemniej jednak stan techniczny dróg powiatowych będzie na bieżąco monitorowany.

Dopuszczalna nośność mostu w Golezowie oraz innych obiektów inżynierskich na tej trasie wynosi 40 ton.

Radny Skrzypiec zwrócił uwagę, że drogi w tym rejonie są wąskie, ruchliwe i często użytkowane przez rowerzystów. W odpowiedzi przewodniczący rady wskazał, że starosta może podjąć środki mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa, w tym:

- organizację specjalnych patroli lub współpracę z policją;
- instalację dodatkowych znaków drogowych, w tym ograniczeń prędkości w rejonie wyjazdu z kopalni;
- regularne kontrole stanu nawierzchni - w przypadku jej uszkodzenia właściciel kopalni będzie zobowiązany do napraw;
- obowiązek usuwania błota i pyłów z drogi, które mogą stanowić zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Mieszkańcy obawiają się hałasu i wzmożonego ruchu

ciężarowego również poza standardowymi godzinami pracy. Radny Skrzypiec zapytał, czy można wprowadzić ograniczenia czasowe dla przejazdów ciężarówek. W odpowiedzi przewodniczący rady wyjaśnił, że starosta nie ma takich uprawnień. Jedynie w przypadku pogorszenia stanu technicznego drogi mogą zostać wprowadzone zakazy ruchu dla pojazdów o nacisku powyżej 11,5 tony.

Decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach dla poszczególnych części inwestycji zostały wydane przez lokalne władze: Dla złoża „Boża Wola” - Wójt Gminy Mielec, dla złoża „Kielków - Zakole” - Burmistrz Przecławia.

Przewodniczący rady dodał, że starostwo wnosiło zastrzeżenia do Wójta Gminy Mielec m.in. w zakresie potencjalnego niszczenia dróg powiatowych.

Co dalej z inwestycją?

Odpowiedzi na interpelację radnego rozwiewają część wątpliwości, jednak mieszkańcy nadal obawiają się konsekwencji działalności kopalni. Kluczowe będzie monitorowanie stanu dróg, a także przestrzeganie przez inwestora obowiązków związanych z utrzymaniem infrastruktury. Jedno jest pewne - temat budzi duże emocje i będzie uważnie obserwowany przez społeczność lokalną.

Marta Warias

AUTOPROMOCJA

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2025 rok w urzędzie pocztowym

miesięczna - 5,99 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 każdego miesiąca

kwartalna - 5,89 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia, marca, czerwca, września

półroczna - 5,79 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia i czerwca

roczna - 5,59 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY



Mielec triumfuje na boksterskiej arenie

W piątkowy wieczór Mielec stał się areną emocjonujących pojedynków boksterskich, w których reprezentacja Polski zmierzyła się z drużyną Niemiec w ramach gali Suzuki Boxing Night 34.

W towarzyskim meczu biało-czerwoni odnieśli zwycięstwo 12:8, prezentując wysoką formę i determinację w ringu.

Zwycięstwa polskich pięściarzy w walce z Niemcami

Podczas gali odbyło się dziewięć pojedynków mężczyzn oraz jeden pojedynek kobiet. Punkty dla reprezentacji Polski zdobyli Nikola Prymaczenko (54 kg), Paweł Brach (60 kg), Bartłomiej Rośkowicz (65 kg), Michał Jarliński (75 kg), Jakub Straszewski (85 kg) oraz Wiktor Bartnik (90 kg).

W trakcie gali obecni byli m.in. legendarni medaliści olimpijscy Andrzej Gołota i Wojciech Bartnik, były zawodowy mistrz świata Łukasz Różański oraz prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek.

Inicjatorem Jarosław Nieć

Inicjatorem Gali Suzuki Boxing Night 34 była Iryda Mielec, na czele z prezesem Jarosławem Nieciem, który od początku dążył do zorganizowania tego wydarzenia w Mielcu. To wyjątkowe sportowe widowisko było **spełnieniem marzeń** mieleckiego środowiska boksterskiego, które po raz pierwszy mogło gościć międzynarodowy mecz Polska – Niemcy. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu klubu IRYDA Mielec i wsparciu lokalnych władz, mielecka publiczność mogła zobaczyć boks na najwyższym poziomie.

Sukcesy zawodników z Mielca

Po zakończeniu głównej części gali odbyły się dodatkowe walki, w których do ringu weszli lokalni zawodnicy. Wszyscy reprezentanci mieleckich klubów boksterskich odnieśli zwycięstwa.

Patryk Dudek (MUKS Iryda Mielec) pokonał Oskara Pawłowskiego (60 kg).

Norbert Parkosz (MUKS Iryda Mielec) wygrał z Janem Stulinem (60 kg).

Jakub Pałka (Mielecka Szkoła Boks) zwyciężył w walce z Kacprem Rzepką (67 kg).

Krystian Kopeć (Mielecka Szkoła Boks) pokonał Maksymiliana Kulę (86 kg).



Patryk Dudek, IRYDA Mielec



Nagrodzeni zostali organizatorzy oraz partnerzy gali.

Sukcesy mieleckich zawodników to dowód na rosnący poziom boks w regionie i świetne przygotowanie młodych pięściarzy.

- Walce towarzyszyły spore emocje przez to, że gala była zorganizowana w Mielcu. A walka przebiegała w sumie po mojej myśli. Przeciwnik był słabszy kondycyjnie, łapał się na moje proste ciosy po zmyłce, co wykorzystałem i doprowadziło mnie to do zwycięstwa, na którym nie ukrywam, że mi zależało. A całą galę oceniam bardzo pozytywnie, wspaniała oprawa oraz organizacja w połączeniu z mocnymi walkami robiło dobre wrażenie - powiedział Norbert Parkosz, zawodnik IRYDY Mielec.

- To było trudne starcie, przeciwnik postawił wysoko poprzeczkę. Jestem zadowolony z wyniku i cieszę się, że mogłem wystąpić przed mielecką publicznością - powiedział po walce Krystian Kopeć z Mieleckiej Szkoły Boks.

- Dziękuję moim trenerom - Pawłowi Rogowi, który dziś był z nami, oraz Pawłowi Rżanemu, który niestety nie mógł



Jakub Pałka, Mielecka Szkoła Boks.

być obecny, ponieważ obchodził uroczystość zaślubin. Przesyłał mi serdeczne gratulacje.

Nie zabrakło również słów wdzięczności dla kibiców i sponsorów:

- Chciałbym podziękować wszystkim kibicom, którzy mnie wspierali, oraz moim sponsorom: Piotrowi Benedyka z Street Autonomy oraz Grzegorzowi Bajorowi z Instalatorstwa Elektrycznego. To dzięki wam mogę się rozwijać.

Swoją walkę skomentował również Jakub Pałka, zawodnik Mieleckiej Szkoły Boks:

- Jestem bardzo zadowolony z mojej walki. Dziękuję

za wsparcie Mieleckiej Szkoły Boks. Obraliśmy własną taktykę, którą skutecznie realizowaliśmy w ringu. Tego wieczoru czułem się bardzo dobrze, mimo że miałem dynamicznego przeciwnika. Dzięki odpowiedniej taktyce, dobranej we współpracy z trenerami, wygraliśmy tę walkę jednogłośnie.

„Chłopaki zaboksowali zgodnie z planem” – trener Paweł Róg

Trener Mieleckiej Szkoły Boks, Paweł Róg, nie krył dumy z występu swoich zawodników:

- Jestem zadowolony i bar-

dzo dumny z obydwu zawodników. Chłopaki zaboksowali zgodnie z planem, wykonali założenia taktyczne oraz bardzo dobrze pokazali się mieleckim kibicom. Kuba pokazał standardowo, że potrafi narzucić swój styl boksowania i wciągnął przeciwnika w swoją grę, w której okazał się lepszy. Krystian zaś zaprezentował klasyczną siłę i determinację, dzięki której również zwyciężył swój pojedynek. Jako Mielecka Szkoła Boks jesteśmy zadowoleni, że Polski Związek Bokserski stworzył Suzuki Boxing Night w naszym mieście. Wielkie gratulacje dla pana prezydenta Radosława Swoła, Grzegorza Turkota oraz Sławomira Gawła – osób, bez których na pewno nie doszłoby do tak wielkiego eventu w Mielcu.

„W drugiej i trzeciej rundzie była już pełna kontrola” – trener Robert Jer

Zadowolenia nie krył także trener MUKS Iryda Mielec, Robert Jer, który podsumował występy swoich podopiecznych:

- Na wczorajszej 34. gali Suzuki Boxing Night wystąpiło dwóch naszych zawodników – Norbert Parkosz oraz Patryk Dudek. Norbert zmierzył się z utytułowanym zawodnikiem Stali Rzeszów, Janem Stulinem. Na początku pierwszej rundy miał trochę problem z uchwyceniem prawidłowego dystansu, lecz po odpowiednich wskazówkach od trenerów w drugiej i trzeciej rundzie była już pełna kontrola. Wygrał jednogłośnie na punkty 3:0. Patryk miał za przeciwnika Oskara Pawłowskiego, również ze Stali Rzeszów. Dodam, że była to już ich druga walka w ostatnim tygodniu, ponieważ obaj walczyli w finale mistrzostw Podkarpacia w Stalowej Woli 9 marca. Tak jak i w poprzedniej, Patryk po mistrzowsku, przy pełnej dominacji, wygrał jednogłośnie na punkty. Dodam jeszcze, iż Patryk i Norbert są aktualnie na początku okresu przygotowawczego do mistrzostw Polski juniorów, które odbędą się w czerwcu. W narażeniu zawodników trenerzy Robert Jer i Daniel Jabłoński.

„To odpowiada naszym ambicjom jako samorządu” – prezydent Radosław Swół

Prezydent Mielca Radosław Swół podkreślił znaczenie gali Suzuki Boxing Night dla miasta oraz lokalnej społeczności sportowej:

- Gala Suzuki Boxing Night była również okazją do promo-

cji naszego mieleckiego boks i obu mieleckich klubów – MUKS Iryda Mielec oraz Mieleckiej Szkoły Boks. Bardzo się z tego cieszę, tym bardziej że wszystkie walki naszych mieleckich chłopaków były zwycięskie. Serdecznie gratuluję Patrykowi Dudkowi, Norbertowi Parkoszowi, Jakubowi Pałce i Krystianowi Kopciowi. To wydarzenie, flagowy produkt Polskiego Związku Bokserskiego, to jedna z najbardziej rozpoznawalnych gal boks olimpijskiego. My jako miasto po takie wydarzenia chcemy sięgać. Chcemy, aby mieleczanie mieli możliwość uczestnictwa w imprezach z najwyższej półki. To odpowiada naszym ambicjom jako samorządu miasta Mielca i nam jako mieszkańcom. Tak chcemy i tak będziemy działać.

„Świetna organizacja, profesjonalna oprawa, znakomita promocja miasta” – wiceprezydent Tomasz Leyko

- Świetna organizacja, profesjonalna oprawa, znakomita promocja miasta – myślę, że tak w skrócie można opisać galę Suzuki Boxing Night w Mielcu. Cieszę się z niezłej frekwencji, przedstawiciele Polskiego Związku Bokserskiego również są zadowoleni. Obiekt zyskuje renomę w kraju jako organizator imprez na wysokim poziomie. Historia lubi się powtarzać – kiedyś, niemal przy pełnej hali, mieliśmy mecz Polska – NRD. Teraz mecz Polska – Niemcy także wygrany. Liczę, że boks olimpijski jeszcze nie raz zagrości w naszej hali, zarówno za sprawą dużych imprez, jak i sukcesów dwóch naszych klubów, które w piątek też miały swoje pięć minut. Podziękowania należą się wszystkim, którzy wsparli organizację gali, na czele z marszałkiem Władysławem Ortyłem – powiedział Tomasz Leyko, wiceprezydent Mielca.

Podsumowanie

Gala Suzuki Boxing Night 34 w Mielcu była kolejnym ważnym wydarzeniem dla polskiego boks. Reprezentacja Polski udowodniła swoją siłę, pokonując Niemców 12:8, a mieleccy pięściarze pokazali, że są gotowi rywalizować na wysokim poziomie.

Wyniki i emocje tego wieczoru potwierdzają, że boks w Polsce dynamicznie się rozwija, a lokalne kluby odgrywają coraz większą rolę w kształtowaniu przyszłych mistrzów.

Kamila Bik



Więcej zdjęć na stronie



www.korso.pl

Adrian Zandberg w Mielcu

W sobotę, 15 marca, Adrian Zandberg, kandydat partii Razem w wyborach prezydenckich, odwiedził Mielec, gdzie na placu Armii Krajowej odbyła się konferencja prasowa.

Polityk mówił o kluczowych wyzwaniach, przed którymi stoi Polska, koncentrując się na ochronie zdrowia oraz transporcie publicznym.

„Musimy odbudować ochronę zdrowia”

Podczas spotkania Zandberg podkreślił, że jednym z jego priorytetów jest reforma systemu ochrony zdrowia, która zapewni lepszy dostęp do lekarzy specjalistów i skróci czas oczekiwania na świadczenia medyczne. – Polacy się starzeją. Nie mogą czekać miesiącami na wizytę u lekarza czy zabieg lub rehabilitację – mówił kandydat.

Lepszy transport publiczny dla miast takich jak Mielec

Drugim kluczowym tematem była komunikacja publiczna. Zandberg zapowiedział działania na rzecz poprawy transportu zbiorowego, szczególnie w mniejszych miastach i na terenach wiejskich.

Polityk wskazał na potrzebę rozwoju transportu szynowego oraz zwiększenia nakładów na komunikację miejską, co jego

REKLAMA



Adrian Zandberg w Mielcu.



Nie zabrakło wspólnych zdjęć.

zdaniem wpłynie pozytywnie na życie mieszkańców miast takich jak Mielec. Po konferencji kandydat zrobił sobie pamiątkowe zdjęcia z mieszkańcami i udał się na spacer ulicami Mielca.

Kampania wyborcza trwa

Wizyta w Mielcu była częścią kampanii wyborczej Adriana Zandberga, w ramach której odwiedza

on miasta w całej Polsce, spotykając się z mieszkańcami i przedstawiając swoją wizję kraju. Po konferencji prasowej w Mielcu kandydat udał się do Rzeszowa, gdzie wieczorem odbyło się otwarte spotkanie z wyborcami.

Następnego dnia, w niedzielę, 16 marca, Zandberg kontynuuje objazd po Podkarpaciu, odwiedzając Tamobręg.

Kamila Bik

Mielcznin próbował sił w „1 z 10”

„Jeden z dziesięciu” to kultowy teleturniej, który od 1994 roku przyciąga fanów wiedzy i intelektualnych zmagania. W piątek, 14 marca, w programie wystąpił mieszkaniec Mielca – Sebastian Kardyś. Choć dobrze rozpoczął rywalizację, ostatecznie odpadł w II etapie rozgrywki.

W I etapie pan Sebastian odpowiedział poprawnie na pytanie, czy Polska jest członkiem CERN (odpowiedź: tak). Niestety, przy drugim pytaniu o Mahometę udzielił błędnej odpowiedzi – twierdząc, że prorok islamu nie miał żony (w rzeczywistości miał ich kilka).

W II etapie poszło mu nieco

lepiej. Poprawnie odpowiedział, że w ziarnach zbóż znajduje się krochmal oraz że aerostat to statek powietrzny lżejszy od powietrza. Trafnie wskazał również, że dzieło „Muzyka na wodzie” Georga Friedricha Händla powstało w XVIII wieku. Niestety, później zaliczył dwie pomyłki. Nie wiedział, że obecny Dalajlama jest 14. w kolejności przywódcą Tybetu oraz błędnie wskazał „Lot nad kukułczym gniazdem” jako najbardziej nagrodzony film Miłosa Formana (tymczasem był to „Amadeusz”).

Zasady programu

Teleturniej składa się z 21 odcinków – 20 eliminacyjnych

i jednego finałowego. Uczestnicy eliminacji odpowiadają na pytania, a po pierwszej rundzie zaczynają wzajemnie się wyznaczać. Przechodzą dalej, jeśli nie popełnią trzech błędów.

W finale trzech najlepszych zawodników odpowiadają na pytania według zasady „kto pierwszy, ten lepszy”. Mogą samodzielnie odpowiadać lub wskazywać rywala. Każdy ma dwie szanse na pomyłkę – trzecia eliminuje z gry. Zwycięzca przechodzi do Wielkiego Finału, gdzie główną nagrodą jest 40 tys. zł.

Chociaż pan Sebastian nie dotarł do finału, jego występ w teleturnieju to i tak duże osiągnięcie.

MW



Mielczanin odpadł w II etapie rozgrywki.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

Bezdomność to nie wybór

Bezdomność to nie tylko brak dachu nad głową. To często dramatyczne historie, które zaczęły się od jednego niefortunnego zdarzenia – utraty pracy, rozpadu rodziny, choroby. Każdy, kto trafia do schroniska, niesie ze sobą bagaż doświadczeń, których nie widać na pierwszy rzut oka. W Mielcu od ponad trzech dekad działa miejsce, które daje ludziom szansę na nowy początek. Schronisko prowadzone przez Towarzystwo im. Św. Brata Alberta nie jest tylko noclegownią – to przestrzeń, gdzie podopieczni uczą się ponownie ufać ludziom i odnajdują drogę do stabilnego życia. To tutaj codzienność ma swój rytm, a za murami kryją się ciche historie przegranych i zwycięzców. Jak wygląda życie w tym miejscu? Z jakimi problemami mierzą się jego mieszkańcy? I dlaczego bezdomność nie zawsze jest wyborem? O tym wszystkim opowiada Angelika Cybulko, prezes mieleckiego koła Towarzystwa.

■ Jak zmieniło się schronisko na przestrzeni lat?

Towarzystwo otrzymało budynek celem zaadaptowania go na schronisko dla mężczyzn w roku 1991. Budynek przeszedł pierwszy duży remont i w maju 1992 roku przyjęło pierwszego podopiecznego. Na przestrzeni lat częściowo wymieniono elektrykę, przewody kanalizacyjne, w pokojach ułożono panele, a w korytarzach płytki. Ostatnią dużą inwestycją była termomodernizacja budynku. Od początku istnienia schroniska dla mężczyzn zapewnialiśmy 21 stałych miejsc, niestety po wejściu nowych standardów MPRiPS musieliśmy zmniejszyć liczbę miejsc stałych do 20.

Od 2020 roku prócz schroniska dla mężczyzn Towarzystwo prowadzi także schronisko dla kobiet na miejsc 8 stałych oraz noclegownię z ogrzewalnią dla kobiet i mężczyzn. W noclegowni zapewniamy 12 miejsc stałych, a w ogrzewalni 4. W razie potrzeby w okresie zimowym dysponujemy dodatkowymi łóżkami/materacami.

■ Ile osób obecnie znajduje schronienie w placówce? Jak wygląda ich codzienne życie? Jak wygląda typowy dzień w schronisku?

Obecnie w schronisku dla mężczyzn znajduje się 19 osób, w schronisku dla kobiet 1 osoba. Stan zapewnienia noclegowni waha się od 5 do nawet 14 osób. Do ogrzewalni najczęściej trafiają osoby interwencyjnie przywożone do nas „z ulicy” przez straż miejską lub policję.

W schronisku pobudka jest o godzinie 6, śniadanie o 7, później podopieczni zajmują się swo-

imi sprawami, jedni wychodzą do pracy, inni do lekarzy, czy załatwić jakieś sprawy osobiste. Każdego dnia jedna osoba wyznaczana jest na dyżurnego, którego obowiązkiem jest posprzątać pomieszczenia wspólne. Obiad wydawany jest o godzinie 13. Popołudniami odbywają się spotkania z terapeutą AA, pracownikiem socjalnym czy psychologiem. W piątki o godzinie 15 odbywa się Koronka do Miłosierdzia Bożego prowadzona przez członkinię Towarzystwa lub ks. prałata Stanisława Jurka. O godzinie 19 wydawana jest kolacja. Od godziny 22 obowiązuje cisza nocna. W razie gruntowniejszych porządków, grabienia liści, koszenia trawy, odśnieżania, czy rozpakowywania zakupów angażowani są wszyscy podopieczni będący na terenie placówki.

■ Z jakimi największymi trudnościami borykają się mieszkańcy schroniska? Jakie są najczęstsze powody, dla których ludzie trafiają do schroniska? Czy stereotyp, że „bezdomność to zawsze efekt alkoholu i lenistwa”, ma jakiegokolwiek pokrycie w rzeczywistości?

Największym problemem osób będących w kryzysie bezdomności jest brak własnego dachu nad głową oraz brak środków finansowych, dzięki którym mogliby sobie go zapewnić. Wśród naszych podopiecznych są głównie osoby starsze i schorowane, co jest dodatkowym utrudnieniem w usamodzielnieniu się. Osoby młode nie zagrzewają u nas miejsca przez dłuższy czas.

Najczęściej do schronisk trafiają osoby, które utraciły dach nad głową z powodu problemów finansowych, np. zadłużenia, utraty zatrudnienia; w wyniku przemocy domowej; w wyniku popadnięcia w uzależnienia; przez rozwód lub śmierć bliskiej osoby; mają problemy zdrowotne, które utrudniają podjęcie pracy. Problemem też jest mała liczba mieszkań dostępnych w przystępnej cenie, np. mieszkań socjalnych, w stosunku do liczby osób potrzebujących.

Stereotyp, że „bezdomność to zawsze efekt alkoholu i lenistwa” prowadzi do stygmatyzacji osób w kryzysie bezdomności, przez co często utrudnia im to dostęp do otrzymania pomocy i wsparcia. Problem bezdomności jest problemem złożonym, ma dużo przyczyn. Utrata dachu nad głową często jest spowodowana utratą pracy w wyniku zwykłej redukcji etatów czy z powodu choroby. Po utracie zatrudnienia pojawia się poczucie beznadziejności, czasem osoba popada w depresję, a czasem w uzależnienie. Wszystko jest zależne również od wsparcia ze strony rodziny i przyjaciół, niektórzy tego wsparcia nie mają, więc trudniej im przezwyciężyć życio-

we kryzysy.

■ Jakie są największe wyzwania w prowadzeniu takiego miejsca? Jakie są najpilniejsze potrzeby placówki? Czego najczęściej brakuje?

Największym wyzwaniem w prowadzeniu placówek dla osób w kryzysie bezdomności jest znalezienie środków finansowych i ciągłe dostosowywanie się do wytycznych ministerstwa. W poprzednim roku musieliśmy zmniejszyć liczbę miejsc w schronisku, ponieważ mamy tylko jeden pisuar i nie mamy możliwości zamontować drugiego. A standardy jasno mówią, iż 1 pisuar jest na 20 osób. Często stoimy pomiędzy wyborem, czy kierować się ustawowymi wytycznymi, czy empatią i troską o człowieka potrzebującego.

W ubiegłym roku borykali się z plagą pluskiew. Walka z pluskwami pochłonęła prawie 30 tysięcy złotych. W efekcie końcowym i tak musieliśmy wymienić pościelę oraz kupić nowe – metalowe łóżka. W tym momencie brakuje nam poduszki i zepsuł nam się samochód służbowy, który służy nam do odbioru darowanej nam żywności.

■ Jak wygląda kwestia finansowania placówki?

Realizujemy zadanie własne gminy, więc Gmina Miejska Mielec bardzo mocno wspiera nas finansowo. Dodatkowo nasze działania finansujemy z darowizn prywatnych, zbiorów publicznych, 1,5% podatku. Składamy oferty na realizację zadania publicznego do starosty czy wojewody podkarpackiego. W tym roku ubiegamy się o środki na remont podłóg od MPRiPS. Niemniej jednak wciąż brakuje nam na opłaty za media, które wynoszą kilkadziesiąt tysięcy rocznie.

■ Jak można pomóc schronisku? Czy poza wsparciem finansowym są inne formy pomocy, których najbardziej potrzebujecie?

Oprócz pomocy finansowej chętnie przyjmujemy również darowizny rzeczowe. W tym momencie najbardziej potrzebujemy poduszek, prześcieradeł czy ręczników, bielizny osobistej dla mężczyzn, środków czystości oraz długoterminowej żywności. Żywność krótkoterminową otrzymujemy na bieżąco z Biedronki, E'Leclerca, Sklepu Orzech oraz KFC.

Nieocenioną pomocą, która Państwa nie kosztuje, będzie przekazanie 1,5% podatku na rzecz naszej organizacji - TOWARZYSTWO POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA - KOŁO MIELECKIE, KRS: 0000707160

■ Jakie macie marzenia związane z przyszłością schroniska? Co chcielibyście rozwinąć lub zmienić?

Marzeń jest wiele. Przede wszystkim aby pomóc każdemu, kto tej pomocy potrzebuje. A jeśli chodzi o marzenia materialne, to jeszcze w tym roku chcielibyśmy wymienić drewniane podłogi na wykładzinę PCV. Nowy, a przynajmniej w pełni sprawny samochód do transportu podopiecznych oraz odbioru darowanej nam żywności. Chcielibyśmy również dokonać remontu dachu. Po pożarze niestety nie nadaje się do zamontowania fotowoltaiki, która też jest naszym marzeniem.

Marta Warias



1,5%

**TOWARZYSTWO POMOCY
IM. ŚW. BRATA ALBERTA
KOŁO MIELECKIE**

Schronisko i Noclegownia dla bezdomnych
mężczyzn i kobiet
Mielec, ul. Sandomierska 19

KRS 0000707160



Angelika Cybulko, prezes mieleckiego koła Towarzystwa.



Jadalnia w schronisku prowadzonym przez Towarzystwo im. Św. Brata Alberta.

Nowy wóz dla OSP Padew Narodowa



Nowy wóz OSP Padew Narodowa. Oby służył jak najlepiej!

Mieszkańcy Padwi Narodowej i druhowie z miejscowej jednostki OSP mają powód do radości. 14 marca 2025 roku do strażnicy dotarł nowoczesny wóz ratowniczo-gaśniczy, który znacząco wzmocnił potencjał ratowniczy jednostki.

W piątkowy wieczór, 14 marca 2025 roku, o godzinie 19:00, do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Padwi Narodowej przybył nowy wóz strażacki. To niezwykle ważne wydarzenie dla lokalnej społeczności oraz druhów, którzy zyskali nowoczesny pojazd ratowniczo-gaśniczy, gotowy do służby na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

AUTOPROMOCJA

Nowy pojazd został powitany przez licznie zgromadzonych mieszkańców oraz przedstawicieli samorządu i służb mundurowych. W wydarzeniu wzięli udział m.in. wójt gminy Padew Narodowa Robert Pluta, poseł na Sejm Fryderyk Kapinos, poseł na Sejm Krystyna Skowrońska, przewodniczący rady gminy Janusz Bik, oraz bryg. Łukasz Kapinos, komendant Komendy Powiatowej PSP w Mielcu. Podczas uroczystości nie zabrakło podziękowań i gratulacji. Wójt gminy Robert Pluta podkreślił ogromne zaangażowanie i determinację w realizacji projektu zakupu nowego pojazdu. -Bardzo się cieszę, że domknęliśmy to zadanie. Kiedy składa-

liśmy ten projekt, był wrzesień 2023 roku. Determinacja i pomysł na ten cel został zrealizowany i to mnie bardzo cieszy. Cieszę się bardzo i raduję razem z wami, bo lubię patrzeć, kiedy młodzi ludzie witają swój samochód. To już któryś raz w mojej kadencji, że mogę obserwować te samochody, które przybywają tutaj do powiatu mieleckiego, a teraz tutaj do gminy Padew Narodowa. Gratuluję wam serdecznie tego samochodu - powiedział poseł. - Dzisiaj tak jak ziemia potrzebuje deszczu i wody, tak wy, druhowie, potrzebowałeś tego samochodu w Padwi Narodowej - dodał. Słowa uznania skierowała również poseł Krystyna Skowrońska, podkreślając zasługi prezesa OSP Padew Narodowa, Tadeusza Uzara. - Udało się. Chciałabym wam pogratulować... Tada Uzara. Takiej pasji chciałabym za wzorem Tadeusza Uzara życzyć wszystkim. Jesteście wspinałą jednostką, gratuluję pasji, wyjazdów, także młodym, którzy takie wzory przejmują - zaznaczyła posłanka.

Nowoczesny wóz strażacki już wkrótce będzie służył druhom OSP Padew Narodowa w ich codziennej pracy. Wyposażony w najnowsze technologie, pozwoli na jeszcze skuteczniejsze prowadzenie akcji ratowniczo-gaśniczych, zapewniając jeszcze większe bezpieczeństwo dla mieszkańców. Uroczyste poświęcenie pojazdu zaplanowano na czerwiec.

PK

Konferencja dla pań



Głównym punktem konferencji były wystąpienia kobiet z różnych dziedzin.

W środę, 12 marca, w restauracji Manuka w Mielcu z inicjatywy Agencji Rozwoju Regionalnego MARR S.A. w Mielcu oraz Prezydenta Mielca Radosława Swóła zorganizowano spotkanie dla przedsiębiorczych kobiet z regionu, które

nie boją się wyzwań i odnoszą sukcesy w biznesie.

Głównym punktem konferencji były wystąpienia kobiet z różnych dziedzin. Podczas wieczoru usłyszeliśmy inspirujące historie sześciu kobiet:

- **Bernadetta Dzik** – prezes zarządu i dyrektor naczelna firmy BURY,
- **Barbara Sztylek** – dyrektor generalna firmy Sierosławski Grup,
- **Maria Bożek** – współwłaścicielka firmy ZMWB,
- **Bernadetta Wojdon** – właścicielka firmy transportowej i biura podróży EMEX i WIRAŻ,
- **Marlena Lewandowska** – właścicielka biura rachunkowego,
- **Joanna Pogódz** – doradca HR, mediatorka biznesowa, coach kariery.

Panie podzieliły się historiami swoich mniejszych i większych biznesów, a także opowiedziały o drodze, jaką przebyły, aby dotrzeć do miejsca, w którym są.

Nie zabrakło także rozmów w kółkach, wymiany doświadczeń i kontaktów.

Red.



Panie podzieliły się historiami swoich mniejszych i większych biznesów.

POCZUJ Z NAMI WIOSNĘ!

Rusza wiosenna promocja na ogłoszenia drobne w Tygodniku Regionalnym Korso

Pierwsza emisja – 100% ceny

Druga emisja – 50% ceny

Trzecia emisja **GRATIS**

**SPRZEDAJ, WYMIEN, OGŁASZAJ SVOJE USŁUGI.
ZAOSZCZĘDŹ DZIĘKI POWTÓRZENIOM!**

PROMOCJA TRWA DO 31 MARCA 2025

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Skowrońska: „Podkarpacki sport w potrzebie, a pieniądze idą do PKOl”

W marcu 2025 roku Sejmik Województwa Podkarpackiego podjął uchwałę, która przewiduje przekazanie 900 tysięcy złotych na Polski Komitet Olimpijski (PKOl). Pieniądze mają być wykorzystane na promocję województwa, jednak ta decyzja wywołała liczne kontrowersje.

Posel Krystyna Skowrońska, reprezentująca Podkarpacie, od razu wyraziła swoje zaniepokojenie w związku z tą uchwałą. Podkreśliła, że środki te mogłyby zostać przeznaczone na wsparcie lokalnych klubów sportowych, które na co dzień rozwijają sport amatorski i młodzieżowy w regionie. W szczególności skrytykowała fakt, że pomimo poważnych problemów z wypłatami dla zawodników, marszałek województwa podjął decyzję o przekazaniu środków na Polski Komitet Olimpijski, zamiast na wsparcie sportu na Podkarpaciu.

- W sytuacji, gdy prezes PKOl ma ogromne problemy, a protestują związki sportowe, my nie dajemy na sport dla młodych. To jest nieodpowiedzialne działanie. Przy dzisiejszych kłopotach z wypłatami zawodników, województwo podkarpackie wspiera królestwo Piesiewicza, a nie sport na Podkarpaciu – mówiła poseł Krystyna Skowrońska.

Z kolei minister sportu, Sławomir Nitras, na mównicy sejmowej również wyraził swoją krytykę w tej sprawie. Zauważył, że nie jest rolą marszałków województw finansowanie działalności Polskiego Komitetu Olimpijskiego, szczególnie gdy w regionach jest wiele lokalnych klubów sportowych, które potrzebują wsparcia. W jego opinii, marszałkowie województw powinni inwestować w rozwój sportu na poziomie regionalnym, a nie w działania ogólnopolskie, zwłaszcza w kontekście problemów PKOl-u.

Minister sportu krytycznie o decyzji na mównicy sejmowej

Minister Sławomir Nitras w swoich wypowiedziach podkreślił, że finansowanie PKOl z budżetów wojewódzkich to działanie, które nie leży w kompetencjach samorządów.

- Politycy Prawa i Sprawiedliwości próbują ratować pana Piesiewicza, co nie jest zadaniem marszałków województw. Zadaniem marszałków województw, zarówno na Podkarpaciu, jak i w Lubelskiem, jest wspieranie sportu lokalnego, rozwój klubów i organizacji sportowych w swoich regionach, a nie finansowanie działalności pana Piesiewicza – mówił Nitras.

Minister zaznaczył, że decyzje samorządów województw, w tym Podkarpacia, powinny skupiać się na wspieraniu kluczowych klubów sportowych, które mają realny wpływ na rozwój sportu

w swoich regionach.

- Województwo podkarpackie ma ogromne potrzeby w zakresie wsparcia lokalnych sportowców. Niestety, zamiast inwestować w lokalne kluby sportowe, które bezpośrednio przyczyniają się do rozwoju sportu w regionie, marszałek przekazuje środki na organizację, która nie ma żadnego konkretnego związku z codzienną działalnością sportową w województwie – mówił dalej minister.

Lokalne kluby sportowe w potrzebie

Posłowie Platformy Obywatelskiej w tej sprawie zwrócili uwagę na szereg klubów sportowych, które nie otrzymały wsparcia z budżetu województwa podkarpackiego. Wśród nich wymienia się Akademicki Związek Sportowy Politechniki Rzeszowskiej, UKS Młode Wilki, Tarnobrzeski Klub Karate, Stowarzyszenie Łańcucki Uniwersytet III Wieku, Dębicki Klub Kolarski Gryf czy Miejski Klub Sportowy Stal Nowa Dęba. To tylko niektóre z organizacji, które od lat działają na rzecz rozwoju sportu w regionie, jednak mimo to nie mogły liczyć na finansowanie z budżetu województwa.

- To są rzeczy skandaliczne. Jako minister sportu nie mogę wspierać takich działań. Będę natomiast wspierał te kluby sportowe, które mają realny wpływ na rozwój sportu w swoich regionach. Współpraca z tymi klubami jest naszym priorytetem – dodał Nitras, wyrażając zdecydowaną krytykę decyzji marszałka Podkarpacia.

Decyzja o wsparciu PKOl - kontrowersje i pytania

Decyzja o przekazaniu środków na Polski Komitet Olimpijski budzi pytania o priorytety samorządu. Część lokalnych polityków podkreśla, że pieniądze mogłyby zostać przeznaczone na projekty, które realnie przyczyniają się do rozwoju sportu w regionie. Wspieranie sportu młodzieżowego, kluby amatorskie, a także organizowanie zawodów i obozów sportowych to tylko niektóre z inicjatyw, które mogłyby zostać dofinansowane.

W związku z tą kontrowersyjną decyzją, poseł Krystyna Skowrońska napisała list do marszałka Władysława Ortyla, prosząc o wyjaśnienia. W swoim piśmie Skowrońska pyta m.in. o powody przekazania 900 tysięcy złotych na Polski Komitet Olimpijski, jakie inwestycje nie będą realizowane z tego powodu oraz które lokalne kluby sportowe nie otrzymały wsparcia finansowego.

Całą sprawę komentuje również poseł Platformy Obywatelskiej Zdzisław Gawlik.

- Radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego wybrani z list Koalicji Podkarpackiej już w trakcie sesji sejmiku zwracali uwagę na nieprawidłowości przy

podejmowaniu decyzji w sprawie przekazania pieniędzy dla PKOl. Podkreślali bezsensowność takiej decyzji. Radni zapowiedzieli podejmowanie wszelkich możliwych działań dla odwrócenia tej złej sytuacji. Generalnie jednak to mieszkańcy Podkarpacia nie powinni zapomnieć przy najbliższych wyborach, kto zabrał im 900 tys. złotych i przekazał je dla organizacji, a zwłaszcza jej prezesa, od której odwróciła się duża liczba związków sportowych.

Apel do klubów sportowych

Minister Sławomir Nitras zaapelował do wszystkich klubów sportowych, które nie otrzymały wsparcia z budżetu województwa podkarpackiego, aby zgłaszały się bezpośrednio do Ministerstwa Sportu.

- Przyjdźcie do Ministerstwa Sportu. My z chęcią wesprzemy wasze projekty i zapewnimy niezbędne fundusze, abyście mogli kontynuować działalność i rozwijać sport w swoich regionach. Nie pozwolimy, by grupa polityków, która nie działa w interesie polskiego sportu, przejmowała publiczne pieniądze – powiedział minister Nitras.

Podkarpacie odpowiada ministrowi sportu: Oto nasze wsparcie dla lokalnych klubów!

Zarząd Województwa Podkarpackiego wydał stanowcze oświadczenie, w którym odnosi się do wypowiedzi Ministra Sportu i Turystyki Sławomira Nitrasa.

Minister krytykował decyzję o przekazaniu 900 tysięcy złotych na Polski Komitet Olimpijski, sugerując, że środki te mogłyby trafić do lokalnych klubów sportowych. Zarzuty te, zdaniem marszałka Władysława Ortyla, są nieuzasadnione i wprowadzają opinię publiczną w błąd. Oświadczenie zostało opublikowane na oficjalnym profilu Facebook „Podkarpacie – serwis samorządu województwa”.

900 tys. zł dla PKOl - kontrowersje w Podkarpaciu dotyczą lokalnego sportu!

Wsparcie dla lokalnych klubów sportowych

Urząd Marszałkowski przedstawia konkretne dane, które dowodzą, że województwo aktywnie wspiera lokalne inicjatywy sportowe:

Klub Uczelniany AZS Politechniki Rzeszowskiej otrzymał w ciągu ostatnich trzech lat dofinansowanie w wysokości 463 tys. złotych.

Dębicki Klub Kolarski Gryf uzyskał ponad 26 tys. złotych na podnoszenie poziomu sportowego zawodników w latach 2023–2025.

Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku z Łańcuta otrzymało wsparcie finansowe na realizację imprez, m.in. w 2023 roku.

Marszałek Ortyl podkreśla, że niektóre organizacje nie ubiegały się o środki lub ich wnioski zostały odrzucone ze względów formalnych, co wyklucza zarzuty o braku wsparcia dla lokalnych klubów.

Apel o rzetelność w debacie publicznej

W oświadczeniu marszałek Ortyl zaapelował do przedstawicieli rządu o rzetelność i odpowiedzialność w debacie publicznej.

- Nieakceptowalne jest posługiwanie się dezinformacją oraz niezwyfikowanymi danymi, które podważają zaufanie społeczne i wprowadzają mieszkańców w błąd. Wzywam do transparentności, oparcia przekazu na faktach oraz szacunku dla obywateli, którzy mają prawo do rzetelnej i prawdziwej informacji. W przypadku dalszych prób dezinformacji opublikowany zostanie szczegółowy komunikat – stwierdził marszałek.

Minister sportu przejmuje kontrolę nad funduszami sportowymi na Podkarpaciu

Kontrowersje wokół finansowania

Decyzja o przekazaniu 900 tysięcy złotych na PKOl, zamiast na wsparcie rozwoju lokalnych klubów sportowych, wzbudziła krytykę m.in. ze strony posłów Platformy Obywatelskiej. Poseł Krystyna Skowrońska oraz poseł Zdzisław Gawlik wskazali, że środki te mogłyby znacząco wesprzeć infrastrukturę sportową i programy dla młodzieży w regionie.

Oświadczenie Urzędu Marszałkowskiego Podkarpacia stanowczo zaprzecza krytycznym zarzutom i podkreśla, że decyzje budżetowe są podejmowane w interesie rozwoju sportu w regionie.

Oświadczenie dostępne jest na oficjalnym profilu Facebook „Podkarpacie – serwis samorządu województwa”.

Minister Sportu przejmuje fundusze na sport w Podkarpaciu. Co to oznacza?

W efekcie minister wstrzymał finansowanie dla regionu i zapowiedział, że to nie marszałek Władysław Ortyl, a on sam będzie decydował o podziale środków na infrastrukturę sportową w Podkarpaciu.

Minister Sportu i Turystyki ogłosił dziś dwa programy dla województw podkarpackiego i lubelskiego:

- Program rozwoju infrastruktury sportowej w województwach lubelskim i podkarpackim z budżetem w wysokości 21,6 mln zł, którego celem jest dofinansowanie inwestycji związanych z budową, przebudową i modernizacją obiektów sportowych.

- Program Kompensacyjny dla organizacji działających na rzecz upowszechniania sportu w województwach lubelskim i podkar-

packim z budżetem w wysokości 5 mln zł, który przewiduje wsparcie klubów sportowych, organizacji zajęć i wydarzeń sportowych realizowanych na terenie tych województw.

10,6 mln zł na sport na Podkarpaciu – ale bez udziału marszałka

Minister Nitras podkreślił, że jego resort skierował do wszystkich województw propozycję współpracy w ramach programu wsparcia infrastruktury sportowej. W jego ramach Podkarpacie miało otrzymać **10,6 mln zł** na rozwój obiektów sportowych i programy wspierające młodzież. Środki te miały być przekazane do dyspozycji marszałka województwa, jednak decyzja o wsparciu PKOl zmieniła sytuację.

- Nie wiem, czym kierował się zarząd województwa podkarpackiego i sejmik, decydując się na przekazanie środków na działalność Polskiego Komitetu Olimpijskiego. To nie jest zadanie samorządu województwa. Te pieniądze powinny trafić do lokalnych klubów sportowych, gmin i mieszkańców Podkarpacia – mówił minister Nitras.

Zaznaczył również, że finansowanie PKOl przez władze województwa podkarpackiego jest niezgodne z ideą wsparcia sportu lokalnego i stoi w sprzeczności z celami programów ministerialnych. W efekcie podjął decyzję, że nie podpisze umowy z marszałkiem Ortylem i przekieruje środki bezpośrednio do beneficjentów – samorządów lokalnych, klubów sportowych i organizatorów wydarzeń sportowych.

Afera wokół Polskiego Komitetu Olimpijskiego – minister ujawnia szokujące dane

Minister Nitras w trakcie konferencji przywołał wyniki kontroli Ministerstwa Sportu, Najwyższej Izby Kontroli oraz Krajowej Administracji Skarbowej, które ujawniły szereg nadużyć finansowych w PKOl.

- W Polskim Komitecie Olimpijskim dochodziło do karygodnych procedur. Prezes tej organizacji, Radosław Piesiewicz, pobierał prowizję od dotacji przyznawanych zarówno przez samorządy, jak i spółki Skarbu Państwa. W ciągu trzech lat wypłacił sobie 11 mln zł z tytułu prowizji, podczas gdy na przygotowania wszystkich polskich sportowców do igrzysk w Paryżu PKOl przeznaczył zaledwie 7,5 mln zł – ujawnił minister.

Z tego powodu Ministerstwo Sportu zdecydowało się całkowicie wstrzymać finansowanie PKOl, a także zablokować przekazywanie środków na sport w województwie podkarpackim za pośrednictwem marszałka województwa.

Nowy program dla Podkarpacia – 5 mln zł na rekompensatę dla klubów sportowych

Aby zrehabilitować lokalnym klubom sportowym decyzję władz województwa, minister Nitras ogłosił nowy program wsparcia dla województw **lubelskiego i podkarpackiego**.

- Nie pozwolę, by kluby sportowe, organizatorzy wydarzeń sportowych i młodzież traciły pieniądze przez błędne decyzje polityczne marszałków. Dlatego uruchamiamy **program rekompensacyjny o wartości 5 mln zł**, który pozwoli na bezpośrednie wsparcie beneficjentów w tych dwóch województwach – wyjaśnił.

Program będzie miał **charakter ciągły**, a wsparcie będzie przyznawane do wyczerpania środków. Wnioski mogą składać wszystkie podmioty organizujące zajęcia sportowe i wydarzenia w regionie.

- Nie mogę powierzyć marszałkowi województwa podziału środków, skoro nie mam pewności, że będą one wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem i obiektywnymi kryteriami. Decyzja o finansowaniu PKOl pokazuje, że władze województwa kierują się innymi priorytetami niż potrzeby mieszkańców – zaznaczył minister Nitras.

Na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie powstanie **odrębny program wsparcia infrastruktury sportowej**, nad którym pełną kontrolę będzie sprawowało **Ministerstwo Sportu**. To oznacza, że marszałek Ortyl **stracił możliwość decydowania o podziale środków na rozwój obiektów sportowych w regionie**.

Dlaczego Małopolska i Świętokrzyskie odmówiły finansowania PKOl?

Podczas konferencji minister Nitras wskazał, że choć województwa podkarpackie, lubelskie, małopolskie i świętokrzyskie są zarządzane przez marszałków z PiS, to **tylko Podkarpacie i Lubelszczyzna zdecydowały się na przekazanie pieniędzy do PKOl**.

- Marszałkowie Małopolski i Świętokrzyskiego powiedzieli: NIE. Odmówili finansowania PKOl, bo uznali, że to byłoby działanie wbrew interesowi mieszkańców ich regionów – podkreślił minister.

Podsumowanie – co oznacza decyzja ministra dla Podkarpacia?

Decyzja ministra Nitrasa oznacza **reorganizację finansowania sportu na Podkarpaciu**:

- Marszałek Ortyl **nie będzie dysponował środkami ministerialnymi na rozwój infrastruktury sportowej**.

- Powstanie **nowy program rekompensacyjny** dla klubów sportowych o wartości **5 mln zł**.

- **Ministerstwo Sportu bezpośrednio podzieli środki na infrastrukturę sportową**, zamiast przekazywać je przez urząd marszałkowski.

Kamila Bik

Pomór drobiu zaatakował powiat mielecki



W Radomyślu Wielkim wykryto dwa ogniska rzekomego pomoru drobiu (ND)! Oba przypadki zostały potwierdzone laboratoryjnie, a służby weterynaryjne wdrożyły procedury likwidacyjne.

Pierwsze z ognisk stwierdzono 7 marca 2025 roku w gospodarstwie komercyjnym utrzymującym 13 486 kur rzeźnych. Kolejne ognisko wykryto 10 marca w innym gospodarstwie, gdzie znajdowało się 24 170 kur rzeźnych. Oba przypadki zostały potwierdzone laboratoryjnie, a służby weterynaryjne wdrożyły procedury likwidacji zagrożenia.

Czym jest rzekomy pomór drobiu?

Rzekomy pomór drobiu to niezwykle groźna choroba wirusowa, która obok ptasiej grypy stanowi jedno z największych zagrożeń dla hodowli drobiu. Wirus ND atakuje układ oddechowy, pokarmowy oraz nerwowy ptaków. Choroba nie jest groźna dla ludzi, ale może powodować zapalenie spojówek u osób mających kontakt z zakażonymi ptakami.

Objawy rzekomego pomoru drobiu obejmują:

- łzawienie i obrzęk wokół oczu,
- kaszel, duszność i świszczący oddech,
- nagłe spadki nieśności oraz zmiany w wyglądzie jaj,
- paraliż kończyn, skręt szyi,
- krwawą biegunkę.

Okres inkubacji wirusa wynosi od 2 do 15 dni, a choroba rozprzestrzenia się niezwykle szybko.

W związku z wykryciem choroby, Inspekcja Weterynaryjna wdrożyła niezbędne procedury, które obejmują:

- Natychmiastową likwidację ognisk choroby poprzez wybiecie całego pogłowia drobiu w zakażonych gospodarstwach.

1. W gospodarstwach znajdujących się w obszarze zapowietrzonym nakazuje się:

- 1) utrzymywanie drobiu a także innych ptaków w odosobnieniu, w kurnikach lub innych zamkniętych obiektach budowlanych lub w innym zamkniętym miejscu w gospodarstwie;
- 2) niezwłoczne usuwanie zwłok drobiu, a także innych ptaków z terenu gospodarstwa, poprzez ich przetworzenie lub unieszkodliwienie, w zakładzie zatwierdzonym do tego celu;
- 3) niezwłoczne czyszczenie i odkażanie środków transportu i sprzętu wykorzystywanych do transportu drobiu a także innych ptaków, ich mięsa, paszy, ściółki lub nawozów naturalnych, innych środków transportu wjeżdżających do gospodarstwa lub z niego wyjeżdżających oraz innych przedmiotów lub substancji, które mogły zostać skażone wirusem rzekomego pomoru drobiu;
- 4) stosowanie środków bezpieczeństwa biologicznego przez osoby wchodzące lub wychodzące z pomieszczeń, w których utrzymywany jest drób i inne ptaki, w celu wykluczenia rozprzestrzeniania się rzekomego pomoru drobiu oraz wyłożenie mat dezynfekcyjnych przed wejściami i wyjściami z obiektów, w których utrzymywane są ptaki, a także przed wjazdami i wyjazdami do i z gospodarstw utrzymujących drób;
- 5) posiadaczom drobiu prowadzenie wykazu osób wchodzących do gospodarstwa lub z niego wychodzących;
- 6) przechowywanie paszy i ściółki dla ptaków w sposób zabezpieczający przed kontaktem z gryzoniami oraz dzikimi ptakami, a także z ich odchodami.

2. W gospodarstwach znajdujących się w obszarze zapowietrzonym, o którym mowa w § 2 ust. 1 zakazuje się:

- 1) wyprawdzania z gospodarstwa i wprowadzania do niego drobiu, a także innych ptaków bez zgody właściwego powiatowego lekarza weterynarii;
- 2) wywożenia lub rozrzucania ściółki lub nawozów naturalnych bez zgody właściwego powiatowego lekarza weterynarii;
- 3) organizowania targów, wystaw, pokazów lub konkursów, gdzie jest gromadzony drób lub inne ptaki;
- 4) przemieszczania i transportu drobiu, a także innych ptaków, w tym piskląt jednodniowych, drobiu odchowanego do rozpoczęcia nieśności, jaj wylęgowych oraz konsumpcyjnych bez zgody właściwego powiatowego lekarza weterynarii;
- 5) transportu mięsa drobiowego z zakładów zlokalizowanych na obszarze zapowietrzonym bez zgody właściwego powiatowego lekarza weterynarii;
- 6) wypuszczania drobiu, a także innych ptaków w celu odtworzenia zasobów ptactwa łownego;
- 7) targowiskowej sprzedaży mięsa drobiowego, mięsa ptaków łownych oraz jaj konsumpcyjnych i wylęgowych.

3. Środki określone te stosuje się co najmniej przez 21 dni, licząc od dnia zakończenia wstępnego czyszczenia i odkażania ogniska.

- Zniszczenie jaj oraz produktów ubocznych, które mogły zostać skażone wirusem.
- Oczyszczanie i dezynfekcję gospodarstw przy użyciu specjalistycznych preparatów biobójczych.
- Wyznaczenie stref ochronnych wokół ognisk choroby:
 - obszar zapowietrzony (co najmniej 3 km wokół gospodarstwa),
 - obszar zagrożony (co najmniej 10 km wokół gospodarstwa).
- Kontrolę przemieszczania drobiu, paszy oraz ściółki w promieniu wyznaczonych stref.
- Ponowne zasiedlenie gospodarstw drobiem będzie możliwe dopiero po upływie 21 dni od

zakończenia ostatecznej dezynfekcji.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów ochrony przed ND jest **szczepienie drobiu**. Programy szczepień są kluczowym elementem profilaktyki, zwłaszcza w gospodarstwach komercyjnych. Ponadto hodowcy powinni zachować rygorystyczne zasady **bioasekuracji**, takie jak:

- ograniczenie dostępu osób postronnych do fermy,
- regularna dezynfekcja sprzętu i pojazdów,
- unikanie kontaktu z dzikim ptactwem,
- ściśła kontrola nad wprowadzaniem nowych ptaków do stada.

Zarządzenie wojewody

W związku z wykryciem ogniska rzekomego pomoru drobiu w powiecie mieleckim wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul wydała rozporządzenie określające obszary objęte restrykcjami oraz szczegółowe zakazy i nakazy dotyczące hodowli drobiu. Środki te mają na celu zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby.

Rozporządzenie wyznacza dwa rodzaje stref: obszar zapowietrzony oraz obszar zagrożony.

1. Obszar zapowietrzony

- Obejmuje on miejscowości w promieniu co najmniej 3 km od wykrytego ogniska choroby.

W jego skład wchodzi:

■ Gmina Radomyśl Wielki (powiat mielecki): Radomyśl Wielki, Dulcza Mała, Dulcza Wielka, Dąbie, Partynia, Pień, Podborze, Ruda, Zdziarzec.

■ OGmina Wadowice Górne (powiat mielecki): Jamy.

2. **Obszar zagrożony** - To strefa o promieniu co najmniej 10 km od ogniska choroby. Obejmuje ona miejscowości z kilku gmin w powiecie mieleckim oraz dębickim:

■ Gmina Radomyśl Wielki: Dąbrówka Wisłocka, Janowiec, Zgórsko, Żarówka.

■ Gmina Wadowice Górne: Grzybów, Izbiska, Kosówka, Piątkowice, Przebendów, Wadowice Dolne, Wadowice Górne, Wampierzów, Wierchowiny, Wola Wadowska.

■ Gmina Mielec: Podleszany, Rydzów, Wola Mielecka.

■ Gmina Przecław: Przecław, Wylów, Łączki Brzeskie.

■ Gmina Czermin: Trzciana.

■ Gmina Czarna (powiat dębicki): Podlesie, Przerety Bór, Róża, Stara Jastrząbka.

■ Gmina Żyraków (powiat dębicki): Mokre, Nagoszyn, Zasów.

Nakazy i zakazy obowiązujące w obszarze zapowietrzonym

Na obszarze zapowietrzonym wprowadzono surowe restrykcje, mające na celu zahamowanie rozprzestrzeniania się choroby. Hodowcy drobiu muszą stosować się do następujących zasad:

Drób i inne ptaki muszą być utrzymywane w zamknięciu – w kurnikach lub innych zabezpieczonych pomieszczeniach.

Martwe ptaki należy niezwłocznie usuwać i utylizować zgodnie z przepisami sanitarnymi.

Środki transportu oraz sprzęt wykorzystywany do przewozu drobiu, paszy i ściółki muszą być regularnie czyszczone i dezynfekowane.

Przed wejściami do budynków hodowlanych oraz na wjazdach i wyjazdach do gospodarstw należy umieszczać maty dezynfekcyjne.

Hodowcy muszą prowadzić wykaz osób odwiedzających gospodarstwo.

Pasza i ściółka muszą być przechowywane w sposób zabezpieczający przed gryzoniami i dzikimi ptakami.

Nie wolno przemieszczać drobiu oraz innych ptaków bez zgody powiatowego lekarza weterynarii.

Zakaz dotyczy również transportu mięsa drobiowego, jaj konsumpcyjnych i wylęgowych.

Zabronione jest organizowanie targów, wystaw, pokazów czy konkursów z udziałem ptaków.

Nie wolno wypuszczać drobiu na otwarte wybiegi ani sprzedawać mięsa drobiowego oraz jaj na targowiskach.

Wszystkie te środki obowiązują przez co najmniej 21 dni od momentu zakończenia czyszczenia i odkażania ogniska choroby. Po tym okresie zostaną wdrożone łagodniejsze środki, zgodne z zasadami obowiązującymi w obszarze zagrożonym.

Nakazy i zakazy obowiązujące w obszarze zagrożonym

Dla gospodarstw znajdujących się w obszarze zagrożonym wprowadzono mniej rygorystyczne, ale nadal istotne ograniczenia.

Martwe ptaki muszą być usuwane zgodnie z procedurami sanitarnymi.

Środki transportu, sprzęt oraz obiekty hodowlane muszą być regularnie czyszczone i dezynfekowane.

Hodowcy i pracownicy muszą stosować środki ochrony biologicznej (odzież ochronna, dezynfekcja rąk i butów).

Pasza i ściółka dla drobiu muszą być przechowywane w sposób zabezpieczony przed dzikimi ptakami i gryzoniami.

Przemieszczanie drobiu i innych ptaków bez zgody lekarza weterynarii jest zabronione.

Nie wolno organizować targów, wystaw ani konkursów z udziałem drobiu.

Zakazany jest transport drobiu i jego produktów bez specjalnej zgody.

Hodowla na wolnym powietrzu jest dopuszczalna jedynie wtedy, gdy ptaki są zabezpieczone przed kontaktem z dzikim ptactwem.

Co dalej?

Zgodnie z rozporządzeniem wojewody, sytuacja epidemiologiczna będzie monitorowana, a po upływie 21 dni od zakończenia czyszczenia i dezynfekcji ogniska choroby służby weterynaryjne dokonają ponownej oceny sytuacji i zdecydują o ewentualnym przedłużeniu lub złagodzeniu obostrzeń.

Kontrole kurników

W związku z wykryciem dwóch ognisk rzekomego pomoru drobiu (ND) w Radomyślu Wielkim oraz wejściem w życie rozporządzenia Wojewody Podkarpackiego dotyczącego zwalczania tej choroby, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Mielcu ogłosił rozpoczęcie przeglądów domostw na obszarze objętym ograniczeniami.

Inspekcja obejmie gospodarstwa położone w gminach Radomyśl Wielki i Wadowice Górne, znajdujące się w strefie zapowietrzonych oraz zagrożonych. Celem kontroli jest ustalenie liczby ptaków hodowlanych oraz sprawdzenie, czy właściciele przestrzegają nałożonych zakazów i nakazów sanitarnych.

Marta Warias

Wilcze opowieści. Za cenę życia

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszcześliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potężne bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Trzymał w rękach telegram, na którym widniało tylko jedno słowo - „Perun”. Nadawcą był Jurek Tymczyszyn, dawny ukraiński przyjaciel z AK mieszkający w Bieszczadach.

Siedząc w pociągu Sanok - Łupków, wyciągnął termos i kanapki. Wbił zęby w smaczne kanapki z kielbasą „krakowską extra” i delektując się ciągle gorącą herbatą z miodem i cytryną, wrócił pamięcią do przeszłości.

Urodził się w roku 1922 i choć usilnie chciał, to we wrześniu 1939 roku nie wzięli go do wojska. Za młody. Uczył się więc na tajnych kompletach, zdał maturę i w tym samym dniu został aresztowany przez niemieckie gestapo na rynku w rodzinnym Krakowie.

Trafił do kaźni na Montelupich. Katowany podczas przesłuchań trafia do transportu śmierci. Mają ich rozstrzelać na skraju Niepołomickiej Puszczy. Jest młody, chce żyć. Podczas kopania wspólnego grobu słyszy wypowiedziane szeptem po niemiecku słowa: - Gdy się odwrócę, uciekaj. Będę strzelał obok. Widziałem twoje nazwisko na liście. Też nazywam się Werner, Klaus Werner.

Spojrzał w górę i zobaczył młodego żołnierza wermachtu, równolotka niemal. Była szansa jedna na sto, że nie jest to prowokacja.

- Jetzt! (niem. - teraz)

Za cenę życia

Rzucił się szczupakiem w kierunku zbawczych drzew. Był młody i niezwykle sprawny. Słyszał karabinowe wystrzały, jakaś seria z pistoletu maszynowego skosiła wiosenne liście z prawej strony ogromnego dębu. Pędząc w głąb puszczy, słyszał szczerzenie agresywnych owczarków. Chcąc zgubić pościg, wskoczył błyskawicznie do ledwie widocznej jamy pod wykrotem potężnej jodły. Gardłowe warczenie w norze uświadomiło mu, że nie jest tu sam, jednak coraz bliższe szczerzenie psów pościgowych utwierdziło go w przekonaniu, że nie może wyjść z nory, ot tak. W półmroku zobaczył, że jest to dziki wilk toczący pianę z pyska. Coś przesłoniło wejście do nory. To były psy z SS-manami. Błyska-

wicznie złapał wilka za futro i wyrzucił na zewnątrz. Rozległy się serie z automatów i żalosne skowyczenie śmiertelnie ranne-go wilka.

Komenda:

- Mach weiter, es ist nur ein Wolf (niem. dalej, dalej, to tylko wilk) uświadomiła mu, że być może uda mu się oszukać przeznaczenie.

Czekając do zmroku, usłyszał dobiegające z głębi nory popiskiwanie. Podczołgał się i namacał małego szczeniaka, szukającego pożywienia. Odnalazł jeszcze cztery szczeniaki, które, niestety, były martwe. Zrozumiał, że uratował swoje życie kosztem karmiącej wilczycy. Wysuwając się w ciemną noc z wilczej nory, szedł na wschód, w kierunku Przemyśla, gdzie mieszkał jego kolega ze szkolnej ławy. Po około kilometry zatrzymał się i zawrócił do nory, skąd wyłuskał ostatniego żyjącego wilczka. Przytulając go do siebie wyszeptał: - Jestem winien to twojej matce.

W partyzantce

Słyszac polskie: „Ręce do góry”, poczuł, że nareszcie jest wśród swoich. I tak trafił do partyzanckiego oddziału „Peruna”, szefa partyzantki z Niepołomickiej Puszczy. Początkowo nie uwierzyli jego opowieści o cudownym ocaleniu przez niemieckiego żołnierza Klausa Wernera. Nazywał się Maksymilian Werner i nikt nie wierzył, że ktoś o typowym niemieckim nazwisku może być Polakiem.

- Możecie mnie przesłuchiwać dzień i noc, ale proszę was, nie zapomnijcie o karmieniu małego Westera.

- Dlaczego nazwał go Wester?

- Na cześć mojego stryja, sierżanta Jana Wernera, który zginął na Westerplatte.

Po jakimś czasie zaczęto mu ufać i nawet wysyłać na zwiady. Jego Wester zawsze mu towarzyszył. Początkowo dzielił się swoją racją żywnościową po polowie ze swoim podopiecznym, jednak gdy roczny Wester uratował oddział, ostrzegając przed niemiecką zasadzką, został wpisany na tajną listę członków niepołomickiej partyzantki z pełnym prawem do „michy”.

Któregoś dnia „Perun” zarządził zebranie i powiadomił o rozwiązaniu ich partyzanckiej grupy. Jego partyzancki kolega, Jurek Tymczyszyn, powiedział mu w tajemnicy, że ktoś ich zdradził do Niemców i jeśli on Maks chce, to może zabrać go do Przemyśla, skąd pochodzi. Wyruszyli zatem w pełną przygodę i niebezpieczeństw wędrowkę, mając Westera jako przewodnika, zwiadowcę i wilczego przyjaciela.



Czy Maks w Bieszczadach rozpocznie nowe życie?

Jeden z nich

Rok 1944 zastał ich na Pogórze Dynowskim, gdzie pierwszy raz zetknęli się z okrucieństwami Leśnych Bandytów. W Bieszczadach okrucieństwo bandytów spod znaku tryzubra osiągnęło apogeum i prześcignęło to, co czynili niemieccy oprawcy. Szukając dziejowej sprawiedliwości, dołączali kolejno do napotykanym grup ludzi, zwanych jako Sąsiedzka Samoobrona. W jednej z akcji ich nieustraszone i niezniszczalne Wester oddał życie w obronie Maksa. Jego oskórowane żywcem, wypatroszone i nabite na pal wilcze zwłoki odnaleźli na następnym dzień podczas rutynowego patrolu. Coś w nim pękło. Stracił jedynego przyjaciela.

Po akcji „Wisła” wrócił do Krakowa i dokończył rozpoczęte w czasie wojny studia, odwiedzając co kilka miesięcy swojego ukraińskiego przyjaciela zamieszkałego w Bieszczadach. Czasami spotykali się potajemnie ze swoimi towarzyszami broni z dawnego AK. Wiedzieli, że jest to niebezpieczne, bo wielu z ich kolegów skończyło z wykonanymi przez UB-ków wyrokami śmierci.

Został nauczycielem dla trudnej młodzieży. Prostował ich życiorysy, mając świadomość, że praca ta przynosi mu niezwykłą satysfakcję. Kochali go, bo podświadomie czuli, że jest jednym z nich. Kilka orderów zawisło na jego piersi, lecz on miał to gdzieś...

Któregoś dnia podszedł do niego jeden z najbardziej nieujarzmionych studentów i wyszeptał: - Mam panu przekazać, że „Perun” nie żyje. Został zamordowany przez dawnych reżunów. Jutro otrzyma pan oficjalny telegram.

- Kim ty jesteś, młody człowieku?

- Przyjacielem pana przyjaciół.

Zasadzka

Pociąg stał dłuższy czas na stacji z napisem Miasteczko. Jeszcze pół godziny dzieliło go do stacji końcowej, a potem kilka kilometrów marszu po wy-

boistej drodze i nareszcie mógł zapukać do drewnianej chyży swojego przyjaciela. Nikt nie odpowiadał. Nacisnął skobel i otworzył drzwi. W nozdrza buchnął mu zapach czegoś niepokojącego, czegoś brzydkiego, czegoś, co pachnie jak śmierć...

Przezucie nie omyliło go. Na podłodze, w kałuży krwi, leżał jego martwy przyjaciel Jurek Tymczyszyn.

Jedynie, o czym pomyślał, to pójść do najbliższej gajówki i zatelefonować na milicję. Po przyjeździe radiowozu udali się na miejsce zbrodni, gdzie po wstępnych oględzinach i przesłuchaniu poinformowano go, że jest aresztowany pod zarzutem morderstwa.

Rankiem wezwano go przed oblicze komendanta, który przedstawił się jako kapitan Dolina. Za chwilę ktoś zapukał i w drzwiach ukazał się brodaty jegomość w mundurze leśnika z potężnym wilkiem przy boku, wilkiem, który wyglądał jak kopia jego Westera. Zanim zdążył zareagować, brodaty spokojnym głosem wyjaśnił cel swojej wizyty.

- Mój przyjaciel Michał Dolina powiedział, że wierzy w pana niewinność, jednak zanim rozpocznie oficjalne śledztwo, chciałby, aby został pan przebadany przez wilczą szamanę Larentię. Czy wyraża pan zgodę?

- Tak, wyrażam zgodę. Myślę, że mój Wester, gdyby żył, byłby niezwykle zadowolony z takiego obrotu sprawy. Chciałem tylko nadmienić, że Wester był najprawdziwszym wilkiem, podobnym jak kropla wody do pańskiego wilka. Zginął, ratując mi życie.

- Zapraszam do mojej Basiówki, panie Werner. Nazywam się Piotr Krawczyk, a ten wilk to Odys.

Rankiem obudził się w wygodnym łóżku gościnnego pokoju dla gości, myśląc nad tym, co czeka go dzisiaj. Miał dziwne sny w nocy. Jakieś wilcze oczy zaglądały w głąb jego duszy. Były to przyjazne oczy. Zszedł cicho na dół do kuchni, aby na-

pić się wody.

- Kawa, herbata czy coś innego na dzień dobry? - usłyszał pogodny głos poznanego wczoraj leśniczego z Bieszczadzkiej Doliny.

- Ja, ja tylko wody chciałem się napić.

- Proszę, tu jest woda z naszego źródła tryskającego ze skały. Czy jest pan gotowy na poznanie diagnozy Larentii?

- Jestem gotowy od wczoraj, a właściwie to od zawsze.

Usłyszał ciche sapnięcie i jego oczom ukazała się niewielka, chuda wilczyca, która wyszła niespodziewanie zza filaru. Bez strachu podeszła do niego i dotknęła go swoją łapką. Jedynie co zapamiętał, zanim stracił przytomność, były czerwone oczy wilczycy i jej krótki sygnał - Jesteś niewinny.

Ocknął się trzymany za dłoń przez leśniczego, który powiedział:

- Jesteś niewinny, Maks. Ja wierzyłem w to od początku. Jesteś wolny.

- Czy mogę teraz wrócić do chyży Jurka i wyprawić mu pogrzeb? Muszę powiadomić jego syna mieszkającego w Kanadzie. Mam jeszcze jedno pytanie. Zwracałeś się do mnie per pan, a teraz mówisz mi po imieniu. Co się zmieniło?

- W sumie to niewiele. U nas w Bieszczadach każdemu prawemu człowiekowi mówimy po imieniu. Jesteś jednym z nas. Ciało twojego przyjaciela jest w prosektorium w Sanoku. Tak więc z pogrzebem musisz poczekać na decyzję władzy.

Dwa tygodnie później nad trumną Jurka Tymczyszyna stali okoliczni mieszkańcy, leśnicy Piotr z Basią, komendant milicji, Michał Dolina i przyjaciel Maks. Jedyny syn Jurka, zamieszkały na stałe w Kanadzie, nie pojawił się na pogrzebie, choć Maks wysłał pilną depeszę.

W starej chyży trwała chwila zadumy nad ulotnością ludzkiego życia.

Gra niewarta świeczki

Otworzył pogniecioną karteczkę z zapisanym imieniem i nazwiskiem, karteczkę dyskretnie podrzuconą do kieszeni marynarki przez któregoś z uczestników żałobnej ceremonii.

Włodzimierz Kowalczyk.

Ależ znał to nazwisko, tak nazywał się jego kolega z pracy. - Nie, to niemożliwe - pomyślał.

Wracał do Krakowa, nie dowiedziawszy się, kto zabił jego przyjaciela.

W pracy tuż po przyjściu został wezwany do dyrektora.

- Jest pan zwolniony z pracy ze skutkiem natychmiastowym.

Ma pan trzy miesiące na opuszczenie mieszkania służbowego. Wszystkie szczegóły pańskiego zwolnienia są w dokumentach. Żegnam.

- Ja? Za co? Byłem najlepszy przez ostatnie dziesięć lat. To jakaś pomyłka.

- W drodze wyjątku powiem panu, że wpłynęło doniesienie na pańskie nieprofesjonalne zachowanie się wobec jednego z podopiecznych.

- Ależ ja... ja nie zrobiłem nic naganego.

Wyszedł zgarbiony i przybity tym niespodziewanym ciosem. Na placu apelowym stał tłum uczniów, na czele którego stał największy chuligan w ich szkole dla trudnej młodzieży. Ten sam, który powiedział mu o zamordowaniu Jurka. Tłum skandował: - Nie pozwalamy, nie pozwalamy, nie pozwalamy...

Maks podniósł dłoń do góry i gdy tłum się uciszył, przemówił głuchym głosem.

- Uczyłem was tak, jakbyście byli moimi synami. To tylko wcześniejsza emerytura. Uspokójcie się lepiej, bo gra niewarta zachodu. Wiecie, co was może spotkać za niesubordynację. Trzymajcie się.

Jeszcze będąc kilkaset metrów od szkoły, słyszał cichnące - Nie pozwalamy...

Podbój Bieszczadów

Wieczorem usłyszał ciche pukanie do drzwi mieszkania, które musiał opuścić. Na korytarzu stał największy szkolny chuligan w towarzystwie dystyngowanego jegomościa w dobranej skrojonej garniturze.

- Panie psorze, to mój stryj, Hieronim. On powie panu wszystko.

Po godzinie zrozumiał, że faktycznie Włodzimierz Kowalczyk nazywał się Wołodzyr Kowalczyk i że to on stoi za morderstwem Jurka Tymczyszyna. Zrozumiał, że macki UPA sięgały aż do lat 80.

Kilka dni później otrzymał oficjalny list od notariusza z Miasteczka, że na mocy testamentu został jedynym spadkobiercą Jurkowej chyży wraz z przyległymi gruntami.

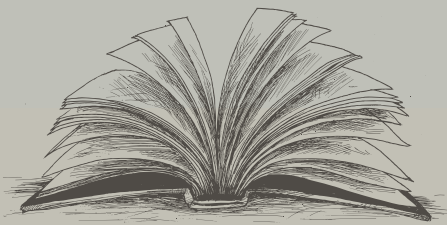
Przemyślał to wszystko i stwierdził, że to najlepsze, co mogło go spotkać w jego sytuacji. Kilka dni zajęło mu pakowanie swojego dobytku w drewniane skrzynie i gdy nadawał ostatnią w siedzibie krakowskiego PKP, poczuł coś w rodzaju ulgi. Mając sześćdziesiąt dwa lata, czyli trzy lata do emerytury, wyruszał na podbój Bieszczadów. Był bez pracy, bez mieszkania i bez wielkich oszczędności. Czuł jednak, że to ostatnie wielkie wyzwanie w jego życiu może być jednym z najbardziej ekscytujących... **Wiesław Makuch**

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

KOŚCIOŁY I KAPLICE RZYMSKOKATOLICKIE NA ZIEMI MIELECKIEJ (c.d.)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PARAFII MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄ- CEJ POMOCY I ŚW. KAZIMIERZA W DĄBRÓWCE WISŁOCKIEJ

Kościół wybudowano w latach 1984-1990 wg projektu architekta Józefa Szczepaka z Tarnowa. Wykonawcą była firma Aleksandra Wałęgi z Tarnowa, a kierownikiem budowy – W. Kokoszka ze Zdziarca. Nad całością budowy czuwał miejscowy proboszcz ks. Kazimierz Talaga. Kamień węgielny poświęcił 7 VIII 1985 r. biskup Władysław Bobowski. Po zakończeniu budowy kościół został poświęcony 15 VII 1990 r. przez bpa Józefa Gucwę.

Bryła obiektu jest prosta, o ostrych kształtach. Dach z sygnaturką na środkowej części jest kryty blachą. Kościół ma jedną nawę. Prezbiterium w górnej części zamykają trzy malowidła (od lewej):

Kazanie Pana Jezusa na Górze, Ukoronowanie Matki Bożej i Zmartwychwstanie Pańskie

. Autorem tego tryptyku jest Jurij Bodnar z Ukrainy. W centrum ołtarza znajduje się obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, przeniesiony z miejscowej Ochronki Sióstr Służebniczek Starowiejskich. Po jego lewej stronie (także w ołtarzu) – obraz *Pokłon Trzech Króli*, a po prawej – *Ukrzyżowanie*. W prezbiterium umieszczono też liczne wota od parafian wdzięcznych za doznane łaski.

Ołtarz i chrzcielnicę wykonano z marmuru.

W oknach prezbiterium i nawy znajdują się witraże wykonane według projektów J. Bodnara przez Pracownię Witraży Zbigniewa Gustaba w Krakowie. Tytuły:

Zwiastowanie, Nawiedzenie św. Elżbiety przez Maryję, Św. Kazimierz, Św. Stanisław, Św. Faustyna, Św. Jan Paweł II, Św. Maksymilian. Nad lewym ołta-

rzem bocznym, w niszy – obraz *Jezu, ufam Tobie*, a nad prawym – Ukrzyżowany Pan Jezus i wyobrażenie Boga Ojca podtrzymującego Syna. Na ścianie nawy – obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Na bocznych ścianach – Stacje Drogi Krzyżowej. W tylnej części nawy – chór muzyczny z organami elektronicznymi. W przedsionku – Krzyż i trzy tablice: informacyjna o kamieniu węgielnym oraz dwie upamiętniające zasłużonych dla parafii księży proboszczów – ks. Józefa Kuklewicza i ks. Kazimierza Talagę. W stojącej obok kościoła dzwonnicy znajdują się trzy dzwony.

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PARAFII NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY KRÓLOWEJ POLSKI W DOBRYNINIE

Kościół w Dobryninie został zbudowany w latach 1957-1960. 18 XII 1980 r. poświęcił go ks. biskup pomocniczy tarnowski Michał Blecharczyk, a 18 XII 2010 r. ks. biskup diecezjalny tarnowski Wiktor Skworec dokonał jego konsekracji. Projektowany jako kaplica dojazdowa, jest bezstylowy, ale jego zewnętrzny wygląd jednoznacznie wskazuje na sakralny charakter obiektu. Projektantami byli: Józef Strzelczyk z Rzemienia i architekt Zdzisław Ochman. Kościół jest murowany, otynkowany, z termoizolacją; jednonawowy. Po wejściu głównym przedsionek. Prezbiterium zamknięte ścianą prostą, w górnej części półkolistą. W jej środkowej części krzyż z długimi ramionami i postacią Chrystusa, a pod nim fryz z płaskorzeźbami przedstawiający wybrane Tajemnice Różańca Świętego. Poniżej tabernakulum. Ponadto pod lewym ramieniem krzyża, a nad fryzem obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Po lewej stronie tego obrazu figura Św. Józef z Dzieciątkiem. W centrum prezbiterium ołtarz z relikwiami świętych: Po jego lewej stronie ambonka, a po prawej chrzcielnica (wyk. Bogdan i Anatol Drwalowie). W pierwszej, węższej czę-

ści przeznaczonej dla wiernych, półkolistę wejścia boczne prowadzą do kaplicy św. Jana Pawła II (po lewej) i zakrystii (po prawej). Po prawej stronie wejścia do zakrystii - na ścianie płaskorzeźba Chrystusa Zmartwychwstałego. Na półkolistym sklepieniu nad tą częścią malowidło przedstawiające symbol Ducha Świętego w glorii. Opisywaną, węższą od pozostałej części kościoła, oddziela tęcza z freskiem *Ostatnia Wieczerza*. Pod lewą stroną tęczy znajdują się obraz *Matka Boża Nieustającej Pomocy*, a pod prawą stroną – obraz *Jezu ufam Tobie*. W oknach zamkniętych półkolistie witraże: *Św. Urszula Ledóchowska i Bł. Maria Teresa Ledóchowska; Bł. Karolina Kózkówna; Ks. Jan Czuba i Bł. O. Z. Strzalkowski; Św. Szymon z Lipnicy i Św. Stanisław Popczyński; Św. Stanisław biskup; Św. Kinga; Św. Świerad i Benedykt; Bł. S. Celestyna Faron i Bł. S. Julia Rodzińska; Bł. ks. Roman Sitko i Bł. Krystyn Gondek*.

Pod witrażami stacje Drogi Krzyżowej. Tylną część kościoła stanowi chór muzyczny i pod nim konfesjonały. Posadzka wykonana jest z marmuru. Wyposażenie dopełniają świeczniki i ławki. Polichromię na tęczy i sklepieniu wykonał Marek Niedojadło z Tarnowa. Autorem aranżacji i wyposażenia kościoła jest Tadeusz Gawłowski. W części zachodniej placu kościelnego znajduje się dzwonnica z dzwonami: *Maryja, Jan Paweł II i Jerzy*.

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PARAFII WNEBOWZIĘCIA NAJ- ŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W DULCZY MAŁEJ

Przez wiele lat mieszkańcy Dulczy Małej należeli do parafii w Radomyślu Wielkim i najczęściej uczęszczali do tamtejszego kościoła parafialnego. W latach 80. XX w., przy wsparciu proboszcza ks. Kazimierza Zająca rozpoczęto starania o budowę kaplicy w Dulczy Małej i uzyskano stosowne zezwolenia. Projekt architektoniczny wykonali architekci: Józef Argasiński

i Olgierd Wójcik z Tarnowa, projekt konstrukcyjny dr inż. Radomir Sasiadek z Krakowa. Budowę prowadził majster Wojciech Krużel z Mielca, a nadzór budowlany pełnił insp. Eugeniusz Jędrzychowski – także z Mielca. 14 VII 1985 r. biskup Józef Gucwa poświęcił kamień węgielny. Po erygowaniu parafii w Dulczy Małej przez arcybiskupa ordynariusza tarnowskiego Jerzego Ablewicza w dniu 3 V 1989 r. budowana kaplica stała się kościołem parafialnym. Jej bryła jest prosta, ale nowoczesna i zadziwiająco kształtna. Przykryta dwuspadowym dachem z sygnaturką i wieżyczką z krzyżem. Ponadto na dachu nad wejściami umieszczono mniejsze krzyże. Kościół jest jednonawowy o prostym, ale funkcjonalnym wnętrzu. Na ścianie za ołtarzem, nad tabernakulum umieszczono Krzyż i obraz *Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny*. W nawie, po obu stronach prezbiterium, znajdują się obrazy: *Matka Boża Nieustającej Pomocy* (po lewej) i *Jezu, ufam Tobie* (po prawej), a na trzech ścianach nawy – stacje Drogi Krzyżowej rzeźbione w drewnie. Także chrzcielnica wykonana jest z drewna z wkładem wodoodpornym. W części tylnej nawy – chór muzyczny z organami elektronicznymi, a pod chórem konfesjonały i tablica upamiętniająca inicjatora budowy kościoła – ks. prałata Kazimierza Zająca – proboszcza parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Radomyślu Wielkim. W oddzielnie zbudowanej dzwonnicy zawieszono trzy dzwony: „Maria Wniebowzięta”, „Św. Józef” i „Św. Jan Chrzciel”, wykonane w 1991 r. przez firmę Felczyńskich z Przemyśla.

CICHOŃ MAREK,

urodzony 30 III 1957 r. w Mielcu, syn Antoniego i Krystyny z Węglińskich. Od lat szkolnych należał do harcerstwa. Absolwent Szkoły Chorążych w Centralnym Ośrodku Szkolenia Specjalistów Technicznych Wojsk Lotniczych im. gen. W. Wróblewskiego w Oleśnicy

z maturą w 1978 r. W stopniu młodszego chorążego pozostał w zawodowej służbie wojskowej i w latach 1978-1998 pracował na różnych stanowiskach technicznych i dowódczych (inżynier pułku), początkowo w Białej Podlaskiej, a po 1980 r. w Nowym Mieście nad Pilicą. W 1988 r. ukończył Wyższe Studia Zawodowe (na podbudowie WAT) w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej (kierunek inżynierjno-lotniczy) z tytułem inżyniera, a w 1996 r. studia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS w Lublinie z tytułem magistra pedagogiki. W czasie służby wojskowej obsługiwał niemal wszystkie statki powietrzne, jakie były w tym czasie w polskim wojsku: SM-1, Mi-2, TS-11 Iskra, Lim-2, Lim-5, Lim-6, An-2, W-3 Sokół, praktyki na Mig-21, Mig-23, Mig-29, Su-7, Su-20, Su-22. Karierę wojskową skończył w stopniu kapitana. Od 2010 r. wraz z żoną Zofią prowadzą rodzinę zastępczą, a od 2022 r. Rodzinny Dom Dziecka. Do końca 2024 r. przez dom Cichoniów przewinęło się ponad 30 dzieci, z których 16 znalazło (przez adopcję) nowych rodziców. Ponadto działa w Stowarzyszeniu Starszyny ZHP w Mielcu i Klubie Środowisk Twórczych Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej im. W. Szafera w Mielcu. Od 40 lat zajmuje się haftem krzyżkowym. Tematami prac są głównie polowania i pejzaże zimowe, a przedmiotem szczególnej dumy – kopie obrazów Jana Matejki, m.in. fragmenty *Bitwy pod Grunwaldem*, *Kościuszką pod Racławicami*, *Hold Pruski i Stańczyk*. Prace te były wystawiane indywidualnie lub brały udział w wystawach zbiorowych w Mielcu i na terenie powiatu mieleckiego oraz w Rzeszowie i Krośnie, gdzie otrzymał nagrodę za pejzaże zimowe. Wyróżniony m.in.: Medalem Srebrnym „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, Medalem Srebrnym „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” i Dyplomem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl



Depresja wczoraj i dziś

Depresja to choroba, którą można i należy leczyć, a objawy depresji mogą mieć charakter zarówno nawracający, jak i przewlekły. Obecnie dostępne są coraz lepsze metody terapii, które z jednej strony zapewniają większą skuteczność, a z drugiej – są coraz mniej obciążające dla organizmu, który może być już bardzo wyczerpany.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) depresja stanowi główną przyczynę niesprawności i niezdolności do pracy na świecie, jest także najczęściej spotykanym zaburzeniem psychicznym. Choruje na nią w ciągu całego życia kilkanaście procent populacji osób dorosłych. Choroba ta dotyka dwa razy częściej kobiet i coraz młodszych osób.

Co dziesiąty pacjent zgłaszający się do lekarza pierwszego kontaktu z powodu innych dolegliwości ma pełnoobjawową depresję, a drugie tyle osób cierpi z powodu pojedynczych objawów depresyjnych. Niestety, ponad połowa tych przypadków pozostaje nierozpoznana, a spośród osób z rozpoznaną depresją jedynie połowa otrzymuje adekwatne leczenie. Z tego względu niezwykle ważną dla każdego jest znajomość objawów depresji oraz podstaw jej diagnostyki i leczenia.

Jak rozpoznać, że mogę mieć depresję?

Stopniowa utrata radości życia to są już pierwsze sygnały, mniejsze cieszenie się rzeczami i wydarzeniami, które do tej pory były radosne. Obniżenie nastroju

i przeżywania połączone jest zazwyczaj ze zobojętnieniem („jest mi wszystko jedno, co się dzieje i co się stanie”), poczucie pustki. Czasami zauważalny jest zmieniny, drażliwy nastrój, trudność w kontrolowaniu nastroju: smutek, płacz, który coraz trudniej kontrolować, a czasami niemożność panowania nad własnymi emocjami, impulsywność niezgodna z dotychczasowym zachowaniem.

Pierwsze objawy to najczęściej ograniczenie aktywności życiowej, utrata chęci działań, dotychczasowych zainteresowań, trudności w podejmowaniu różnych czynności, aż do skrajnego zaniechania tych czynności, np. niechęć do wstania z łóżka, wykonania najprostszych czynności higienicznych, jak ubranie się, umycie, uczesanie. Stopniowa utrata energii życiowej. U takich osób może częściej pojawiać się zmęczenie.

Czasami pojawia się pobudzenie psychoruchowe z poczuciem zwiększonego napięcia wewnętrznego, niepokoju oraz niemożnością znalezienia sobie miejsca, pesymistyczna ocena własnej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, utrata poczucia własnej wartości, zaniżona samoocena, poczucie bycia bezwartościowym, niepotrzebnym. Czasami urojenia depresyjne (fałszywe sądy, w których prawdziwość pacjent wierzy, pomimo daremnych prób skonfrontowania go z rzeczywistością).

Lęk jest jednym z objawów depresji, nie jest typowym objawem depresji, ale często towa-

rzyszącym. Pacjentowi, choć ma poczucie stale utrzymującego się lęku, trudno określić, czego konkretnego się boi (lęk nieokreślony- przechodzący w nerwicę lękową). Lęk niejednokrotnie ma charakter przewlekły, jego nasilenie stopniowo narasta i zmniejsza się. Lęk często jest umiejscawiany gdzieś w środku ciała, na przykład w klatce piersiowej, co jest czasami łączone z problemami serca i niekiedy skupia się diagnozowanie na tym drugim. W przebiegu depresji często występują też inne, mniej typowe dolegliwości, które często utrudniają właściwe rozpoznanie i bywają przyczyną błędów diagnostycznych.

Problem depresji na swoje konsekwencje przejawiające się często trudnościami w zasypianiu i utrzymaniu snu, sen często jest płytki, przerywany. Charakterystyczne dla depresji jest również częste budzenie się w godzinach porannych (3.00–5.00 rano) z możliwością ponownego zaśnięcia przy mniejszym nasileniu depresji albo z niemożnością ponownego zaśnięcia u osób z depresją w znacznym stopniu nasilenia. Zaburzenia snu w przypadku depresji mogą również występować pod postacią nadmiernej senności zarówno nocnej, jak i w ciągu dnia. Trudniej jest wówczas wybudzić ze snu nocnego, pacjenci twierdzą, że „przesypiają całą noc i cały dzień” z krótkimi przerwami.

Często występuje zmniejszenie lub utrata apetytu. Pojawia się niechęć do zjedzenia nawet małej ilości jedzenia, jedzenie na siłę, zmuszanie się, jedzenie jest po-

zbawione smaku. Co z kolei może spowodować utratę masy ciała nawet kilka kilogramów w ciągu miesiąca. Druga strona to pojawienie się nadmiernego łaknienia lub nietypowe objadanie się, zwłaszcza słodkimi pokarmami, co w połączeniu z brakiem aktywności fizycznej może prowadzić do zwiększenia masy ciała. W tej sytuacji mówimy o tak zwanej atypowej depresji.

Problemowym również staje się tzw. dobowe wahanie samopoczucia. Osoby z depresją zazwyczaj gorzej czują się w godzinach porannych, południowych i bardzo trudno im jest rozpocząć dzień. W godzinach wieczornych mają wrażenie nieco lepszego samopoczucia i aktywności. W procesie postępującego leczenia depresji wieczorne godziny lepszego samopoczucia „wydłużają się” w kierunku najpierw godzin południowych, a potem rannych. Ale są też osoby z depresją, którzy lepiej czują się w godzinach porannych niż wieczornych albo też nie mają poczucia dobowych wahań swojego nastroju. Przejawy depresji w okresie dzieciństwa i młodości są często niedojrzałe, niecharakterystyczne, przypominają przejawy innych stanów i zaburzeń, a ich rozpoznanie wymaga niekiedy znacznego wysiłku.

Czy depresja i zmiany w zachowaniu dotyczą tylko osób starszych?

Diagnoza depresji u dziecka może być trudna, ze względu na podobieństwo objawów zarówno do zachowań i emocji towarzyszących okresowi dojrzewania,

jak i innych zaburzeń takich, jak ADHD czy zaburzeń odżywiania. Obecnie wiadomo już, że zarówno dzieci spokojne, mniej aktywne, jak i drażliwe, kierowane są do specjalistów w związku ze „złym zachowaniem”. One także mogą cierpieć z powodu depresji. U jednych i u drugich mogą wystąpić zaburzenia, których następstwem są liczne negatywne skutki, pogorszenie przystosowania społecznego, brak kontaktu z rówieśnikami, trudności w nauce; niekiedy zwiększa to ryzyko samobójstwa lub depresji w przyszłości.

Na kliniczną depresję cierpi 1% dzieci przedszkolnych powyżej 2., 3. roku życia, 2% w grupie dzieci 6-12 lat oraz do 20% w grupie młodzieńczej. Charakterystyczną cechą depresji okresu dzieciństwa i dojrzewania jest wysoki współczynnik zachorowalności. Najczęściej z depresją współwystępują zaburzenia lękowe. 30-70% dzieci z depresją spełnia równocześnie kryteria diagnostyczne zaburzeń lękowych. U młodszych dzieci z depresją myśli samobójcze rzadziej preradzają się w konkretne plany i próby ich realizacji, natomiast u młodzieży ryzyko podjęcia próby samobójczej jest bardzo duże.

Podobnie jak u dorosłych, dzieci i młodzież wykazują większy smutek, ograniczenie lub rezygnację z zainteresowań i aktywności, które dotychczas sprawiała radość, zmiany w zakresie aktywności psychoruchowej – spowolnienie lub pobudzenie, poczucie braku nadziei i sensu życia, niskie poczucie własnej wartości, nadmierne poczucie winy, poczucie bezradności, nawracające myśli o śmierci i samobójstwie, spadek energii, nadmierna męczli-

wość, zaburzenia koncentracji uwagi, wzrost lub spadek apetytu, zmiana wzorca snu (utrzymujące się przez pewien czas wyraźne trudności z zasypianiem lub wczesne wybudzanie).

W okresie dojrzewania liczba przypadków zaburzeń depresyjnych wyraźnie wzrasta, osiągając poziom porównywalny z zachorowalnością u dorosłych. Dla depresji w tej grupie wiekowej charakterystyczny jest nastrój rozdrażnienia oraz złość. Często pojawia się wycofanie społeczne, zmiany apetytu (zmniejszenie lub zwiększenie), wahania rytmu dobowego, utrata zainteresowania zajęciami, które wcześniej sprawiała przyjemność, jak sport czy spotkania z rówieśnikami. Przyczyną wystąpienia depresji nie jest jakiś pojedynczy czynnik biologiczny czy jedno zewnętrzne zdarzenie. Z pewnością należy brać pod uwagę procesy biochemiczne zachodzące w mózgu, czynniki genetyczne czy wpływ środowiska zewnętrznego. Na rozwój depresji może mieć także wpływ nadużywanie alkoholu lub innych substancji psychoaktywnych przez członków rodziny, przemoc w rodzinie, przewlekła choroba któregoś z rodziców, innego członka rodziny lub samego dziecka, utrata ukochanej bliskiej osoby spowodowana śmiercią lub np. rozwodem rodziców, sytuacji psychicznego, fizycznego lub seksualnego wykorzystywania przez opiekunów, przewlekły konflikt małżeński rodziców, zaniedbanie, brak zainteresowania, wrogość i emocjonalne odrzucenie, nadmierne kontrolowanie przez rodziców, obarczanie dziecka zbyt dużą, przerastającą jego możliwości odpowiedzialnością, trudna sytuacja materialna oraz społeczna izolacja rodziny. **ak**



♈ Baran (21.03 - 19.04)

Nowy tydzień przyniesie Ci mnóstwo energii i chęci do działania. Gwiazdy sprzyjają podejmowaniu nowych wyzwań, zarówno zawodowych, jak i osobistych. W miłości możliwe niespodziewane spotkanie, które może odmienić Twoje spojrzenie na pewne sprawy. Zadbaj o zdrowie – nie ignoruj drobnych dolegliwości, bo mogą się nasilić.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Najbliższe dni upłyną pod znakiem refleksji i wewnętrznych przemysłów. Może Cię czekać decyzja dotycząca finansów lub przyszłości zawodowej, dlatego działaj rozsądnie. W relacjach z bliskimi unikaj niepotrzebnych konfliktów – czasem warto ustąpić, by zachować harmonię. Weekend sprzyja odpoczynkowi i naładowaniu baterii.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Będziesz w centrum uwagi, a Twoja komunikatywność otworzy przed Tobą nowe możliwości. W pracy mogą pojawić się ciekawe propozycje, które warto rozważyć, ale nie podejmuj decyzji w pośpiechu. W miłości czeka Cię więcej emocji – jeśli jesteś w związku, rozmowa z partnerem może okazać się kluczowa. Uważaj na

swoje zdrowie, zwłaszcza na układ nerwowy – stres może dać się we znaki.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie czasem pełnym wyzwań, ale i satysfakcji. W pracy czekają Cię zmiany, które mogą być korzystne, jeśli odpowiednio się do nich przygotujesz. W życiu osobistym spróbuj poświęcić więcej czasu rodzinie – ktoś może potrzebować Twojego wsparcia. Pamiętaj, aby zadbać o relaks i nie brać na siebie zbyt wielu obowiązków naraz.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Twoja pewność siebie zaprowadzi Cię w tym tygodniu daleko, ale nie zapominaj o pokorze. Możesz dostać interesującą propozycję zawodową lub szansę na rozwinięcie swoich umiejętności. W miłości gwiazdy sprzyjają romantycznym chwilom, ale unikaj pochopnych decyzji. Warto także zwrócić uwagę na zdrowie – odpoczynek będzie kluczowy.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Spodziewaj się tygodnia pełnego nowych wyzwań i dynamicznych wy-

darzeń. Twoja precyzja i organizacja pozwolą Ci sprostać wszelkim zadaniom, ale nie zapomnij o elastyczności. W relacjach międzyludzkich może dojść do nieporozumień, dlatego bądź wyrozumiały dla innych. Nie zapomnij o regularnym ruchu i zdrowej diecie – Twój organizm będzie Ci za to wdzięczny.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Będziesz w doskonałej formie psychicznej i fizycznej, co pozwoli Ci skutecznie realizować swoje plany. Gwiazdy sprzyjają nowym projektom, ale pamiętaj, aby dobrze przemyśleć każdy krok. W miłości warto być bardziej otwartym – szczerza rozmowa z partnerem lub bliską osobą przyniesie ulgę. Uważaj na wydatki, bo mogą pojawić się niespodziewane koszty.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Przed Tobą tydzień pełen intensywnych emocji i ważnych decyzji. W pracy możesz poczuć większą presję, ale jeśli zachowasz spokój, poradzisz sobie ze wszystkim. W miłości nie unikaj rozmów o uczuciach – szczerześć może pomóc Ci rozwiązać pewne kwestie. Znajdź czas na odpoczynek i zadbaj o zdrowie, zwłaszcza o układ krążenia.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

To doskonały moment na rozwijanie swoich pasji i realizowanie marzeń. Energia, którą będziesz emanować, przyciągnie do Ciebie ludzi i nowe możliwości. Jeśli chodzi o życie uczuciowe, warto postawić na spontaniczność

i dać się ponieść chwili. Pamiętaj jednak, aby znaleźć czas na regenerację – Twoje ciało może domagać się większej troski.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nadchodzące dni przyniosą stabilizację i większy spokój. Możesz liczyć na pozytywne zmiany w pracy lub miłe niespodzianki ze strony bliskich. Jeśli planujesz ważne decyzje finansowe, warto dobrze się nad nimi zastanowić i skonsultować z kimś zaufanym. Relaks i odpoczynek będą kluczowe, zwłaszcza pod koniec tygodnia.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Masz przed sobą tydzień pełen inspiracji i nowych pomysłów. Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie, co pozwoli Ci znaleźć rozwiązania nawet w trudnych sytuacjach. W miłości i relacjach międzyludzkich warto postawić na otwartość i szczerześć. Unikaj przemęczenia i dbaj o zdrową dietę – Twój organizm potrzebuje teraz równowagi.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Twoja intuicja będzie w tym tygodniu wyjątkowo silna – warto jej zaufać. Możesz otrzymać ważne informacje, które wpłyną na Twoje decyzje zawodowe lub osobiste. W miłości pojawi się okazja do odnowienia relacji lub rozpoczęcia czegoś nowego. Znajdź czas na odpoczynek i refleksję – pomoże Ci to spojrzeć na pewne sprawy z innej perspektywy.

S
u
d
o
k
u

8		6	4		5	7	2	1
2	3	7				5	6	
								3
	1		2	7		9	4	
9			1	5	4	3		
	4		3			2		7
1	8		6			4	3	9
	2	9	5		1			
7			9				5	

	9		3	8		7	5	
	2	4		7		8		
	3		5				1	
	7	2	8		1			5
		5	4	2		9		
4	1	9	6			2	7	
7			9	1		5	2	6
	6	1	2		5			
		8		3				4

					7	6		
4					3	2		
1			9	2		3		8
		5			9			
	7	9					8	
2		1		6			5	3
	3					5		1
9		8		1		7		
	1				4			9

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi:
„Niebo pogodne ma słoneczne oczy”.

Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji **panią Grażynę Leśniak z Trześni**. Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wystać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety. **Życzymy udanej zabawy!**

Prószyński i S-ka

Nietakt		Rozmoka! Ziemia, bajoro			Gouda Wielki poemat epicki		Wafel ze śmietaną Wzniesienie		Pozycja gimnastyczna	Figura geometryczna		Zniszczona razem z Gomerą		Okręg, okolica	Salvatore, surrealista		
Żarliwy poryw		Bierwiono	Część materii												Początek lotu	Stała opłata	
10		12			Słynna Greta					Dawna miara długości							7
Artystyczne robienie zdjęć						23						Drobny element			22		
	16				Szachy lub poker					Bliźniacze naczynia		15					18
Sklepienie czaszki	Bóg miłości					9	Ozdobny układ otworów	Ostra choroba zakaźna, tyfus				Duży ssak arktyczny					Miasto w pobliżu Kutna
Wnosi odwołanie									Urzędnik sądowy	Sportowa przewaga		25		17			19
	6		Zakrywa dziurę	Celtycki poeta i pieśniarz													
Tomasz, filomata	20	21	1			4		Piłka za boiskiem Fundament									11
Spodnia warstwa		Jezioro w Kanadzie i USA	Stragan na bazarze		Linia pochyła Stolica Norwegii					Najstarszy syn Noego	Miejsce akcji "Dżumy" Camusa						
Wyborca							Waluta Boliwii Cyrkowy konik	8									
Gobelin z Wawelu			13	24	5	Duży nóż ogrodniczy											
				Zmętnienie rogówki oka													
Związek państw																	
Miarowość					Iwan Groźny			14		Nastrojowy utwór							2



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

- Mycie Kostki Brukowej
- Mycie Dachów
- Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

Do 20 000 zł.

Tel. 793 282 882



UBEZPIECZENIA

**AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...**



BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania



[https://eprasa.pl/news/
korso-tygodnik-regionalny](https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny)

eprasa.pl
wydania

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
**NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ**
www.nowabud.mielec.pl

**WYJĄTKOWE
CENY!**

**AUTO ZŁOM
KOSOWY**
SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO KASACJI,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. DOBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY DOBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.
Tel. 697 761 287,
697 981 994

WÓJT GMINY MIELEC
Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 18.03.2025 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec położonych w miejscowości Podleszany przeznaczonych do oddania w użyczenie w trybie bezprzetargowym.
Wykaz zamieszcza się również na stronie internetowej Urzędu Gminy Mielec w Biuletynie Informacji Publicznej www.gminamielec.bip.gov.pl.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec, pok. 16 lub pod nr tel. 17 774 56 46.
Wójt Gminy Mielec Krzysztof Węgrzyn

**Biuro Pośrednictwa
i Usług „A & Z GORTADT”**
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15,
602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY
Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6
pokoi, 130m2. Działka 798m2.
Trzy garaże w odrębnym
budynku. Oferta SB/1876.



**MIESZKANIE
DO SPRZEDAŻY**
Mielec – Osiedle. Centrum,
wieżowiec, VII piętro,
65 m². Umieblowane.
Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY
■ Żarówka – 2,15 ha, działka
rolna. Oferta SD/1874
■ Żarówka – 2,3 ha, działka
rolna. Oferta SD/1874
■ Ławnica – 2.600 m2, przy
wschodniej obwodnicy Mielca.
Oferta SD/1871.
■ Kęblów – 8.100 m2 przy
drodce asfaltowej, pełne
uzbrojenie. Oferta SD/1846.
■ Jaślan – 1.759m2 w centrum
Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie
– woda, energia elektryczna.
Oferta SD/1849/21.
■ Jaślan (Bugaj) – 1 ha 11m2
– uzbrojenie: woda, energia
elektryczna. Wymiary 57 x
176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze
sprzedać mieszkanie,
działkę lub dom?
Złóż u nas swoją ofertę.
Przy zgłoszeniu nie
pobieramy żadnej prowizji.

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max
25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

**SOLAR
ENERGIA**
-FOTOWOLTAIKA-
DOTACJE
- kompletne elektrownie
fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna
paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów
solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty
i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła
tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

**USŁUGI
AUTOLAWETA**
Tel. 793 282 882

KASY FISKALNE

KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555
**CENTRUM BIUROWE
DAN-POL**
www.kasa-fiskalna.net

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66
Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

**GABINET
STOMATOLOGICZNY****Agnieszka Dziuba****Mielec, ul. Daleka 11****ul. Powstańców
Warszawy 27****Tel. 733 688 333,
17 788 68 98****GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE****Beata Dziuba****NOWA SIEDZIBA****Mielec,
ul. Chopina 8****Tel. 577 897 007****SPECJALISTA
PSYCHIATRA****KRZYSZTOF MARCHLIK****WOLA MIELECKA 354A****TEL. 577 599 188**

Przyjęcia okolicznościowe

CHCZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

PODOLOGIA

■ GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologia-mielec.pl.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat.** Tel. 788 060 441

■ MALOWANIE DACHÓW TEL.516-267-207

■ Remonty, szpachlowanie, malowanie, układanie paneli, płytek, podwieszane sufity. Tel. 516 711 176

■ **OGRODZENIA.** Wykonujemy wszystkie rodzaje ogrodzeń, fundamenty, pustaki szalunkowe i inne, bloczki typu Joniec, murek prosty różne wysokości, murek składany. Spawanie, montaż siatki, panel. Kontakt tel. 507 857 373

■ **Z klienta pierzyn szycie kolder, poduszek, pranie pierza.** Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

SPRZEDAŻ

■ Sprzedam rębak tarczowy Wallstein, średnica tarczy 780, grubość 22 mm, 2 walce wciągające, 4 noże do 20 cm. Tel. 515 922 615

MOTORYZACJA

■ Sprzedam ciągnik C330, rok prod. 1982, po kapitalnym remoncie, silnik na dotarcie, z kabiną woryginalne. Tel. 17 788 32 41 i 720 572 184

Nieruchomości

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie 48 m, ul. Warszawska, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, 3 piętro. Tel. 880 119 558 Cena

do negocjacji.

■ Sprzedam mieszkanie przy ul. Biernackiego 7, 50 m², 3 piętro, do remontu, ale nadaje się również do zamieszkania od już, umeblowane, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z oknem, przedpokój, balkon, piwnica. Cena 350 tys. zł do negocjacji. Tel. 723 966 769

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę budowlaną - bezpośrednio od Właściciela-1500 m². Piękna działka w spokojnej, malowniczej miejscowości Wola Chorzewska o pow.15 ar, w kształcie prostokąta, płaska pod zabudowę mieszkaniową. Wjazd do działki z głównej asfaltowej drogi, w pełni uzbrojona: przyłącza wody, kanalizacji, gazu, prądu oraz internetu, 10 km od centrum Mielca na skraju dużego kompleksu

leśnego. 100 m do przystanku autobusowego, 1,9 km do sklepu, 300 m do plac zabaw, 300 m do restauracji, hotelu, spa, 300 m do boisk sportowego. Cena:277 500 zł, 185 zł/m². Tel. 669 994 872

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ **Zatrudnię pracowników budowlanych na stanowiskach: malarz, monter zabudów oraz płytkarz.** Tel. 697 571 153

■ **Przyjmę pracowników do prac wykończeniowych: płytkarz, malarz, szpachlarz.** Praca na terenie Mielca. Tel. 669 049 595

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsotygodnikregionalny

facebooku

Encyklopedia miasta Mielca

ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.



Do nabycia:

w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.



www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

ITA TOOLS Stal Mielec w play-offach

ITA TOOLS STAL MIELEC ENERGA MKS KALISZ

3:1

(15:25, 25:18,
25:12, 25:20)

MVP: Oliwia Sieradzka

ITA TOOLS STAL Mielec: Priante (3), Milewska (6), Ponikowska (7), Mucha (14), Kazała (14), Sieradzka (21), Łyduch (libero) oraz Dąbrowska (libero), Głodzińska (2), Walczak, Moszyńska.

Energia MKS Kalisz: Wawrzyniak (3), Pol (9), Agbolossou (9), Dite (8), Szumera (10), Kubacka (7), Mazur (libero) oraz Sikorska (3), Nastawska, Borys.

W ostatniej, 22. kolejce sezonu zasadniczego emocji nie brakowało, a wyniki spotkań miały kluczowe znaczenie dla układu tabeli.

W jednym z najważniejszych meczów ITA TOOLS STAL Mielec pokonał u siebie Energę MKS Kalisz 3:1, zapewniając sobie awans do fazy play-off i jednocześnie skazując kaliszanki na spadek z ekstraklasy.

Cierpliwość poptaca

Spotkanie rozpoczęło się od wyrównanej gry, jednak po kilku akcjach do głosu doszły siatkarki MKS-u Kalisz. Marta Pol skutecznym blokiem zatrzymała Aleksandrę Kazałę, a po chwili Klara Dite popisała się asem serwisowym. Gospodynie miały problemy z własną skutecznością, co przełożyło się na rosnącą przewagę gości – 10:3. Trener Miłosz Majka próbował reagować zmianami, ale niewiele to pomogło. MKS utrzymywał wysoką skuteczność, a Oliwia Sieradzka nie była w stanie samodzielnie odwrócić losów seta. Kaliszanki kontrolowały grę i pewnie zwyciężyły 25:15.

Całkowita zmiana ról

Drugi set był już zupełnie inną historią. Mielczanki od samego początku prezentowały się znacznie lepiej, a do Sieradzkiej dołączyła Kazała, której skuteczność pomogła wypracować prowadzenie 4:1. W kolejnych minutach gospodynie utrzymywały przewagę – 7:4, a blok Agaty Milewskiej i Gabrieli Ponikowskiej powiększył dystans do 10:6. Trener Piotr Matela próbował przerwać serię rywalek, ale jego

podopieczne miały problemy z przebicciem się przez szczelną obronę ITA TOOLS Stali Mielec. Mielczanki pewnie dokończyły seta, wygrywając 25:18.

Dominacja gospodyń

Trzecia odsłona meczu to popis siatkarek z Mielca. Ariadna Priante umiejętnie rozdzielała piłki, co pozwalało jej koleżankom skutecznie kończyć kolejne akcje. Bloki Sieradzkiej i Kazały szybko dały gospodyniom prowadzenie 6:1. Kaliszanki nie potrafiły znaleźć odpowiedzi na dobrze dysponowane rywalki, a kolejne błędy jedynie pogłębiały ich problemy. Emilia Mucha świetnie pracowała na siatce, a STAL konsekwentnie powiększała przewagę – 14:7, 19:10. Mielczanki całkowicie zdominowały ten set i wygrały 25:12, pokazując swoją siłę.

Ostatnie nadzieje MKS-u rozwiane

Czwarty set był najbardziej wyrównany, choć i tym razem to gospodynie kontrolowały wydarzenia na boisku. Po początkowym prowadzeniu kaliszanek 5:4, STAL szybko przejęła inicjatywę. Skuteczne ataki Kazały oraz błędy rywalek sprawiły, że mielczanki wyszły na prowadzenie 9:5, a później 12:6. Kaliszanki próbowały jeszcze odrabiać straty, a Wiktoria Szumera zmniejszyła różnicę do 18:21, ale to było za mało. Gospodynie zachowały zimną krew i dokończyły mecz wynikiem 25:20, pieczętując swoje zwycięstwo i awans do fazy play-off. Ostatni punkt zdobyła Gabriela Ponikowska.



Obiecaliśmy play-offy i je mamy - powiedział Miłosz Majka.

MVP spotkania

Najlepszą zawodniczką meczu została Oliwia Sieradzka, która zdobyła 21 punktów i była kluczową postacią STALI Mielec. Jej skuteczność w ataku oraz dobra gra w obronie miały ogromny wpływ na końcowy sukces drużyny.

Zimna krew po pierwszym secie

Pierwsza partia nie ułożyła się po myśli Stali. Zespół z Kalisza narzucił swoje tempo i pewnie wygrał seta, co mogło budzić niepokój. Jednak trener Miłosz Majka od początku zachowywał spokój, wierząc w odwrócenie losów meczu.

– O dziwo byłem spokojny, bo wiedziałem, że ten pierwszy set będzie niósł za sobą duży ciężar emocjonalny. Wiedziałem też, że jeśli wrócimy do naszego dobrego grania, to zaczniemy dyktować warunki. I tak właśnie się stało – od pierwszej piłki drugiego seta graliśmy już na swoim wysokim poziomie. Gratulacje dla całej drużyny, wszystkich dziewczyn, sztabu, pracowników klubu i wszystkich, którzy tę siatkówkę w Mielcu budują. Obiecaliśmy play-offy i je mamy! – mówił po meczu trener Stali.

ITA TOOLS Stal Mielec od drugiego seta przejęła inicjatywę i nie oddała jej do końca meczu. Kolejne partie padły łupem mielczanek, które z każdą akcją nakręcały się do jeszcze lepszej gry.

20 punktów w górę! Niesamowita metamorfoza Stali

Kiedy Miłosz Majka przejmował drużynę, Stal Mielec miała zaledwie 6 punktów w ta-



Cel ITA TOOLS Stali Mielec osiągnięty!

beli. Teraz ma ich 26 i walczy o jak najlepszą lokatę przed play-offami.

– Mentalna odbudowa drużyny następowała powoli, ale skutecznie. Wiedzieliśmy, że może być tylko lepiej. Nowe twarze w zespole, doświadczenie zawodniczek i pełne wsparcie klubu sprawiły, że udało nam się podnieść. Najpierw celowałyśmy w utrzymanie, potem w play-offy. Dzisiaj mamy jedno i drugie! – podkreśla trener.

Oliwia Sieradzka z szóstym MVP

Jedną z kluczowych postaci tego spotkania była Oliwia Sieradzka, która po raz kolejny odegrała kluczową rolę w ofensywie Stali. Po meczu świętowała zdobycie szóstego tytułu MVP w sezonie, ale nie obyło się bez drobnych żartów w drużynie.

– Koleżanki nie pozwalają mi o tym zapomnieć, a prezes już krzyczał, że czeka mnie kolejna „spłata” za to wyróżnienie (śmiech) – mówiła z uśmiechem Sieradzka.



Czas na fazę pucharową! Powodzenia!

Choć początek meczu nie był dla Stali udany, zawodniczka była spokojna o wynik.

– Żle zaczęliśmy, ale nie pierwszy raz. W tym sezonie jeszcze nie wygrałyśmy meczu 3:0, więc wiedziałam, że mamy czas na odrobienie strat.

Kto rywalem w play-offach? Wszystko rozstrzygnie się we wtorek

Dzięki zwycięstwu Stal Mielec awansowała do play-offów, ale na ostateczne rozstrzygnięcia

musi poczekać do wtorku. Nadal nie wiadomo, na kogo trafią mielczanki w pierwszej rundzie fazy pucharowej.

– To ciekawa sytuacja, bo nigdy nie grałam w sezonie, w którym do samego końca nie było wiadomo, kto spadnie, a kto awansuje do play-offów. Mamy nadzieję, że skończymy na jak najwyższym miejscu. My wykonałyśmy swoją robotę i jesteśmy z siebie dumne – podsumowała Sieradzka.

Kamila Bik

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	ŁKS Łódź	21	55	58:18
2	DevelopRes Rzeszów	21	53	59:19
3	PGE Grot Budowlani Łódź	21	49	54:24
4	BKS Stal Bielsko-Biała	22	47	57:28
5	Radomka Radom	22	30	43:50
6	ITA TOOLS Stal Mielec	22	26	34:53
7	Pałac Bydgoszcz	21	25	36:44
8	Chemik Police	21	24	37:43
9	UNI Opole	22	24	34:49
10	#Volley Wrocław	22	19	29:55
11	Sokół Mogilno	21	16	28:56
12	MKS Kalisz	22	16	29:59

Porażka Stali Mielec ze Śląskiem Wrocław

STAL MIELEC
ŚLĄSK WROCŁAW

1:4
(1:1)

Bramki: 1:0 – Aleksander Paluszek (9') 1:1 – Piotr Wlazło (13' – rzut karny) 1:2 – Assad Al-Hamlawi (72') 1:3 – Petr Schwarz (77') 1:4 – Burak İnce (90')

Stal Mielec: Mądryk - Wlazło, Matras, Senger (85 Esselink) - Jaunzems (85 Gerbowski), Dadok (73 Krykun), Guillaume, Domański (78 Hannola), Kądzior, Getinger - Beauguel (78 Assayag).
Trener Janusz Niedźwiedź.

Czerwona kartka: Damian Kądzior (38' – Stal)

Śląsk Wrocław: Leszczyński - Guercio, Szota, Paluszek (59 Petkow), Llinares - Samiec-Talar (84 Ince), Jezierski, Schwarz, Pozo (84 Białuży), Ortiz (64 Jasper) - Al-Hamlawi (84 Udahl).
Trener Ante Simundza.

W meczu 25. kolejki PKO BP Ekstraklasy Stal Mielec przegrała na własnym stadionie ze Śląskiem Wrocław 1:4.

Spotkanie pełne było emocji, kontrowersji i kluczowych momentów, które zadecydowały o losach rywalizacji. Mimo wyrównanej pierwszej połowy w drugiej części meczu goście zdominowali gospodarzy, odnosząc swoje pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w tym sezonie.

Remis po pierwszej połowie i czerwona kartka dla Stali

Od początku spotkania Śląsk Wrocław prezentował się pewnie, a już w **9. minucie Aleksander Paluszek** otworzył wynik po dośrodkowaniu **Tommaso Guercio**. Stal Mielec szybko odpowiedziała – po analizie VAR sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy, który w **13. minucie** pewnie wykorzystał **Piotr Wlazło**, doprowadzając do remisu.

Mielczanie mieli kolejne okazje na objęcie prowadzenia, jednak świetne interwencje **Rafała Leszczyńskiego** i nieskuteczność gospodarzy sprawiły, że wynik pozostał bez zmian. Sytuacja diametralnie zmieniła się w **38. minucie**, gdy **Damian Kądzior** otrzymał **czerwoną kartkę**. Od tego momentu Stal musiała grać w osłabieniu, co znacząco wpłynęło na przebieg drugiej połowy.

Druga połowa pod kontrolą Śląska Wrocław

Po przerwie Śląsk od razu rzucił się do ataku i już w **52. minucie** miał szansę na objęcie prowadzenia – sędzia podyktował rzut karny dla wrocławian po faulu **Piotra Wlazły**. Do piłki podszedł **Petr Schwarz**, lecz trafił tylko w słupek.

Niewykorzystana okazja nie podłamała gości, którzy konsekwentnie dążyli do zdobycia bramki. W **72. minucie** Śląsk objął prowadzenie – po dośrodkowaniu Schwarza piłkę głową do siatki skierował **Assad Al-Hamlawi**. Kilka minut później ponownie kluczową rolę odegrał **Tommaso Guercio**, który zaliczył drugą asystę. Po jego cencie efektywnym strzałem nożycami popisał się **Petr Schwarz**, podwyższając wynik na 3:1.

W końcówce spotkania Śląsk nie zwalniał tempa. W **90. minucie Burak Ince** ustalił wynik na **4:1**, dobijając obroniony wcześniej strzał **Tudora Białuży**.

Kibice Stali rozczarowani

Po końcowym gwizdku kibice Stali Mielec nie kryli swojego rozczarowania i pożegnali swoich piłkarzy gwizdami. Wśród zgromadzonych na trybunach fanów pojawiły się także spekulacje, że był to **ostatni mecz trenera Janusza Niedźwiedzia** w roli szkoleniowca mieleczan.

Teraz w rozgrywkach PKO BP Ekstraklasy następuje przerwa reprezentacyjna, po której Stal Mielec będzie musiała walczyć o cenne punkty w dalszej części sezonu. Śląsk Wrocław natomiast może cieszyć się z pierwszej wyjazdowej wygranej w obecnych rozgrywkach, co daje drużynie cenne trzy punkty w walce o czołowe lokaty.

Stal Mielec po przerwie reprezentacyjnej czeka trudne zadanie – drużyna musi poprawić swoją grę, jeśli chce uniknąć walki o utrzymanie w końcówce sezonu.

Trener Janusz Niedźwiedź w swoim komentarzu po meczu przyznał, że „do momentu czerwonej kartki mecz był bardzo wyrównany”. Po tej decyzji drużyna z Mielca grała w osłabieniu, co miało ogromny wpływ na dalszy przebieg spotkania. Mimo wysiłków, Stal nie zdołała przechylić szali na swoją korzyść. Stracona bramka na 2:1, a potem na 3:1, praktycznie pogrzebały nadzieje na jakiegokolwiek punktowanie.

Trener Niedźwiedź: „To moja odpowiedzialność”

W obliczu takiej porażki Niedźwiedź nie ukrywał swojego rozczarowania, ale również wziął odpowiedzialność za wynik.

- Przegraliśmy bardzo ważne spotkanie, na które naprawdę liczyliśmy. Przyjmuję tę porażkę na siebie jako trener. To moja odpowiedzialność i muszę przyjąć tę gorzką pigułkę – powiedział.

Pomimo trudnej sytuacji, trener nie traci nadziei na dalszą walkę o utrzymanie.

- Tego rodzaju sytuacje są normalne w pracy trenera. Bywa-



Fot. Kamila Bik

Teraz czas na przerwę reprezentacyjną.

lem już w trudniejszych momentach, w sytuacjach, gdzie zespół miał kilkanaście punktów straty do miejsca bezpiecznego, i wtedy walczyliśmy do końca - dodał.

Kibice Stali Mielec: „Wstyd!”

Po meczu kibice Stali Mielec wyrazili swoje niezadowolenie w mocnych słowach. Klub kibica opublikował emocjonalne oświadczenie na mediach społecznościowych, w którym zarzucili piłkarzom brak ambicji i zaangażowania. „Zero walki, zero ambicji, zero honoru. Nie potraficie nawet podejść pod młyn i spojrzeć nam kibicom w oczy”, napisali. Kibice podkreślili, że nie zasługują na takie traktowanie, zwłaszcza że od lat wspierają drużynę, niezależnie od ligi, w której gra. „To, co robicie, to po prostu wstyd! Nie oczekujcie od nas szacunku, skoro sami nie potraficie go okazać!”, brzmiał fragment oświadczenia.

Choć emocje po meczu były ogromne, kibice zaznaczyli, że nadal będą wspierać drużynę, choć „nie jedziemy tam dla piłkarzy, jedziemy świętować i korzystać z możliwie ostatnich chwil w Ekstraklasie”. To wyraz desperacji, ale także niezłomnej miłości do klubu.

Walka o utrzymanie w Ekstraklasie

Trener Niedźwiedź i piłkarze muszą teraz zmierzyć się z tymi trudnymi chwilami i walczyć o utrzymanie w Ekstraklasie.

- Nasza rola to podnieść się po tej porażce i walczyć do końca. Dopóki matematycznie nie będzie pewności, będziemy walczyć o utrzymanie w Ekstraklasie - zapewnił Niedźwiedź.



Fot. Kamila Bik

Na trybunach było 3612 kibiców.

Pomimo rozczarowania, drużyna ma jeszcze czas, by odwrócić losy sezonu.

Przyszłość Stali Mielec – Co dalej?

Kibice czekają na poprawę. Potrzebna jest nie tylko analiza przyczyn ostatnich porażek, ale także wprowadzenie zmian w grze, które przywrócą drużynie pewność siebie i skuteczność. Czasu jest coraz mniej, a każda kolejna porażka przybliży Stal do niebezpiecznej strefy spadkowej. Przed Stalą Mielec 9 spotkań. Zmierzą się z drużynami: Motor Lublin, Cracovia, Lechia Gdańsk, Górnik Zabrze, Zagłębie Lubin, Raków Częstochowa, Puszcza Niepołomice, Radomiak Radom i Legia Warszawa. Już wiemy, że FKS Stal Mielec zagra w Warszawie 24 maja o godz. 17:30.

Czy Stal Mielec odbije się od dna?

Po meczu z Śląskiem Wrocław kibice, trenerzy i piłkarze Stali Mielec stanęli przed trudnym zadaniem. Emocje są skrajne, ale to teraz na boisku zawodnicy muszą udowodnić swoją wartość. Czy drużyna zdoła

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Raków Częstochowa	25	52	37-16
2	Jagiellonia Białystok	25	51	47-30
3	Lech Poznań	25	50	47-21
4	Pogoń Szczecin	25	43	41-28
5	Legia Warszawa	25	40	48-35
6	Górnik Zabrze	25	40	36-29
7	Cracovia	25	38	44-39
8	Motor Lublin	25	36	35-44
9	GKS Katowice	25	33	33-31
10	Piast Gliwice	25	33	26-26
11	Korona Kielce	25	33	24-31
12	Radomiak Radom	25	31	34-39
13	Widzew Łódź	25	30	28-39
14	Puszcza Niepołomice	25	25	24-35
15	Stal Mielec	25	23	26-38
16	Zagłębie Lubin	25	23	21-38
17	Lechia Gdańsk	25	21	26-44
18	Śląsk Wrocław	25	18	25-39

odwrócić losy sezonu i utrzymać się w Ekstraklasie? Tylko czas pokaże. Jednak jedno jest pewne – walka o utrzymanie trwa.

Prezes Jacek Klimek: „Biorę pełną odpowiedzialność”

Po meczu ze Śląskiem Wrocław głos zabrał także prezes Stali Mielec, Jacek Klimek. Z jego oświadczenia jasno wynika, że zdaje sobie sprawę z ogromu fru-

stracji, która ogarnęła kibiców po tym spotkaniu. „Przeżywamy bardzo ważny mecz. Rozgoryczenie jest ogromne. Biorę pełną odpowiedzialność za ten stan i będę ją dźwigał do końca. Przypraszam kibiców za naszą dzisiejszą postawę. Mamy bardzo trudny czas, ale cel osiągniemy. Nie poddamy się nigdy” – napisał prezes Klimek na oficjalnym profilu klubu.

Kamila Bik

Sukces młodych lekkoatletów na mistrzostwach Podkarpacia



Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Lekkiej Atletyce za nami.

8 marca w hali lekkoatletycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyły się Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Lekkiej Atletyce.

Zawody rozgrywane były w kategoriach U12, U14 i U16. Młodzi sportowcy zaprezentowali wysoki poziom, zdobywając liczne medale i osiągając wartościowe wyniki.

Największy sukces odnieśli zawodnicy startujący w kategorii U16, zdobywając łącznie 11 medali, w tym 8 złotych,

2 srebrne i 1 brązowy. Dzięki temu triumfowali w klasyfikacji medalowej klubów.

Wyróżniające się wyniki w kategorii U16

Na szczególne wyróżnienie zasługują Martyna Machała oraz Kamil Cygan. Oboje zdobyli po dwa złote medale w konkurencjach indywidualnych oraz wspólnie triumfowali w sztafecie 4x200 metrów mix.

Martyna Machała uzyskała najlepszy wynik zawodów na dystansie 300 metrów, osiąga-



Na miejscu był trener Stanisław Ziolo.

jąc czas 40.57 sekundy. Wśród zwycięzców znaleźli się także: Martyna Machała – złoty medal na 60 m (8.03 PB) Gabriel Cygan – złoty medal na 60 m (7.35 PB)

Gabriel Cygan – złoty medal w skoku w dal (6.00 m)

Karolina Krawiec – złoty medal w chodzie na 2000 m (11:10.80 PB)

Alan Bąk – złoty medal w skoku w dal strefa U14 (5.21 m)

Piotr Owsiak – złoty medal na 1000 m (2:48.49 PB)

Maciej Kopera – złoty medal w pchnięciu kulą (5 kg) – 11.99 m

Sztafeta 4x200 m Mix (Machała M., Moryto K., Cygan G., Czerkies Sz.) – złoty medal (1:42.77)

Medale w kategoriach U12 i U14

Młodzi lekkoatleci również osiągnęli bardzo dobre wyniki, zdobywając łącznie 4 medale:

Jakub Król – srebrny medal na 60 m U14 (8.03 PB)

Jakub Król – srebrny medal w skoku w dal strefa U14 (5.17 PB)

Kornelia Moryto – srebrny medal na 60 m U16 (8.08)

Aleksandra Włoszczyna – srebrny medal w chodzie na 2000 m U16 (12:00.76)

Agnieszka Pęgiel – brązowy medal w chodzie na 2000 m U16 (12:58.72)

Alan Bąk – brązowy medal na 60 m U14 (8.24 PB)

Komentarz trenera Stanisława Ziolo

- Zawody były wyjątkowe, ponieważ stanowiły nie tylko sportowe zwieńczenie sezonu zimowego, ale także okazję do rywalizacji w profesjonalnej hali lekkoatletycznej. To szczególnie ważne, gdyż takich

obiektów w Polsce jest wciąż niewiele, a dostęp do nich daje młodym sportowcom szansę na starty w optymalnych warunkach, co wpływa na ich rozwój i wyniki. Najmłodszy zawodnicy mogli po raz pierwszy doświadczyć atmosfery dużej imprezy sportowej w profesjonalnym środowisku. Była to dla nich cenna lekcja, która pozwoliła oswoić się z presją startową oraz poznać specyfikę rywalizacji na wyższym poziomie. Największe sukcesy odniosła najstarsza grupa, czyli zawodnicy z kategorii U16. Kilku zawodników potwierdziło swoją pozycję w krajowej czołówce, co jest wynikiem ciężkiej pracy na treningach oraz konsekwentnego dążenia do celu

- podsumował trener LKS Stali Mielec Stanisław Ziolo.

Podsumowanie zawodów

Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie potwierdziły wysoki poziom młodych lekkoatletów. Liczne medale i wartościowe wyniki świadczą o doskonałym przygotowaniu zawodników oraz skutecznej pracy trenerów. Sukcesy te są obiecującym prognostykiem na przyszłość i pokazują rosnącą siłę lekkiej atletyki w regionie Podkarpacia.

Gratulacje dla wszystkich zawodników oraz ich trenerów za doskonałe wyniki i determinację. Kolejne starty z pewnością przyniosą jeszcze więcej sukcesów na arenie krajowej i międzynarodowej.

Kamila Bik

Reaktywacja Polskiej Ligi Boksu

16 marca rozpoczęła się pierwsza kolejka reaktywowanej po 21 latach Polskiej Ligi Boks.

Drużyna Wisłok 1995 Rzeszów, w której występują również mieleccy zawodnicy Jakub Pałka i Krystian Kopeć, stanęła do rywalizacji z CKB Potężnie Ciechocinek. Choć ostatecznie Wisłok przegrał 8:10, zawodnicy z Mielca nie zawiedli, wygrywając swoje pojedynki i zdobywając cenne punkty dla drużyny.

W sztabie Wisłok 1995 Rzeszów są Paweł Róg i Paweł Rżany, którzy na co dzień prowadzą Mielecką Szkołę Boks i teraz wspierają Wisłok w wyższej klasie rozgrywkowej.

Komentarze trenerów oraz zawodników

Po zakończeniu pierwszych walk trenerzy Mieleckiej Szkoły Boks, Paweł Róg i Paweł Rżany oraz zawodnicy skomentowali występy w reaktywowanej Polskiej Lidze Boks.



Ruszyła Polska Liga Boks. W niej mieleccy zawodnicy.

- Jestem dumny, że mogłem wziąć udział w historycznym wydarzeniu, jakim jest powrót Polskiej Ligi Boks. Walka ułożyła się po mojej myśli – konsekwentnie realizowałem taktykę, skupiając się na ciosach na dół, co przyniosło efekt w trzeciej rundzie. To dla mnie ogromna motywacja przed kolejnymi

wyzwaniami. Już 11 kwietnia wystąpię na gali Babilon Promotion w Nowym Sączu – nie mogę się doczekać kolejnej walki! - powiedział Krystian Kopeć z Mieleckiej Szkoły Boks.

- To był dla mnie bardzo intensywny, ale świetny okres. W ciągu ośmiu dni stoczyłem cztery walki, zdobyłem złoto

mistrzostw Podkarpacia, wygrałem na Suzuki i w lidze. Z dumą reprezentuję Mielecką Szkołę Boks i czekam na kolejne wyzwania - dodał Jakub Pałka.

- Reaktywacja Polskiej Ligi Boks to ogromne wydarzenie dla całego środowiska pięściarskiego. Cieszymy się, że może-

my być częścią tego projektu i reprezentować Podkarpacie. Nasz zespół pokazał wielki charakter i zaangażowanie. Kuba i Krystian dali świetne walki, realizując założenia taktyczne na najwyższym poziomie. Już niedługo dołączy do nich Maciej Treliński, który wraca po kontuzji. To dopiero początek, ale wiemy, że stać nas na wiele w tej lidze. - powiedział trener Paweł Róg.

- Każda walka w lidze ma ogromne znaczenie, tutaj liczy się każdy punkt, każda runda. Cieszę się, że nasi zawodnicy tak dobrze zaprezentowali się w pierwszej kolejce. Jakub Pałka pokazał, że jest w świetnej formie, a Krystian Kopeć udowodnił, że ma ogromny potencjał. Teraz skupiamy się na kolejnych starciach i liczymy na jeszcze więcej emocji - dodał Paweł Rżany, trener Mieleckiej Szkoły Boks.

Skład RKB Wisłok 1995 Rzeszów:

Michał Mawuena Akoto-Ampaw, Anushervon Aquazarov, Wiktor Bartnik, Attila Bernath, Istvan Bernath, Szymon Brząkała, Vasyl Bulakovsky, Rafael Buza, Kacper Chachaj, Jacek Chruślicki, Daniel Danyi,

Szymon Dębiak, Kulya Dymitro, Jakub Dziwina, Lukas Ferenza, Patryk Filipecki, Maksymilian Gibadło, Stanisław Gibadło, Konrad Gołuzd, Ivan Zavadzky, Tymoteusz Jakubowski, Lavante Kiss, Krystian Kopeć, Wołodimir Krygier, Lukas Labasko, Aleks Pańko, Jakub Pałka, Kacper Putkowski, Kacper Rzepka, Wiktor Skiba, Konrad Sobieraj, Oliwier Szot, Maciej Treliński, Tomas Zając, Danił Zamoryło, Dmytro Zhuruk, Karol Zieliński, Adam Ziomek.

Terminarz meczów rzeszowskiego klubu w I rundzie

16.03. CKB Potężnie Ciechocinek – RKB Wisłok 1995 Rzeszów
25.04. Imperium Boxing Wałbrzych – RKB Wisłok 1995 Rzeszów
10.05. RKB Wisłok 1995 Rzeszów – Boxing Team Toruń
23.05. Golden Team Nowy Sącz – RKB Wisłok 1995 Rzeszów
7.06. RKB Wisłok 1995 Rzeszów – KB Legia Warszawa
13.06. KKB Rushh Kielce – RKB Wisłok 1995 Rzeszów
21.06. RKB Wisłok 1995 Rzeszów – Concordia Knurów

Kamila Bik

Sukces młodych karateków



Najmłodsi na zawodach.

W sobotę, 15 marca, w galerii Nowy Świat w Rzeszowie odbyła się kolejna edycja Podkarpackiej Ligi Karate Shinkyokushinkai Dzieci i Młodzieży.

W zawodach wzięło udział 160 zawodników z 15 klubów z Podkarpacia i Małopolski, którzy rywalizowali w konkurencjach kata i kumite. Sędzią głównym wydarzenia był sensei Roman Jemioło z Mieleckiego Klubu Kyokushin Karate, a organizatorem RKS System Karate Kyokushin Rzeszów.

Mielecki klub reprezentowa-

ła 13-osobowa drużyna, która zaprezentowała się znakomicie, zdobywając 12 medali – 3 złote, 4 srebrne i 5 brązowych.

Świetne występy mieleckich karateków

W konkurencji kata najlepsi okazali się Zofia Rudolf i Kacper Groński, którzy w swoich kategoriach sięgnęli po złote medale. Srebro zdobyli Gabriel Opiela i Oleksiia Patrykieieva, a brązowe medale trafiły do Mateusza Wydro i Laury Rusin.

W kumite triumfował Gabriel Opiela, zdobywając złoty medal. Drugie miejsce zajęli

Mikołaj Magda i Zofia Rudolf, a brązowe medale wywalczyli Kacper Żmuda, Leon Rudolf i Mateusz Ciężak.

Kolejne wyzwania przed zawodnikami

Dla mieleckiego klubu były to drugie zawody w tym roku, a już za dwa tygodnie czeka ich kolejny sprawdzian – tym razem na mieleckiej hali MOSiR podczas turnieju Wings Cup.

Serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom i życzymy dalszych sukcesów na kolejnych turniejach!

Kamila Bik

Wojewódzkie Finały Licealiady w Pływaniu

We wtorek, 11 marca, na basenie w hali MOSiR Mielec odbyły się Wojewódzkie Finały Licealiady w Pływaniu.

Młodzież z podkarpackich szkół rywalizowała w różnych konkurencjach, walcząc o najlepsze wyniki i miejsca na podium.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali: Andrzej Bryła,

wicestarosta powiatu mieleckiego oraz Arkadiusz Gałkowski, przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Mielcu i dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu.

Świetne wyniki uczniów z powiatu mieleckiego

Reprezentanci mieleckich szkół zaprezentowali wysoki

poziom, zdobywając liczne miejsca na podium.

W konkurencji sztafety 6x50 m dziewcząt brązowy medal wywalczyły uczennice I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu. Wśród chłopców w tej samej konkurencji złoto zdobyli uczniowie II LO w Mielcu, potwierdzając swoją dominację w sztafetach.

Indywidualne sukcesy również nie zawiódły. W 50 m stylem grzbietowym najlepsza okazała się Milena Berazak z Niepublicznego Liceum Mistrzostwa Sportowego w Mielcu. W tej samej konkurencji

chłopców świetnie spisali się Szymon Muras z II LO w Mielcu, który zajął drugie miejsce, oraz Adrian Ochalik z I LO w Mielcu, który uplasował się na trzeciej pozycji.

W 50 m stylem klasycznym brązowy medal zdobyła Maja Ftara z I LO w Mielcu, natomiast wśród chłopców triumfował Mikołaj Wilk z NLMS Mielec.

W 50 m stylem motylkowym na najwyższym stopniu podium stanął Maciej Stanisław z II LO w Mielcu, natomiast w 50 m stylem dowolnym srebrny medal zdobył Filip Blicharz z NLMS Mielec.

Kamila Bik

grze miał szanse jeszcze najstarszy zawodnik mieleckiego zespołu, Janusz Watracz, który po zaciętej walce uległ Kondradowi Szymczykowi 3:2. W zespole z Wadowic przeciwko mielczanom zadebiutował ex-mielczanin, Tadeusz Kardys, który wraz z kolegami nie dał szans klubowi z Mielca na zdobycie choć jednego punktu. DD

REKLAMA

FKS STAL MIELEC

KS CRACOVIA

27 KOLEJKA
4 KWIETNIA – 18:00 GODZ.

Sprzedaj online na www.bilety.stalmielec.com.
Sprzedaj stacjonarnie w **Sklepie FKS Stal Mielec** od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 17:00.

SPONSORZY I PARTNERZY

» Brydż

Dwie pary wygrywają turniej w Dębicy

Brydżyści z Mielca i Dębicy w kolejnym tygodniu spotkali się jedynie na turnieju rozgrywanym w Dębicy.

– Robertowi Piechocie, którzy zameldowali się wynikiem 43,00.

Punktacja długofalowa I półrocze Dębica 2025

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Stanisław Malinowski, 3. Zbigniew Wilisowski, 4. Tadeusz Urbanek, 5. Jan Lipior, 6. Tadeusz Chmielowiec, 7. Jacek Gąsiorek, 8. Zbigniew Niziołek, Andrzej Janda, 10. Bogdan Rojkowicz

Zaproszenie

Brydżyści spotykają się na turniejach poniedziałkowym w Dębicy w klubie KS Wisłoki o godz. 17,00, a w środy w Hotelu Polskim 12 w Mielcu o godz. 17,30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież. DD

» Tenis stołowy

Wyjazdowa porażka mielczan

Po krótkiej przerwie do rozgrywek ligowych powróciły zespoły V ligi grupy B. W weekend 15 i 16 marca rozgrywały 10 kolejek spotkań rundy rewanżowej.

GKTS Astoria Wadowice Górne – MKS TS Mielec 10:0

Zespół mielecki w niedzielne przedpołudnie wybrał się na mecz

do sąsiadów z Wadowic Górnych. Niestety, mecz nie ułożył się po myśli mielczan, którzy po słabym spotkaniu ulegli wyżej notowanemu rywalowi aż 10:0. Na zdobycie jednego punktu w ostatniej

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korsopl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korsopl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.warias@korsopl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korsopl

Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korsopl

Agata Kozioł
fotoreporterka – współpraca
mail: agata.kozioł@korsopl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korsopl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korsopl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studia@korsopl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.

Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY



Doweipy

Przychodzi facet z mówiącym kotem do łowcy talentów. Gość musi zade-monstrować zdolności kota, więc za-daje mu pytanie:

- Jak się nazywa drobny węgiel?

Kot odpowiada:

- Miał!

- Jaka jest forma czasu przeszłego czasownika „mieć” w trzeciej osobie rodzaju męskiego?

- Miał!

łowca talentów wyrzuca obu na ulicę.

Kot wstaje, otrzepuje się i mówi:

- Może ja mówiłem niewyraźnie?

W sklepie:

- To jest napad! Dawaj, babo, kasę!

A baba sklepowa spokojnie:

- Grycanom?

Przychodzi gość do chińskiej restau-racji i pyta Chińczyka:

- Umiesz mówić po polsku?

- Tak.

Gość bierze łyżkę i pyta:

- Co to jest?

- Łyśka.

Bierze widelec:

- A to?

- Widelec.

Nagle przebiega mu koło nogi szczur.

Zszokowany pyta się go:

- A to co było?

- Kurciak.

Pewne małżeństwo przeżyło strasz-ny wypadek drogowy. Twarz kobiety została poważnie poparzona. Le-

karz powiedział jej mężowi, że nie ma skąd wziąć skóry na przeszczep, ponieważ kobieta jest za chuda. Mąż zaoferował własną skórę. Według lekarza, najodpowiedniejsza była skóra z pośladków. Mąż zgodził się.

Ponieważ sprawa była delikatna, po-prosił lekarza, by absolutnie nikogo nie informował o miejscu, z którego przeszczep został pobrany.

Kilkanaście tygodni później, po zdję-ciu opatrunków, wszyscy byli zdumie-ni urodą kobiety. Wyglądała piękniej niż kiedykolwiek wcześniej. Wszyscy przyjaciele i krewni zachwycali się nią i zazdrościli jej młodzieńczego wyglą-du.

- Kochanie, dziękuję za wszystko, co dla mnie zrobiłeś - powiedziała do męża, gdy byli kiedyś sami. - Nigdy nie będę w stanie ci się odwdziżyć.

- Nie martw się, skarbie - odpowie-dział mąż. - Największą nagrodą jest dla mnie, gdy przychodzi twoja mat-ka i całuje cię w policzek.

Czterech studentów cieszących się wiosną opuściło poranne zajęcie. Gdy dotarli na uczelnię, wyjaśni-li wykładowcy, że złapali gumę. Uśmiechnęła się do nich i powiedzia-ła:

- Ominął was dzisiaj test, więc wyj-

miście kartki i siadźcie każdy w innym rogu sali.

Wciąż się uśmiechając, czekała, aż usiądą.

- Pytanie pierwsze: Która opona się przebiła?

Nieobeznani z techniką ojciec i syn odwiedzili centrum handlowe. Zdu-miewało ich prawie wszystko, co wi-dzieli, a szczególnie dwie srebrne, błyszczące ściany, które rozsunały się i ponownie zsuwały razem.

- Co to jest, tato? - spytał chłopiec.

- Nie mam pojęcia - odpowiedział oj-ciec, który nigdy nie widział windy.

Podczas gdy obaj z szeroko otwartymi oczami obserwowali urządzenie, podjechała do niego starszka na wózku inwalidzkim i nacisnęła guzik. Srebrne ściany rozsunęły się i sta-ruszka wjechała między nimi do ma-lutkiego pokoju. Ściany zamknęły się, a nad nimi zaczęły migać małe okrągłe światełka. Po kilku chwilach, ścia-ny rozsunęły się ponownie i wyszła zza nich piękna 20-letnia dziewczyna. Ojciec niespokojnie spojrzał na syna.

- Idź po matkę - powiedział.

SZCZYT NIEZDECYDOWANIA:

- Kawa czy herbata?

- Pół na pół.

- Jak nazwać wszy na głowie tysego?

- Bezdomne.

- Przypominasz mi słynną gwiazdę filmową.

- Naprawdę? Którą?

- Lassie.

Mata dziewczynka siedzi na kolanach u dziadka i przygląda się zmarszcz-kom na jego twarzy. Dotyka ich pal-cami. Potem sięga do własnej twarzy i wydaje się bardzo zdziwiona.

- Dziadku, czy to Pan Bóg cię stwo-rzył?

- Tak, Kasiu. Ale było to wiele, wiele lat temu.

- A mnie też On stworzył?

- Tak, ale to nie było tak dawno.

- Trzeba przyznać dziadku, że te-raz Pan Bóg wykonuje swoją robotę o wiele lepiej.

Jak zmusić mężczyznę do robienia przysiadów?

- Wystarczy włożyć pilota od televi-zora między jego stopami.



Z Facebooka

Na mieleckim bazarze powoli zaczyna pachnieć wiosną!



Mistrzowie parkowania

Przynajmniej chodnika nie blokuje...

Fot. Czytelnik



Kronika towarzyska

Andrzej Goła obserwował Suzuki Boxing Night w Mielcu. Na zdjęciu z prezydentem Radosławem Swolem.

Endriu, mogę liczyć na twoje wsparcie w walce... o budżet miasta?